

## Rozdział IV

# Nadużycie uprawnień procesowych w postępowaniu cywilnym

*Bartosz Wołodkiewicz*

### 1. Ewolucja pojęcia i sankcji nadużycia prawa procesowego

#### 1.1. Wprowadzenie

Zjawisko nadużycia prawa procesowego od dawna przyciąga uwagę nauki prawa, spotyka się z reakcją judykatury, a w ostatnich latach było także przedmiotem dwukrotnych ingerencji ustawodawcy, z których ostatnia na nowo postawiła pytanie o istotę nadużycia i sankcje z tego tytułu. Nowelizacja z dnia 4 lipca 2019 r.<sup>1</sup> wprowadziła do kodeksu postępowania cywilnego klauzulę zakazu nadużywania prawa procesowego. Zgodnie z art. 4<sup>1</sup> k.p.c., „z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono”. Kodyfikacja zakazu nadużycia prawa procesowego stanowi ustawodawczą próbę reakcji na zjawisko występujące w praktyce prawniczej. Interwencja ustawodawcy nastąpiła w momencie, w którym orzecznictwo wypracowało środki przeciwdziałania nadużyciu uprawnień procesowych, do czego asumpt dało wcześniejsze wprowadzenie klauzuli dobrych obyczajów nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego z dnia 16 września 2011 r.<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469; dalej jako: nowelizacja z dnia 4 lipca 2019 r.).

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 233, poz. 1381; dalej jako: nowelizacja z dnia 16 września 2011 r.).

*De lege lata* obie klauzule generalne, zarówno dobrych obyczajów ulokowana w art. 3 k.p.c., jak i zakazu nadużywania prawa procesowego z art. 4<sup>1</sup> k.p.c., wyznaczają zakres powinności stron i uczestników postępowania wynikający z nakazu rzetelnego postępowania (*honeste procedere*)<sup>3</sup>.

Wykładnia obecnie obowiązujących przepisów wymaga analizy ewolucji reakcji prawa procesowego na zjawisko nadużywania uprawnień procesowych. Zwrócenie się ku źródłom pozwala usystematyzować procesowe koncepcje przeciwdziałania nadużyciu wykształcone jeszcze pod rządami k.p.c. z 1930 r.<sup>4</sup> i przeobrażane w toku historycznych przemian prawa procesowego. Wyróżnia je ciągłość w dociekaniu istoty nadużycia prawa i zmiana w postrzeganiu możliwych sankcji z tego tytułu.

Zakreślone w ten sposób rozważania opierają się na zastanej siatce pojęciowej. Podstawowe znaczenie mają dwie kategorie: nadużycie prawa procesowego oraz nadużycie uprawnień procesowych<sup>5</sup>. Ich rozumienie nawiązuje do wyróżnionych w piśmiennictwie dwóch ujęć nadużycia prawa procesowego<sup>6</sup>. W ujęciu szerszym określa się w ten sposób ogół „zachowań stron, które są negatywnie oceniane ze względu na towarzyszący im cel, instrumentalizację reguł i instytucji procesowych lub sposób realizacji ciężarów lub obowiązków procesowych”<sup>7</sup>. W tym rozumieniu kategoria nadużycia dotyczy takich zachowań, które mimo zgodności z wymaganiami formalnymi stawianymi przez prawo procesowe są w okolicznościach konkretnego wypadku dyskwalifikowane, gdyż pozostają w sprzeczności z normami etycznymi lub zasadami prawa procesowego. W ujęciu wąskim kategoria nadużycia „oznacza tylko jeden z typów zachowań stron, który w sensie technicznym polega właśnie na korzystaniu przez nie z przysługujących praw (uprawnień) procesowych w sposób nieuczciwy, nielojalny lub nierzetelny”<sup>8</sup>. Kategoria nadużycia zostaje w ten sposób ograniczona do wypadków wykonywania przez strony lub uczestników konkretnych uprawnień przysługujących na podstawie przepisów prawa

<sup>3</sup> Por. K. Weitz, *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, PPC 2020/1, s. 11.

<sup>4</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934 ze zm.; dalej jako: k.p.c. z 1930 r.).

<sup>5</sup> A. Jakubecki, *Sankcja za nadużycie uprawnień procesowych w kodeksie postępowania cywilnego*, Pal. 2019/11–12, s. 184, przypis 18.

<sup>6</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 7 i n.

<sup>7</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 7.

<sup>8</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 8.

procesowego. W obu ujęciach nadużycie prawa procesowego nie obejmuje czynności podejmowanych przez sąd<sup>9</sup>.

Wyróżniane w nauce prawa kryteria nadużycia prawa procesowego odnoszą się do naruszenia celu określonych instytucji prawa procesowego, względów ekonomii procesowej lub obowiązku zachowania uczciwości procesowej w stosunku do sądu oraz strony przeciwnej<sup>10</sup>. Zakłada to istnienie powinności zachowania przez strony i uczestników wymagań uczciwości, rzetelności i lojalności<sup>11</sup>, nawet jeśli różnie oceniane są źródła i normatywne podstawy tej powinności. W nawiązaniu do tych wypowiedzi obok kategorii nadużycia prawa procesowego oraz uprawnień procesowych można wyróżnić także nakaz rzetelnego postępowania (*honeste procedere*)<sup>12</sup>.

O ile określenie istoty nadużycia prawa procesowego i dostrzeżenie potrzeby sformułowania jego zakazu nie wywołuje w piśmiennictwie większych wątpliwości, o tyle zasadnicza trudność wiąże się z określeniem sankcji za jego naruszenie<sup>13</sup>. Podstawowy dylemat sprowadza się do wyodrębnienia ogólnej sankcji procesowej. Historycznie wątpliwość przejawiała się zarówno na płaszczyźnie normatywnej w zakresie rozstrzygnięcia, czy kodeks postępowania cywilnego przewiduje ogólną sankcję procesową, jak i teoretycznej, a więc pytania o możliwość i potrzebę ustanowienia takiej

<sup>9</sup> Por. M.G. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 545; A. Jakubecki, *Nadużycie prawa procesowego cywilnego w postępowaniu zabezpieczającym*, [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019, s. 331; Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, Tom I, (red.) T. Zembrzuski, Warszawa 2020, art. 4(1), uwaga 5.

<sup>10</sup> Zob. m.in. T. Bukowski, *Rozstrzygnięcie o kosztach procesu cywilnego*, Warszawa 1973, s. 53 i n.; T. Cytowski, *Procesowe nadużycie prawa*, PS 2005/5, s. 82 i n.; H. Dolecki, *Nadużycie prawa do sądu*, [w:] *Sądownictwo administracyjne gwarantem wolności i praw obywatelskich 1980–2005*, (red.) J. Góral, R. Hauser, J. Trzciński, Warszawa 2005, s. 132; A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 351; K. Flaga-Gieruszyńska, *Zastój procesu cywilnego jako skutek niewłaściwego postępowania stron*, [w:] *Jus et remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*, (red.) A. Jakubecki, J.A. Strzępka, Warszawa 2010, s. 163; M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 544; A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 541; T. Ereciński, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym. Tezy i wstępne propozycje do dyskusji*, [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019, s. 16 i n.

<sup>11</sup> Co do zakresu tej powinności, zob. A. Łazarska, *Rzetelny...*, s. 535 i n.

<sup>12</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 11.

<sup>13</sup> T. Ereciński, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 17; A. Jakubecki, *Sankcje za nadużycie uprawnień procesowych w kodeksie postępowania cywilnego*, Pal. 2019/11–12, s. 184.

sankcji<sup>14</sup>. Na tym tle rozważane są również sankcje punktowe, które stanowią środki reakcji jedynie na wyraźnie określone przypadki nadużywania uprawnień procesowych<sup>15</sup>. Mniej kontrowersji wywołują z kolei sankcje finansowe, których istota polega na obwarowaniu zakazu zachowania sprzecznego z nakazem rzetelnego postępowania sankcją, która nie pozbawia danego zachowania skuteczności, lecz wiąże się dla strony z grzywną lub obciążeniem kosztami postępowania. Historycznie była to pierwsza kategoria sankcji nadużycia prawa procesowego przyjęta w polskim postępowaniu cywilnym.

## 1.2. Zakaz nadużycia uprawnień procesowych do nowelizacji z dnia 16 września 2011 r.

Kodeks postępowania cywilnego z 1930 r.<sup>16</sup> nie zawierał klauzuli generalnej zakazującej nadużywania uprawnień procesowych. Samo zjawisko było jednak przedmiotem refleksji doktryny i orzecznictwa. Prekursorski charakter ma wypowiedź M. Allerhanda, który stwierdził, że „możliwym jest, że strony nie używają formy procesu w celach nieprocesowych, że w procesie nie używają środków podstępnych, mimo to jednak albo samo prowadzenie procesu albo też dokonanie pewnych czynności należy uznać za niemoralne”<sup>17</sup>. Dostrzeżenie, że zachowania stron w procesie zgodne z przewidzianymi ustawą wymaganiami mogą mimo tego pozostawać sprzeczne z nakazem rzetelnego postępowania, nie straciło na aktualności. Podobnie pod rządami kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. wypowiadał się E. Waśkowski, który zwrócił uwagę, że nieograniczona możliwość wszczynania i prowadzenia procesów cywilnych otwiera pole do nadużywania praw procesowych<sup>18</sup>.

Przykłady takich zachowań nietrudno znaleźć w przedwojennym orzecznictwie. Sąd Najwyższy negatywnie oceniał takie zachowania jak wszczęcie

<sup>14</sup> Wśród współczesnych wypowiedzi doktryny, por. stanowisko K. Weitza (*Nadużycie...*, s. 8), który dostrzega możliwość rozwiązywania problemu nadużycia praw procesowych nie tylko w regulacjach szczególnych, lecz także na poziomie ogólnym, oraz A. Jakubeckiego (*Sankcje...*, s. 185–186), który wskazuje na niemożność wprowadzenia jednolitej sankcji prawnej z tytułu nadużycia uprawnień procesowych. Przeciwno ogólnej sankcji procesowej w postaci bezskuteczności opowiada się również M.G. Plebanek (*Nadużycie...*, s. 538).

<sup>15</sup> Zamiast wielu zob. T. Ereciński, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Wasilik, F. Zedler, s. 17, i podane tam przykłady sankcji z tytułu nadużycia prawa procesowego. Szerzej zob. punkt 2. Rozdziału IV.

<sup>16</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934 ze zm.).

<sup>17</sup> M. Allerhand, *Podstęp w procesie*, Lwów 1907, s. 326.

<sup>18</sup> E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 169.

sporu fikcyjnego zmierzającego do zastąpienia wyrokiem umowy zabronionej przez prawo<sup>19</sup>; oszustwo procesowe<sup>20</sup>; obniżenie wartości roszczenia w celu poddania sporu w pierwszej instancji rozstrzygnięciu sądu pokoju<sup>21</sup>. Ich kwalifikacja i sankcjonowanie następowały jednak *ad casu*, a Sąd Najwyższy nie powoływał się na zakaz nadużywania prawa procesowego. Wyjątek stanowi orzeczenie z dnia 27 stycznia 1923 r., I C 411/22<sup>22</sup>, w którym Sąd Najwyższy odwołał się do zasad dobrej wiary, wskazując, że obowiązują one również w stosunkach publiczno-prawnych. Myśl w nim zawarta nie została jednak rozwinięta w późniejszym orzecznictwie.

Koncepcji zakazu nadużycia prawa procesowego nie wypracowała również przedwojenna doktryna. Jakkolwiek jej przedstawiciele dostrzegali zjawisko nadużywania uprawnień procesowych, to koncentrowali się raczej na identyfikacji konkretnych tego przypadków i doborze adekwatnych sankcji niż wypracowaniu ogólnej teorii nadużycia. E. Waśkowski wyróżnił cztery możliwe reakcje na nadużycie: uprzednie stwierdzenie przez strony swej rzetelności przez złożenie przysięgi; obciążenie kosztami strony, której udowodniono złą wiarę; zasądzenie od takiej strony strat, wyrządzonych przeciwnikowi; wymierzenie grzywny, zamienianej w razie niewypłacalności na areszt<sup>23</sup>. Dwa z wymienionych środków, w postaci obciążenia kosztami sądowymi oraz karą grzywny, przyjął kodeks postępowania cywilnego z 1930 r.

Przepis art. 104 k.p.c. z 1930 r. stwarzał możliwość obciążenia strony dopuszczającej się naruszenia uprawnień procesowych w postaci „niesumiennego lub oczywiście niewłaściwego postępowania” – które przejawiać mogło się przede wszystkim w spóźnionym przytoczeniu okoliczności faktycznych lub powołaniu środków dowodowych – obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania powstałych wskutek zachowania strony niezależnie od wyniku sprawy. Z kolei art. 119 § 2 k.p.c. z 1930 r. umożliwiał skazanie na grzywnę stronę, która uzyskała prawo ubogich na podstawie podania świadomie nieprawdziwych okoliczności. Na karę grzywny, zgodnie z art. 61 k.p.c. z 1930 r., sąd mógł skazać też stronę zgłaszającą w złej wierze wnioski o wyłączenie sędziego. Regulacja zakazu nadużywania uprawnień procesowych w kodeksie

<sup>19</sup> Orzeczenie SN z 9.05.1924 r., C 1854/23, Gazeta Sądowa Warszawska 1924/41, s. 638; orzeczenie SN z 21.12.1926 r., I C 1853/23, Zb. Urz. 1926, poz. 197; orzeczenie SN z 19.09.1934 r., C.I. 1998/33, Zb. Urz. 1935, poz. 89.

<sup>20</sup> Wyrok SN z 2.01.1936 r., 3 K. 1539/35, OSP 1936, poz. 349.

<sup>21</sup> Orzeczenie z 27.01.1923 r., I C 411/22, Zb. Urz. 1923, poz. 11.

<sup>22</sup> OSN 1923/1, poz. 11.

<sup>23</sup> OSN 1923/1, poz. 11, s. 169.

postępowania cywilnego z 1930 r. ograniczała się zatem przede wszystkim do sankcji finansowych.

Odmienne podejście do zakazu nadużycia uprawnień procesowych prezentowano w powojennych pracach kodyfikacyjnych. W art. 8 projektu kodeksu postępowania cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1955 r. przewidywano, że „czynności procesowe powinny być dokonywane przez uczestników zgodnie z zasadami współżycia społecznego”<sup>24</sup>. W zamierzeniach powojennych kodyfikatorów klauzula ta miała zostać uzupełniona sankcją ogólną o charakterze kosztowym<sup>25</sup>. Idea ta została utrzymana w kolejnym projekcie z 1960 r., który w art. 4 stanowił, że czynności procesowe stron i uczestników nie mogą być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego<sup>26</sup>. Zachowanie sprzeczne z tym nakazem również zamierzano jednak sankcjonować jedynie obowiązkiem zwrotu powstałych wskutek niewłaściwego zachowania strony kosztów postępowania.

Klauzula generalna, wyrażająca nakaz dokonywania czynności procesowych zgodnie z zasadami współżycia społecznego, ostatecznie nie znalazła się jednak w kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. Z projektowanych rozwiązań, mimo braku normatywnej podstawy zakazu nadużywania uprawnień procesowych, pozostawiono jedynie przepis sankcjonujący obowiązkiem zwrotu kosztów procesu niesumienne lub oczywiście niewłaściwe zachowanie strony postępowania<sup>27</sup>. Nie stanowił on jednak *novum*. Analogiczne rozwiązanie zawierał art. 104 k.p.c. z 1930 r. Zdaniem J. Gudowskiego wykładnia przywołanych regulacji nie doprowadziła w orzecznictwie do objęcia pojęciem „niesumiennego lub niewłaściwego postępowania” przejawów nadużycia uprawnień procesowych<sup>28</sup>. Zaważył na tym brak normatywnego ujęcia tego zakazu. Kodeks postępowania cywilnego w uchwalonym brzmieniu wyraźnie preferował rozproszone podejście do zjawiska nadużycia prawa procesowego, opierając się na przede wszystkim na sankcji finansowej.

<sup>24</sup> Projekt kodeksu postępowania cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1955, s. 6. Punkt odniesienia dla stworzenia takiej regulacji mógł stanowić art. 6 kodeksu postępowania cywilnego ZSRR, który stanowił, że strony obowiązane są wykonywać przysługujące im prawa procesowe zgodnie z zasadami dobrej wiary (K. Piasecki, *Nadużycie praw procesowych przez strony*, Pał. 1960/11, s. 22).

<sup>25</sup> J. Gudowski, *Nadużycie prawa procesowego cywilnego w postępowaniu rozpoznawczym (in ampliore contextu)*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzcyk, M. Walasik, F. Zedler, s. 27 i n.; P. Rylski, *O potrzebie definicji nadużycia prawa procesowego na gruncie art. 4<sup>1</sup> k.p.c.*, [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej k.p.c.*, (red.) P. Rylski, Warszawa 2020, s. 2.

<sup>26</sup> Projekt kodeksu postępowania cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1960.

<sup>27</sup> Por. art. 103 k.p.c. w pierwotnym brzmieniu.

<sup>28</sup> J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzcyk, M. Walasik, F. Zedler, s. 29.

Odstąpienie od kodyfikacji zakazu nadużycia uprawnień procesowych przeniosło ciężar wypracowania jego koncepcji na orzecznictwo. W roku wejścia w życie kodeksu postępowania cywilnego Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 lipca 1965 r., II CZ 68/65<sup>29</sup>, przyjął, że „sąd w każdym postępowaniu ma obowiązek ingerowania, jeżeli uzna, że czynność strony czy uczestnika postępowania jest niezgodna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo rażąco narusza usprawiedliwiony interes osób uprawnionych, i nawet tam, gdzie stronie przysługuje pełna rozporządzalność (art. 203 § 4 k.p.c.), sąd ma obowiązek nie dopuścić do czynności sprzecznych z wymienionymi zasadami”. Tym samym, mimo braku wyraźnej podstawy normatywnej, dopuszczono ocenę zgodności czynności procesowych stron z zasadami współżycia społecznego. Nie było to stanowisko w orzecznictwie odosobnione. W uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 7 czerwca 1971 r., III CZP 87/70, o mocy zasady prawnej, Sąd Najwyższy uznał, że rezygnacja przez prawodawcę z wprowadzenia do k.p.c. klauzuli generalnej, mającej wyrażać zakaz podejmowania czynności procesowych sprzecznych z zasadami współżycia społecznego, wynikała z „oczywistości zawartej w nim myśli”, a w konsekwencji zbędności takiej regulacji<sup>30</sup>. Uchwała ta jest reprezentatywna dla ówczesnego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym przyjmowano, że w postępowaniu cywilnym istniała ogólna zasada systemowa wyrażająca zakaz nadużycia uprawnień procesowych. Jej podstawy poszukiwano w normach konstytucyjnych, odwołujących się do przeciwdziałania naruszaniu zasad współżycia społecznego oraz nakładających na obywateli obowiązek poszanowania tych zasad.

Po przełomie ustrojowym roku 1989 podstaw dla ogólnosystemowej zasady wyrażającej zakaz nadużycia prawa procesowego poszukiwano w wartościach demokratycznego państwa prawnego. Opowiadając się za istnieniem takiej zasady, K. Osajda zwracał uwagę, że trudne do pogodzenia z prawem do sądu, chronionym konstytucyjnie oraz prawem międzynarodowym, byłoby dopuszczenie w postępowaniu cywilnym czynienia przez strony dowolnego użytku z przysługujących uprawnień, skoro prawo do sądu wymaga rzeczywistej, a nie formalnej realizacji<sup>31</sup>. Jako podstawę zakazu nadużycia wskazywał m.in. art. 2 Konstytucji RP. Wśród innych podstaw zakazu nadużycia prawa procesowego wymieniano również zasadę rzetelnego procesu<sup>32</sup>, prawo do

<sup>29</sup> OSNC 1966/6, poz. 95.

<sup>30</sup> Uchwała SN z 7.06.1971 r., III CZP 87/70, OSNC 1972/3, poz. 42.

<sup>31</sup> K. Osajda, *Nadużycie prawa w procesie cywilnym*, PS 2005/5, s. 67.

<sup>32</sup> A. Łazarska, *Rzetelny...*, s. 546.

sądu<sup>33</sup> oraz zasadę równości stron<sup>34</sup>. W tym ujęciu zakaz nadużycia uprawnień procesowych, mimo braku ujęcia w konkretnym przepisie, obowiązuje jako zasada prawa<sup>35</sup>. Chociaż ten stan rzeczy sprzyjał elastycznemu traktowaniu kategorii nadużycia, to nie dawał sądowi możliwości skutecznego przeciwdziałania konkretnym wypadkom nadużywania uprawnień procesowych<sup>36</sup>.

Powyższe uwagi wskazują, że pod rządami k.p.c. z 1964 r., przynajmniej do nowelizacji z dnia 16 września 2011 r., podobnie jak pod rządami k.p.c. z 1930 r., zakaz nadużycia prawa procesowego traktowano jako zasadę prawa, wywodząc ją z różnych źródeł<sup>37</sup>. W latach międzywojennych odwoływano się raczej do ogólnych wymagań uczciwości i moralności w procesie. Po przebudowie prawa procesowego cywilnego zgodnie z ideologicznymi założeniami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podstaw zakazu nadużywania prawa procesowego poszukiwano w zasadach współżycia społecznego ugruntowanych w normach konstytucyjnych.

Jak zauważa K. Weitz, odejście od systemu prawa wzorowanego na rozwiązaniach prawnych ZSRR w wyniku przemian społeczno-politycznych 1989 r. zapoczątkowało stworzenie systemu prawnego charakterystycznego dla demokracji liberalnej, co wymagało również reformy prawa postępowania cywilnego<sup>38</sup>. Nie zdecydowano się wówczas na wprowadzenie w życie całkowicie nowej kodyfikacji. Aż do nowelizacji z 2011 r. zmiany nie uległy także te przepisy kodeksu, które tworzyły zręby instytucji zakazu nadużycia uprawnień procesowych. Zaczęły one jednak funkcjonować w nowym otoczeniu zarówno normatywnym, jak i aksjologicznym. O ile więc utrzymywał się pogląd o istnieniu zakazu nadużycia prawa procesowego, o tyle nie wywodzono tej zasady z zasad współżycia społecznego, lecz z wartości demokratycznego państwa prawnego.

Uznanie zakazu nadużycia uprawnień procesowych za ogólną zasadę systemową nie było równoznaczne z przyjęciem, że reakcja na sprzeczne z nią zachowania stron może wynikać z naruszenia samej zasady, skoro nie istniała wyraźna podstawa normatywna sankcjonująca jej naruszenie<sup>39</sup>. Sens tej wątpliwości oddaje wypowiedź E. Wengerka, który – zgadzając się, że kodeks

<sup>33</sup> M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 57 i n.

<sup>34</sup> A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada...*, s. 344 i n.

<sup>35</sup> Zob. np. K. Osajda, *Nadużycie...*, s. 70.

<sup>36</sup> J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 34.

<sup>37</sup> Zob. też G. Kamieński, *Zakaz nadużycia praw procesowych*, Warszawa 2021, s. 32.

<sup>38</sup> K. Weitz, *Współczesne problemy kodyfikacji prawa postępowania cywilnego*, FP 2020/3, s. 28.

<sup>39</sup> Zob. m.in. M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 359; J. Misztal-Konecka, *Czy uniesienie pozwu w sprawie przeciwko sędziemu może stanowić nadużycie prawa procesowego. Zarys problemu*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 83.



postępowania cywilnego dąży do przeciwdziałania nadużywaniu uprawnień procesowych – uznawał, iż reakcja na konkretne czynności procesowe może mieć miejsce tylko w wypadkach ściśle w ustawie określonych<sup>40</sup>. Zagadnienie to znalazło wyraz w sporze o dopuszczalność odwołania się do art. 5 k.c. jako podstawy zakazu nadużywania uprawnień procesowych.

### 1.3. Zakaz nadużycia uprawnień procesowych a klauzula nadużycia prawa podmiotowego

Do nowelizacji z dnia 16 września 2011 r. niektóre wypowiedzi doktryny i orzecznictwa traktowały art. 5 k.c. jako normatywną podstawę przeciwdziałania nadużyciu uprawnień procesowych<sup>41</sup>. Odnosząc się do tej kwestii, należy rozróżnić dwa zagadnienia<sup>42</sup>. Po pierwsze, dopuszczalność stosowania art. 5 k.c. w odniesieniu do czynności procesowych stron w wypadkach kwalifikowanych jako nadużycie uprawnień procesowych. Po drugie, problem wzajemnej relacji nadużycia uprawnień procesowych i nadużycia prawa podmiotowego, w szczególności w wypadku, gdy strona jednocześnie wykonuje prawo podmiotowe i dokonuje czynności procesowej<sup>43</sup>. W tym drugim zakresie mieszczą się wypadki, gdy nadużycie prawa procesowego zbiega się z nadużyciem prawa podmiotowego i „stanowi w istocie nadużycie tego prawa dokonane przy użyciu środków procesowych”<sup>44</sup>. Z perspektywy przedmiotu rozważań uwagi wymaga pierwsze z wymienionych zagadnień, a więc poszukiwanie w art. 5 k.c. instrumentu przeciwdziałania nadużyciu uprawnień procesowych.

Zgodnie z art. 5 k.c., „nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego”, a „takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony”. Przepis odnosi się do wykonywania prawa podmiotowego, a więc korzystania z określonych uprawnień oraz kompetencji wyznaczanych treścią stosunku

<sup>40</sup> E. Wengerek, *Glosa do postanowienia SN z 30.07.1965 r., II CZ 68/65, OSPiKA 1967/2*, s. 66.

<sup>41</sup> Por. T. Ereciński, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 13.

<sup>42</sup> Por. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 9–10.

<sup>43</sup> Zob. A. Jakubecki, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 332; Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, art. 4(1), uwaga 18.

<sup>44</sup> J. Jodłowski, *Glosa do postanowienia SN z 26.07.1978 r., II CR 248/78, PiP 1981/1*, s. 150. Podobnie A. Torus na tle zawezwania do próby ugodowej (A. Torbus, *Zawezwanie do zawarcia ugody w postępowaniu pojednawczym a problem nadużycia prawa*, [w:] *Jus et remedium...*, (red.) A. Jakubecki, J. Strzępka, Warszawa 2010, s. 603). W tym kontekście T. Justyński (*Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000, s. 76) dopuszczał stosowanie art. 5 k.c. do czynności procesowych, które jednocześnie stanowią realizację prawa podmiotowego.

cywilnoprawnego<sup>45</sup>. Sankcja określona w tym przepisie nie znosi natomiast wykonywanego prawa podmiotowego, lecz uniemożliwia udzielenie ochrony<sup>46</sup>. Instytucja zakazu nadużycia prawa podmiotowego znajduje zastosowanie w sferze prawa materialnego, mimo to orzecznictwo i doktryna brały pod uwagę jej stosowanie w postępowaniu cywilnym.

Analizując dotyczące tej kwestii wypowiedzi judykatury<sup>47</sup>, M.G. Plebanek stwierdza, że orzecznictwo rozważało stosowanie art. 5 k.c. do oceny wytoczenia powództw prawnokształtujących, m.in. o zaprzeczenie macierzyństwa lub ojcostwa oraz o rozwiązanie małżeństwa<sup>48</sup>. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 27 października 1983 r., III CZP 35/83<sup>49</sup>, w której Sąd Najwyższy uznał, że powództwa dotyczące stanu cywilnego stanowią sposób wykonywania praw podmiotowych i to właśnie pozwala na ich ocenę na podstawie art. 5 k.c. Oznacza to, że przyjmowano perspektywę prawnomaterialną, oceniając w istocie wykonywanie praw podmiotowych, nie zaś uprawnień procesowych, chociaż następowało to w ramach określonych powództw. Na tym tle wyróżnia się uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 7 czerwca 1971 r., o mocy zasady prawnej, III CZP 87/70, w której Sąd Najwyższy, chociaż zajmował się oddaleniem powództwa o zaprzeczenie ojcostwa ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego, to *obiter dicta* podjął kwestię stosowania art. 5 k.c. do czynności procesowych. W ocenie Sądu Najwyższego, „zasady współżycia społecznego, podniesione w naszym systemie prawnym do rangi konstytucyjnej, powinny być traktowane jako immanentny czynnik oceny wszelkiego zachowania się” a „dotyczy to nawet samych czynności w toku postępowania sądowego”. Przywołany fragment uzasadnienia świadczy o dopuszczeniu przez Sąd Najwyższy możliwości dokonywania oceny czynności procesowych z perspektywy zasad współżycia społecznego.

W piśmiennictwie przedstawia się wiele argumentów przeciwko ocenie czynności procesowych na podstawie art. 5 k.c. Dostrzega się, że orzeczenia Sądu Najwyższego, podejmujące tę problematykę, dotyczyły w istocie

<sup>45</sup> Zamiast wielu zob. B. Janiszewska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1.*, (red.) J. Gudowski, Warszawa 2021, art. 5, uwaga 76.

<sup>46</sup> R. Obrębski, *Nadużycie uprawnień procesowych w zakresie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, [w:] *Nadużycie...* (red.) P. Grzegorzczak, M. Wąlasik, F. Zedler, s. 125.

<sup>47</sup> Zob. wyroki SN: z 5.06.1968 r., II CR 164/68, OSNCP 1969/3, poz. 55; z 7.06.197 r., IV CR 177/76; z 4.02.1985 r., IV CR 557/84, OSNCP 1985/11, poz. 181; uchwała SN z 7.06.1971 r., III CZP 87/70, OSNCP 1972/3, poz. 42; uchwała składu siedmiu sędziów SN z 27.10.1983 r., III CZP 35/83, OSNCP 1984/6, poz. 86; postanowienie SN z 26.07.1978 r., II CR 248/78.

<sup>48</sup> M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 85 i n.

<sup>49</sup> OSNC 1984/6, poz. 86.

wykonywania prawa podmiotowego<sup>50</sup>, a wzmianka o możliwości oceny czynności procesowych odnosiła się do zasad współzycia społecznego, nie zaś stosowania art. 5 k.c. *per analogiam*<sup>51</sup>. Doktryna pozostaje krytyczna w ocenie dopuszczalności sięgnięcia po art. 5 k.c. w celu przeciwdziałania nadużyciu prawa procesowego. Podstawowe znaczenie przypisuje się odrębności prawa procesowego od prawa materialnego<sup>52</sup>. Na tle art. 5 k.c. wyraża się ona w umiejscowieniu tego przepisu w regulacji z zakresu prawa prywatnego a nie prawa publicznego<sup>53</sup> oraz w objęciu jego hipotezą wykonywania praw podmiotowych<sup>54</sup>. Sankcjonowanie nadużycia uprawnień procesowych powinno natomiast obejmować wyłącznie postawę strony w procesie<sup>55</sup>. Odmienny jest zatem przedmiot nadużycia prawa podmiotowego oraz praw procesowych.

Stanowisko wykluczające stosowanie art. 5 k.c. do oceny czynności procesowych przyjmuje obecnie również judykatura. Tytułem przykładu można wskazać na postanowienie z dnia 4 marca 2000 r., II CKN 483/00<sup>56</sup>, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 5 k.c. nie znajdzie zastosowania do doręczeń, które są przedmiotem regulacji prawa procesowego. W uzasadnieniu stwierdził, że gdy ustawodawca dopuszcza możliwość stosowania przepisów prawa materialnego w postępowaniu cywilnym przesądza o tym wprost w pozytywnym przepisie kodeksu postępowania cywilnego<sup>57</sup>. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w postanowieniu z dnia 19 maja 2006 r., III CZ 28/06<sup>58</sup>, oraz z dnia 26 listopada 2009 r., I CZ 77/09<sup>59</sup>, uznając, że art. 5 k.c. nie jest podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ponieważ obowiązek ponoszenia opłat nie może być oceniany na podstawie normy prawa materialnego.

W świetle dotychczasowych uwag należy stwierdzić, że prezentowana początkowo w orzecznictwie Sądu Najwyższego akceptacja dla stosowania art. 5 k.c. jako reakcji na nadużycie prawa procesowego dotyczyła powództw prawnokształtujących, nie zaś czynności procesowych. W praktyce

<sup>50</sup> Por. K. Osajda, *Nadużycie...*, s. 66.

<sup>51</sup> M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 88.

<sup>52</sup> Zob. J. Gudowski, *Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na prywatne i publiczne*, PPC 2011/2, s. 14.

<sup>53</sup> K. Osajda, *Nadużycie...*, s. 72 i n.

<sup>54</sup> M. Pyziak-Szafnicka [w:] *System prawa prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne – część ogólna*, (red.) M. Safjan, Warszawa 2007, s. 811.

<sup>55</sup> R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 122.

<sup>56</sup> LEX nr 52550.

<sup>57</sup> Jak to zrobił np. w art. 27 § 2 czy też art. 165 § 1 k.p.c.

<sup>58</sup> LEX nr 188379.

<sup>59</sup> LEX nr 817497.

orzeczniczej nie stosowano art. 5 k.c. do oceny wykonywania uprawnień o charakterze czysto procesowym. Takie stanowisko w zasadzie jednomyślnie przyjmowała również doktryna<sup>60</sup>. Zwyciężyło, jak zauważa K. Weitz, zapatrywanie zakładające odrębność prawa procesowego cywilnego w reakcji na nadużycie uprawnień procesowych od regulacji prawnomaterialnej<sup>61</sup>. Podejście to znalazło wyraz w nowelizacji z dnia 16 września 2011 r., w wyniku której wprowadzono do kodeksu postępowania cywilnego klauzulę dobrych obyczajów.

#### 1.4. Klauzula dobrych obyczajów jako podstawa reakcji na nadużycie uprawnień procesowych (art. 3 k.p.c.)

Nadając art. 3 k.p.c. nowe brzmienie, nowelizacja z 2011 r. wprowadziła do kodeksu postępowania cywilnego klauzulę dobrych obyczajów. Znalazła ona wyraz w przepisie stanowiącym, że „strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody”. Był to, jak zauważa J. Gudowski, „pierwszy przypadek użycia w [polskim] prawodawstwie procesowym klauzuli generalnej tak pojemnej i niedookreślonej, a na dodatek na tym obszarze «nieoswojonej»”<sup>62</sup>. Niewątpliwie zmiana art. 3 k.p.c. skonfrontowała praktykę prawniczą z nowym na gruncie procesowym pojęciem „dobrych obyczajów”, którego zakres i praktyczne implikacje nie były jeszcze znane w chwili wejścia nowej regulacji.

Chociaż pojęcie dobrych obyczajów przeniesiono z prawa materialnego, to w piśmiennictwie wyraźnie akcentowano konieczność jego autonomicznej wykładni, a więc nadanie mu odmiennego znaczenia w obrębie prawa procesowego<sup>63</sup>. Jakkolwiek w obydwu dziedzinach pojęcie to odsyłała do norm etycznych, to cechą charakterystyczną pojęcia dobrych obyczajów w ramach prawa procesowego jest konieczność odnoszenia jego znaczenia do konkretnych sytuacji procesowych, osób i podejmowanych czynności procesowych, nie zaś do oznaczonego kręgu stron określonych

<sup>60</sup> Por. jednak pogląd A. Szpunara (*Stosowanie art. 5 kodeksu cywilnego w sprawach o prawa stanu*, PiP 1981/6, s. 58), który przyjmował, że Sąd Najwyższy w uchwale z 7.06.1971 r., III CZP 87/70 (OSNCP 1972/3, poz. 42), opowiedział się za oceną czynności procesowych na podstawie art. 5 k.c.

<sup>61</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 9.

<sup>62</sup> J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 40.

<sup>63</sup> T. Ereciński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, (red.) T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 3, uwaga 11.

stosunków prawnych<sup>64</sup>. Właśnie dynamika postępowania sprawia, że ściśle określenie znaczenia tego pojęcia nie jest możliwe w oderwaniu od okoliczności konkretnego wypadku, a jednoznacznie zdefiniowanie jest trudne do przeprowadzenia<sup>65</sup>.

Cele, które ze zmianą art. 3 k.p.c. powiązał ustawodawca, wydawały się wówczas umiarkowane. Postanowiono bowiem nałożyć na strony ciężar dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, zaznaczając jednak, że „nie jest to pełne rozwiązanie problemu nadużywania uprawnień procesowych”, ponieważ „na obecnym etapie rozwiązania dalej idące byłyby niemożliwe”<sup>66</sup>. Znalazło to wyraz w założeniu, że naruszenie tego ciężaru powinno być nadal sankcjonowane przede wszystkim w sferze odpowiedzialności za koszty postępowania<sup>67</sup>. Wprowadzając do kodeksu postępowania cywilnego klauzulę dobrych obyczajów przewidywano utrzymanie, wzorem regulacji wcześniejszych, sankcji finansowej oraz punktowych sankcji procesowych. Chociaż nakaz *honeste procedere* znalazł po raz pierwszy w kodeksie postępowania cywilnego wyraźną podstawę normatywną, to sankcję za jego naruszenie projektowano w sposób zachowawczy.

Przywołane założenia kodyfikacji klauzuli dobrych obyczajów można obecnie ocenić jako dążenie do jej wąskiego ujęcia. Takie podejście znajduje potwierdzenie w pierwszych wypowiedziach doktryny poświęconej tej regulacji. A. Torbus zauważał wówczas, że zmiana art. 3 k.p.c. nie została pomyślana jako kompleksowa regulacja nadużycia prawa procesowego<sup>68</sup>, chociaż przepis przywracał „dystynkcję między materialnoprawnym zarzutem naruszenia *ius civile* a naruszeniem prawa procesowego”<sup>69</sup>. Przywołany pogląd świadczy o dostrzeżeniu w klauzuli dobrych obyczajów normatywnego potwierdzenia prezentowanego wcześniej stanowiska o istnieniu zakazu nadużycia uprawnień procesowych odrębnego od art. 5 k.c. Wyraźnie zastrzegano jednak, że art. 3 k.p.c. nie wprowadził procesowej klauzuli zakazu nadużycia uprawnień

<sup>64</sup> J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 42.

<sup>65</sup> Ł. Błaszczak, *Klauzula generalna „dobrych obyczajów” z art. 3 k.p.c.*, PPC 2014/2, s. 196.

<sup>66</sup> Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk Sejmu VI kadencji nr 4332).

<sup>67</sup> Dostrzegano przy tym, że naruszenie ciężaru dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami może znaleźć wyraz również przy ocenie zachowania stron w kontekście spóźnionego przedstawienia materiału procesowego (por. wówczas wprowadzone a obecnie uchylone art. 205 § 5 i art. 217 § 2 k.p.c.).

<sup>68</sup> A. Torbus, *Problem nadużycia uprawnień procesowych przez strony w projekcie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, (red.) K. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 217.

<sup>69</sup> A. Torbus, *Problem...*, s. 221.

procesowych<sup>70</sup>. Podobnie nową regulację oceniał Ł. Błaszczak, który podkreślał, że pozwala ona wyznaczyć tylko niektóre elementy zakazu nadużycia uprawnień procesowych, a związaną z nią sankcją jest nałożenie na stronę obowiązku zwrotu kosztów wywołanych niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem, dla czego podstawę miał stanowić art. 103 k.p.c.<sup>71</sup> Brak sankcji procesowych za zasadniczy mankament klauzuli dobrych obyczajów uznawał również R. Obrębski<sup>72</sup>. Na tle zmiany brzmienia art. 3 k.p.c. formułowano również postulat bezpośredniego wyrażenia zakazu nadużywania uprawnień procesowych<sup>73</sup>. Dalej idące stanowisko prezentował K. Markiewicz, który dostrzegł możliwość wyinterpretowania ogólnej sankcji procesowej w postaci pozbawienia skutku czynności procesowej<sup>74</sup>. Piśmiennictwo w większości pozostawało jednak wstrzemięźliwe wobec koncepcji wyprowadzenia z klauzuli generalnej ogólnej sankcji w postaci pozbawienia czynności procesowej skutku<sup>75</sup>.

Wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego klauzuli dobrych obyczajów stało się jednak impulsem dla rozwoju orzeczniczej koncepcji nadużycia uprawnień procesowych. W poszukiwaniu instrumentów przeciwdziałania nadużyciu orzecznictwo okazało się mniej zachowawcze niż doktryna. Odejście od wąskiego ujęcia klauzuli dobrych obyczajów zapoczątkowała uchwała z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13<sup>76</sup>, w której Sąd Najwyższy przyjął, że nieobecność strony wywołana długotrwałą chorobą nie uzasadnia odroczenia rozprawy, jeżeli w okolicznościach sprawy wnioszek o jej odroczenie stanowi nadużycie praw procesowych. Powołując się na zmianę brzmienia

<sup>70</sup> K. Weitz, *System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] *Reforma...*, (red.) K. Markiewicz, s. 17–18. Zob. też K. Knoppek, *Wstęp do badań nad fikcyjnym procesem cywilnym*, [w:] *Proces cywilny. Nauka–Kodyfikacja–Praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, (red.) P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Warszawa 2012, s. 203.

<sup>71</sup> Ł. Błaszczak, *Klauzula...*, s. 186.

<sup>72</sup> R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 120.

<sup>73</sup> M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 64; A. Łazarska, *Zaufanie...*, s. 48.

<sup>74</sup> K. Markiewicz, *Nadużycie prawa a celowa utrata organu osoby prawnej uprawnionego do jej reprezentacji w toku postępowania cywilnego*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 104.

<sup>75</sup> Zob. m.in. F. Zedler, *Odmowa nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu wygenerowanej w celu obejścia prawa. Uwaga na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z 4.12.2013 r. (III CZP 85/13)*, PPC 2015/4, s. 496; J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, s. 58; J. Misztal-Konecka, *Czy wnieście...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 83 i n. Na tle nadużycia prawa do egzekucji zob. też A. Marciniak, *Nadużycie prawa procesowego w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 380.

<sup>76</sup> OSNC 2014/9, poz. 87.

art. 3 k.p.c. Sąd Najwyższy wskazał, że przepis ten stanowi mocne oparcie dla formułowanej już wcześniej zasady zakazującej nadużycia praw procesowych, ponieważ nakłada na strony powinność rzetelnego wykonywania uprawnień, z czego wynika zakaz ich nadużywania. W uzasadnieniu uchwały dostrzeżono lukę w kodeksie postępowania cywilnego w postaci braku ogólnej sankcji procesowej, a jednocześnie nieadekwatność sankcji punktowych jako reakcji na podejmowanie przez strony czynności paraliżujących tok postępowania. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że dopuszczalne jest nieodroczenie rozprawy, mimo nieobecności strony wywołanej długotrwałą chorobą, jeżeli stwierdzi się, iż korzystanie przez nią z tej podstawy odroczenia stanowi nadużycie uprawnienia procesowego. Tym samym uznano, że wniosek o odroczenie rozprawy, jakkolwiek uzasadniony usprawiedliwioną niemożnością wzięcia udziału w rozprawie, może nie odnieść określonego w art. 214 § 1 k.p.c. skutku, gdy stwierdzi się nadużycie tego uprawnienia<sup>77</sup>. Oznaczało to milczące przyjęcie, że sankcją z tytułu nadużycia, polegającego na dokonaniu czynności procesowej w sposób naruszający dobre obyczaje, jest pozbawienie dokonywania czynności skutku, dla którego została podjęta.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13, zapoczątkowała orzeczniczą koncepcję nadużycia uprawnień procesowych, która poddając art. 3 k.p.c. wykładni dynamicznej, znajduje w nim normatywną podstawę zwalczania zachowań sprzecznych z nakazem *honeste procedere*<sup>78</sup>. Koncepcja ta kształtowała się w praktyce sądowej. Dla jej zilustrowania niezbędne jest odwołanie się do konkretnych przypadków, w których Sąd Najwyższy sięgał po art. 3 k.p.c. jako podstawę ubezskutecznienia tych czynności stron, które, stanowiąc nadużycie uprawnień procesowych, pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Powołując się na art. 3 k.p.c. jako źródło obowiązku dokonywania czynności zgodnie z dobrymi obyczajami, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 lipca 2015 r., III UZ 3/15<sup>79</sup>, uznał, że czynności procesowe stron rażąco niezgodne z dobrymi obyczajami stanowią nadużycie praw procesowych

<sup>77</sup> Przywołana uchwała Sądu Najwyższego spotkała się z niejednoznaczną oceną doktryny. Odnotowując wypowiedź, w której z rezerwą odniesiono się do przyjętej przez Sąd Najwyższy sankcji wobec braku wyraźnej podstawy prawnej (A. Ręczkowska, *Glosa do uchwały SN z dnia 11.12.2013 r., III CZP 78/13*, Pal. 2016/9, s. 98 i n.), należy jednak dostrzec głosy aprobujące przyjęty w uchwale obowiązek przeciwdziałania przez sąd czynnościom stron paraliżującym tok postępowania i w ten sposób pozbawiającym przeciwnika procesowego możliwości uzyskania efektywnej ochrony prawnej (A. Łazarska, *Glosa do uchwały SN z dnia 11.12.2013 r., III CZP 78/13*, OSP 2017/6, s. 94 i n.).

<sup>78</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 13 i n.

<sup>79</sup> LEX nr 1925809.

i w konsekwencji podlegają załatwieniu w trybie pozaprocesowym, gdyż nie mogą wywołać oczekiwanych przez strony skutków procesowych. Teza ta została wyrażona w sprawie, w której ubezpieczony odwoływał się przy każdej waloryzacji emerytury od decyzji organu ubezpieczeniowego, żądając doliczenia dodatku specjalnego, chociaż pierwsze postępowanie w tym przedmiocie zakończyło się prawomocnie w sposób dla niego niekorzystny. Z dokonanych ustaleń wynikało, że tylko w drugiej instancji ubezpieczony prowadził trzydzieści takich postępowań, w każdym z nich dokonując wszystkich formalnie dopuszczalnych czynności procesowych, chociaż z góry wiadomo było, że z uwagi na prawomocne rozstrzygnięcie pierwszej ze spraw wynik dalszych postępowań również będzie dla niego niekorzystny. W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy zaaprobował stanowisko sądu drugiej instancji, który skargę kasacyjną ubezpieczonego i złożony przez niego wniosek o ustanowienie pełnomocnika pozostawił bez rozpoznania, postanawiając nie podejmować w sprawie dalszych czynności procesowych.

Znaczenie przywołanego orzeczenia dla rozwoju orzeczniczej koncepcji nadużycia uprawnień procesowych trudno przecenić. Dostrzegając, że obowiązek dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami nie został powiązany z ogólną sankcją, Sąd Najwyższy wyprowadził jednak z art. 3 k.p.c. podstawę dla przeciwdziałania podejmowaniu przez stronę czynności, które pozbawiałyby przeciwnika możliwości uzyskania efektywnej ochrony prawnej. W okolicznościach sprawy oznaczało to aprobatę dla pozbawienia przez sąd drugiej instancji skutku wniesionej z zachowaniem wymagań formalnych skargi kasacyjnej i wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Zastrzeżono jednocześnie, że warunkiem uznania zachowania strony za nadużycie uprawnień procesowych jest wnikliwa ocena okoliczności sprawy.

Ilustrując przyjęty w orzecznictwie kierunek wykładni art. 3 k.p.c. jako podstawy przeciwdziałania nadużyciu prawa procesowego należy dostrzec konsekwentne przyjmowanie przez Sąd Najwyższy, że zachowanie strony zakwalifikowane jako nadużycie nie korzysta z ochrony, a w efekcie czynność zostaje pozbawiona skutku, dla którego została podjęta. W wyroku z dnia 27 stycznia 2016 r., III PK 62/15<sup>80</sup>, Sąd Najwyższy przyjął, że podniesiony przez pełnomocnika w skardze kasacyjnej od niekorzystnego dla mocodawcy wyroku zarzut nieważności nie odniesie skutku, gdyż stanowi nadużycie uprawnień procesowych, skoro pełnomocnik, występujący w toku całego postępowania, powołuje się na swoje wadliwe umocowanie dopiero w skardze kasacyjnej. Podobnie

<sup>80</sup> LEX nr 1982408.



w wyroku z dnia 25 listopada 2015 r., II CSK 752/14<sup>81</sup>, Sąd Najwyższy uznał, że wobec wielokrotnego zgłaszania przez powoda w toku sprawy wniosków o wyłączenie sędziów, istniały podstawy do stwierdzenia, że piąty wniosek zgłoszony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów sądu drugiej instancji były bezskuteczne. Na konieczność liczenia się strony postępującej wbrew nakazowi rzetelnego postępowania z niekorzystnymi skutkami procesowymi Sąd Najwyższy wskazał również w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 649/15<sup>82</sup>, w którym uznano, że wielokrotne składanie przez stronę wniosków o wyłączenie sędziego, opartych na tych samych ogólnikowych zarzutach, niedających się zweryfikować i w sposób oczywisty godzących w powagę sądu, jest nadużyciem praw procesowych.

Próbie usystematyzowania orzeczniczej koncepcji nadużycia uprawnień procesowych Sąd Najwyższy podjął w wyroku z dnia 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17<sup>83</sup>. Uznano w nim, że złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia, jako czynność procesowa sprzeczna z dobrymi obyczajami, stanowi nadużycie uprawnienia procesowego. Przyjęte podejście do problemu przerwania biegu przedawnienia wskutek wniosku o zawezwanie do próby ugodowej bez wątplenia miało w sobie element nowości, gdy jednak idzie o wyrażoną w orzeczeniu koncepcję nadużycia uprawnień procesowych, Sąd Najwyższy uogólnił jedynie wnioski płynące z dotychczasowego orzecznictwa<sup>84</sup>. Przyjął bowiem, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej można rozważać jako czynność procesową, której dokonanie stanowi nadużycie uprawnienia do jej dokonania, a tym samym sprzeczną z dobrymi obyczajami. Rozważając możliwe sankcje Sąd Najwyższy uznał, że nadużycie uprawnienia procesowego dyskwalifikuje podjętą przez stronę czynność, gdyż w przeciwnym wypadku osiągnięty zostałby nieuczciwy cel nadużycia. Poszukując właściwej reakcji, Sąd Najwyższy opowiedział się za odrzuceniem wniosku mimo braku wyraźnej podstawy dla sankcji procesowej innej niż sankcja finansowa z art. 103 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Najwyższego uprawnione jest bowiem poszukiwanie właściwej sankcji w przepisach kodeksowych, stosowanych choćby w drodze analogii, aby móc doprowadzić do unicestwienia jej skutków procesowych. Tym samym, wnioskując z celu o środkach, Sąd Najwyższy uznał, że naruszenie ustanowionego w art. 3 k.p.c. ciężaru dokonywania czynności procesowych uzasadnia taką

<sup>81</sup> LEX nr 1943239.

<sup>82</sup> OSNC 2017/3, poz. 37.

<sup>83</sup> LEX nr 2525421.

<sup>84</sup> Zob. szerzej B. Wołodkiewicz [w:] *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2018*, (red.) J. Kosonoga, Warszawa 2019, s. 232.

reakcję procesową, która pozbawi czynności kwalifikowanej jako nadużycie uprawnień procesowych skutku.

Przyjęta w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładnia art. 3 k.p.c. uczyniła z klauzuli dobrych obyczajów instrument reakcji na nadużywanie uprawnień procesowych. W praktyce orzeczniczej nie przyjęła się wąska wykładnia tego przepisu – jedynie jako normy potwierdzającej nakaz rzetelnego postępowania, lecz pozbawionej sankcji o charakterze innym niż finansowy. Z art. 3 k.p.c. Sąd Najwyższy wywodził podstawę dla pozbawienia czynności sprzecznych z dobrymi obyczajami skutków procesowych, tworząc tym samym podstawę dla poszukiwania adekwatnej dla danego przypadku sankcji procesowej w stosowanych nawet w drodze analogii innych przepisach kodeksu. Zachowawcza w celach nowelizacja art. 3 k.p.c. pozwoliła orzecznictwu wykształcić procesową sankcję nadużycia uprawnień procesowych.

Kierunek wykładni art. 3 k.p.c. przyjęty w orzecznictwie zdecydowanie różnił się od początkowo prezentowanego w piśmiennictwie wąskiego rozumienia tego przepisu. Jakkolwiek doktryna rozważała wprowadzenie ogólnej sankcji procesowej, która pozwalałaby na nieuwzględnienie czynności procesowej sprzecznej z dobrymi obyczajami, to przeszkodę dla jej wyinterpretowania z art. 3 k.p.c. stanowił brak wyraźnej podstawy prawnej. Sankcję bezskuteczności traktowano raczej w charakterze postulatu niż opisu prawa obowiązującego, a samą klauzulę jako element zakazu nadużywania uprawnień procesowych, nie zaś jego kodyfikację<sup>85</sup>. Wśród głosów sceptycznych wobec powiązania klauzuli dobrych obyczajów z ogólną sankcją dotyczącą wszystkich czynności procesowych odnotowania wymaga stanowisko F. Zedlera, który dostrzegał, że wyznaczenie na podstawie klauzul generalnych granic podejmowania czynności procesowych jest zasadniczo dopuszczalne, lecz wymaga wyraźnego określenia sankcji, której art. 3 k.p.c. nie przewiduje<sup>86</sup>. Brak wyraźnego określenia sankcji wydawał się tym istotniejszy, gdy powołanie na klauzulę generalną w prawie procesowym miałoby dyskwalifikować czynność inicjującą postępowanie, wchodząc w ten sposób w sferę konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do sądu<sup>87</sup>.

W oparciu o analizę przytoczonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nadużycie praw procesowych to podejmowanie czynności niezgodnie z jej celem, jeśli skutkiem jest naruszenie praw drugiej strony lub efektywności postępowania, zaś ocena tego, czy doszło do nadużycia musi być

<sup>85</sup> Ł. Błaszczak, *Klauzula...*, s. 193–195.

<sup>86</sup> F. Zedler, *Zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 27.07.2018 r., V CSK 384/17, OSP 2019/6, s. 12 i n.*

<sup>87</sup> F. Zedler, *Zawezwanie do próby ugodowej...*, s. 13.

oparta na wszechstronnej ocenie wszystkich okoliczności sprawy i być uzasadniona szczególnie przypadkiem<sup>88</sup>.

Stanowisko doktryny wobec orzeczniczej koncepcji zakazu nadużycia uprawnień procesowych zmieniało się pod wpływem judykatury. Ewolucję tę obrazuje stwierdzenie K. Weitzza, który dostrzegł w kierunku przyjętym w orzecznictwie rozwinięcie zamysłu ustawodawcy, pozwalające uczynić z nakazu dokonywania czynności w zgodzie z dobrymi obyczajami podstawowy środek reakcji na wypadki nadużywania uprawnień procesowych<sup>89</sup>. Instrumentem przeciwdziałania nadużyciu stawała się wykreowana w orzecznictwie ogólna sankcja procesowa w postaci pozbawienia skuteczności czynności procesowych podejmowanych z naruszeniem nakazu rzetelnego postępowania. Wykształcanie tej sankcji w praktyce prawniczej mogło zapewnić jej niezbędną elastyczność, a sądowa kontrola jej stosowania – zachowanie odpowiednich gwarancji dla stron i uczestników postępowania. Z odmiennych założeń wyszła natomiast nowelizacja z dnia 4 lipca 2019 r., która kodyfikując zakaz nadużycia uprawnień procesowych, odrzuciła ideę ogólnej sankcji procesowej<sup>90</sup>. Nadal obowiązuje jednak art. 3 k.p.c., wyrażający klauzulę dobrych obyczajów, będącą źródłem orzeczniczej koncepcji zakazu nadużycia uprawnień procesowych. Otwarte pozostaje pytanie o utrzymanie ogólnej sankcji procesowej jako instrumentu przeciwdziałania nadużyciu prawa procesowego *de lege lata*. Kwestia ta podjęta zostanie w kolejnych rozdziałach.

Tadeusz Zembrzuski

## 2. Nadużycie prawa procesowego *de lege lata*

### 2.1. Wprowadzenie

Przed wejściem w życie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. zakaz nadużywania uprawnień procesowych był wywodzony z istoty (celu) prawa procesowego, prawa do sądu, a także z zasad postępowania

<sup>88</sup> P. Rylski, *O potrzebie...*, s. 5.

<sup>89</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 13 i n.

<sup>90</sup> W jednej z najwcześniejszych wersji projektu nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r., projektowana klauzula zakazu nadużycia prawa procesowego miała zawierać zdanie drugie, przewidujące, że czynności będące nadużyciem prawa procesowego nie wywołują skutków prawnych (zob. A. Kubas, *Nadużycie prawa procesowego – próba oceny ostatnich zmian legislacyjnych*, Pal. 2019/11–12, s. 173; w przypisie 10 Autor zaznacza, że przywołana wersja przepisu nie jest już dostępna na stronie Rządowego Centrum Legislacji, odwołuje się jednak do zapisu dyskusji podczas posiedzenia komisji sejmowej w dniu 13 marca 2019 r.).

cywilnego, w tym zwłaszcza z zasady rzetelnego procesu czy zasady formalizmu<sup>91</sup>. W art. 4<sup>1</sup> k.p.c. zawarto klauzulę generalną zakazu nadużywania prawa procesowego, której wprowadzenie zakończyło dyskusję dotyczącą celowości nadawania mu skodyfikowanej postaci<sup>92</sup>. Klauzula ma charakter abstrakcyjny<sup>93</sup>. Przepis stanowi, że z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono (nadużycie prawa procesowego).

Niekodyfikowana na przestrzeni lat instytucja znalazła uzewnętrznienie w ustawie procesowej zyskując kształt nawiązujący do wcześniejszych wypowiedzi i dorobku judykatury<sup>94</sup>. Ustawodawca w ten sposób odniósł się do prowadzonej dyskusji wokół próby określenia istoty procesowego nadużycia prawa i zaliczenia związanego z nim zakazu do katalogu zasad prawa, a także przesądził, że skodyfikowane nadużycie prawa procesowego nie mieści się w zakresie pojęciowym zachowania sprzecznego z dobrymi obyczajami w ujęciu art. 3 k.p.c.<sup>95</sup> Wprowadzenie normy z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. spotkało się zarówno z aprobatą, jak i głosami krytyki<sup>96</sup>.

Należy zastrzec, że nieuczciwym, niełojalnym oraz nierzetelnym zachowaniem stron i uczestników postępowania powinien w pierwszej kolejności zapobiegać formalizm prawa procesowego<sup>97</sup>. Formalizm procesowy należy do istoty postępowania sądowego<sup>98</sup>, jest jego immanentną cechą. Proces może prawidłowo

<sup>91</sup> Szerzej zob. M.G. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 535 i n.; T. Cytowski, *Procesowe nadużycie prawa*, PS 2005/5, s. 86 i n.; K. Osajda, *Nadużycie prawa w procesie cywilnym*, PS 2005/5, s. 53 i n.

<sup>92</sup> Zob. M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 64 i n.

<sup>93</sup> W literaturze zwrócono uwagę na mankamenty definicji zawartej w art. 41 k.p.c. Por. P. Rylski, *O potrzebie definicji nadużycia prawa procesowego na gruncie art. 4<sup>1</sup> k.p.c.*, [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej k.p.c.*, (red.) P. Rylski, Warszawa 2020, s. 7 i n.

<sup>94</sup> Zob. m.in. wyrok SN z 23.05.2013 r., II CSK 250/12, OSNC 2014/1, poz. 8; uchwała SN z 11.12.2013 r., III CZP 78/13, OSNC 2014/9, poz. 87; wyrok SN z 25.03.2015 r., II CSK 443/14, LEX nr 1730599; postanowienie SN z 16.06.2016 r., V CSK 649/15, OSNC 2017/3, poz. 37; wyrok SN z 11.05.2018 r., II CSK 457/17, LEX nr 2486818; wyrok SN z 27.07.2018 r., V CSK 384/17, LEX nr 2525421.

<sup>95</sup> Szerzej zob. punkt 1. Rozdziału IV.

<sup>96</sup> Zob. K. Weitz, *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, PPC 2020/1, s. 16, i cytowana tam literatura.

<sup>97</sup> Zob. J. Gudowski, *Nadużycie prawa procesowego cywilnego w postępowaniu rozpoznawczym (in ampliore contextu)*, [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019, s. 58 i n.; K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 29 i n.

<sup>98</sup> Zob. J. Gudowski, *O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego – wczoraj, dziś, jutro*, [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu*, (red.) A. Nowicka, Poznań 2005, s. 1032 i n.; S. Cieślak, *Formalizm procesowy – środek czy cel postępowania cywilnego?*, [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, Kraków 2006; T. Zembrzuski, *Formalizm procesowy a skutki wadliwego oznaczenia pisma procesowego spełniającego wymagania środka zaskarżenia*, PS 2018/1, s. 6 i n.

funkcjonować w konkretnych ramach i na określonych zasadach, a obowiązek przestrzegania prawa wymusza istnienie formalizmu powiązanego z obowiązkiem ścisłej i precyzyjnej wykładni i stosowania przepisów będących źródłem uprawnień stron. Stabilizacyjna funkcja formalizmu powinna zatem utrwalać prawidłowe zachowania podmiotów postępowania sądowego. Ponadtoczasowy charakter ma przywołane już twierdzenie M. Allerhand, że bezwzględnie obowiązujące przepisy prowadzą do tego, że strony starają się je w rozmaity sposób obejść, a każdy przepis prawny pociąga za sobą odrębny rodzaj obejścia<sup>99</sup>. Zauważa on, iż „możliwym jest, że strony nie używają formy procesu w celach nieprocesowych, że w procesie nie używają środków podstępnych, mimo to jednak albo samo prowadzenie procesu albo też dokonanie pewnych czynności należy uznać za niemoralne”<sup>100</sup>. Nadużycie prawa procesowego jest jednym z typów negatywnie postrzeganych i ocenianych zgodnych z prawem zachowań stron, które zostały podjęte z zachowaniem formy, miejsca i czasu.

Instytucja nadużycia prawa w postępowaniu cywilnym wyrosła z przeświadczenia, że prawo procesowe powinno być moralne, sprawiedliwe i odpowiadać pewnemu systemowi aksjologicznemu<sup>101</sup>. Punktem wyjścia przy dokonywaniu wykładni przepisów regulujących przedmiotową problematykę – zarówno klauzuli generalnej z art. 4<sup>1</sup> k.p.c., jak i przepisów szczególnych regulujących określone następstwa działań kwalifikowanych jako nadużycie – powinien być nakaz uczciwego, lojalnego i rzetelnego zachowania zarówno względem strony przeciwnej, jak i wobec sądu (*honeste procedere*). Koncepcja ta, co wymaga podkreślenia, oparta jest na założeniu, że w pierwszej kolejności należy przyjąć obowiązywanie pozytywnej powinności postępowania przez strony i uczestników postępowania z poszanowaniem wskazanych wartości, a dopiero w drugiej kolejności powinno się badać i analizować zachowania naruszające ten nakaz celem ich zapobiegania i ograniczania, a w razie potrzeby także sankcjonowania<sup>102</sup>.

## 2.2. Klauzula generalna a stwierdzenie nadużycia uprawnień procesowych

Wprawdzie art. 4<sup>1</sup> k.p.c. traktuje ogólnie o nadużyciu prawa procesowego, lecz uzewnętrznia się to w sferze uprawnień procesowych, a nie w obowiązkach czy ciężarach procesowych. Opisując zachowanie stanowiące nadużycie,

<sup>99</sup>Zob. M. Allerhand, *Podstęp w procesie*, Lwów 1907, s. 3.

<sup>100</sup>Zob. M. Allerhand, *Podstęp...*, s. 326.

<sup>101</sup>Zob. T. Ereciński, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym. Tezy i wstępne propozycje do dyskusji*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 11.

<sup>102</sup>Por. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 11 i n.

odwołano się zatem do uprawnień procesowych, czyli kompetencji do określonego zachowania, które ma wywołać skutki w procesie. Realizacja uprawnień procesowych następuje w wyniku dokonywania czynności procesowych. Uprawnienia procesowe są bowiem urzeczywistnianie przez czynności procesowe<sup>103</sup>, które pełnią funkcję kreatywną i dynamizują postępowanie sądowe<sup>104</sup>. Nadużycie może dotyczyć czynności procesowych stanowiących zarówno oświadczenie woli, jak i oświadczenie wiedzy<sup>105</sup>. Posłużenie się w przepisie formą fleksyjną liczby pojedynczej świadczy o tym, że kreowany zakaz odnosi się do konkretnego uprawnienia procesowego, a nie do zakazu nadużywania uprawnień procesowych *in genere*. Trafne jest zapatrywanie, że regulacja nie odnosi się do jednego, konkretnego uprawnienia jako *singulare tantum*<sup>106</sup>.

Nadużycie prawa procesowego w ujęciu cywilnoprocesowym odnosi się do uprawnień wszystkich podmiotów biorących udział w postępowaniu sądowym, a nie wyłącznie do stron<sup>107</sup>. Z tego względu normę z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. adresuje się zarówno do zaangażowanych w spór stron (i uczestników postępowania nieprocesowego), jak i do podmiotów występujących na prawach strony lub przystępujących do jednej ze stron. Z powyższych względów, a także mając na względzie brzmienie przepisu, nie ulega wątpliwości, że przedmiotowa konstrukcja nie odnosi się do sądu orzekającego ani do poszczególnych członków składu sądu<sup>108</sup>.

Łączona niekiedy z sądem kategoria nadużycia przepisów prawa procesowego<sup>109</sup> wiąże się w rzeczywistości z przekroczeniem przyznanych mu kompetencji<sup>110</sup>. Naruszenie przepisów prawa przez sąd, zarówno w trakcie

<sup>103</sup> Czynności procesowe mogą być postrzegane jako wewnętrzne czynniki struktury procesu, wewnętrzne komponenty składowe procesu albo jako składniki stosunków procesowych.

<sup>104</sup> Zob. E. Waškowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 162 i n.; J. Mokry, *Czynności procesowe podmiotów dochodzących ochrony praw w postępowaniu cywilnym*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo CCXXV, Wrocław 1993, s. 50 i n.; T. Zembruski, *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017, s. 176 i n.

<sup>105</sup> Zob. R. Obrębski, *Nadużycie uprawnień procesowych w zakresie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 137.

<sup>106</sup> Zob. P. Feliga [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–505<sup>39</sup>*, (red.) T. Szancilo, Warszawa 2019, s. 32.

<sup>107</sup> Por. Ł. Błaszczak, M. Dziurda [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, Tom I, (red.) T. Zembruski, Warszawa 2020, s. 581; A. Jakubecki, *Sankcje za nadużycie uprawnień procesowych w kodeksie postępowania cywilnego*, Pal. 2019/11–12, s. 184.

<sup>108</sup> Zob. T. Radkiewicz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, (red.) T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 96; P. Feliga [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szancilo, s. 32.

<sup>109</sup> Szerzej zob. S. Dąbrowski, A. Łazarska, *Nadużycie władzy sędziowskiej*, PPC 2012/1, s. 7 i n.

<sup>110</sup> Por. T. Erciński, *Nadużycie praw...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 11 i n.; A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 184.

rozpoznawania sprawy, jak również w chwili orzekania, może powodować, że rozstrzygnięcie poddanych pod osąd żądań okaże się nie tylko nietrafne, lecz także niedopuszczalne<sup>111</sup>. Wypadki niezamierzonego lub nawet świadomego nieprzestrzegania przepisów, błędnego przyjmowania związku między czynnościami procesowymi a przepisami prawa lub niewłaściwego określania zakresu skutków procesowych<sup>112</sup> spotykają się z negatywną oceną, lecz nawet widoczne *prima facie* przekroczenie przez sąd przyznanych mu uprawnień i powiązane z tym wadliwe lub nieuprawnione dokonanie czynności sądowych nie mogą być łączone z kategorią nadużywania przez ten organ uprawnień procesowych<sup>113</sup>. Pogląd, że nadużycie prawa procesowego należy odnosić do sądu, jest odosobniony<sup>114</sup>.

Chybione jest twierdzenie, że art. 4<sup>1</sup> k.p.c. ma zastosowanie nie tylko w procesie, lecz także w innych postępowaniach sądowych, ze względu na instytucję odesłania z art. 13 § 2 k.p.c.<sup>115</sup> Przepis ten nie został umieszczony wśród przepisów części pierwszej księgi pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego, lecz w tytule wstępnym tego aktu prawnego, co nadaje normie charakter uniwersalny bez potrzeby sięgania do wskazanego mechanizmu. Możliwe jest transponowanie normy z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. do innych postępowania o charakterze rozpoznawczym, a także do postępowania w stadium wykonawczym.

Nadużycie uprawnień procesowych może być wielopłaszczyznowe i wyróżniać się zróżnicowaniem działań strony. Ustawodawca, wprowadzając definicję legalną nadużycia prawa procesowego, wskazał elementy determinujące tego rodzaju kwalifikację. Nadużycie odnosi się do dopuszczalnych, przewidzianych przepisami prawa działań i czynności procesowych, które są jednak niezgodne z celem, dla których ustanowiono określone instytucje. W takiej sytuacji bowiem strona „nad”, ale jednak „używa” przysługujących

<sup>111</sup> Zob. T. Zembrzusi, *Nieważność postępowania...*, s. 13 i n.

<sup>112</sup> Zob. W. Siedlecki, *Zaskarżalność orzeczeń w sądowym postępowaniu cywilnym*, [w:] *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, (red.) M. Jędrzejewska, T. Ereciński, Warszawa 1985, s. 271 i n.

<sup>113</sup> Zastosowanie mogą mieć m.in. instytucje wyłączenia sędziego oraz skarga na przewlekłość postępowania sądowego.

<sup>114</sup> Zob. A.G. Harla, *O właściwe rozumienie postulatu sprawności postępowania cywilnego (art. 6 § 1 KPC)*, [w:] *Dostęp do ochrony prawnej w sądowym postępowaniu cywilnym*, (red.) K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021, s. 45 i n. Autor odwołując się do rozumowania *a contrario* oraz zasady *exceptio regulam firmit* wskazuje, że skoro wobec stron, jako jednej kategorii podmiotów wprowadzono zakaz nadużywania prawa procesowego, to zakaz ten nie odnosi się do innych podmiotów postępowania cywilnego (organy postępowania, świadkowie, biegli sądowi, publiczność).

<sup>115</sup> Zob. Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks postępowania...*, (red.) T. Zembrzusi, s. 33.

jej uprawnień<sup>116</sup>. Czynność stanowiąca przejaw nadużycia prawa procesowego charakteryzuje się zatem dwoma elementami. Po pierwsze, mamy do czynienia z czynnością procesową, tj. działaniem mającym oparcie w przepisach prawa procesowego i dokonywanych w jego granicach. Po drugie, chodzi o sprzeczność celu instytucji procesowej z celem, który chce osiągnąć podmiot podejmujący określone działania. Oba elementy nawiązują do wypracowanych w doktrynie i judykaturze kryteriów oceny nadużycia<sup>117</sup>.

Nadużycie uprawnień procesowych według teorii wewnętrznej nie stanowi wykonania prawa, natomiast według teorii zewnętrznej procesowe nadużycie prawa stanowi postać wykonania prawa<sup>118</sup>. Na tym tle przyjęto, że nadużyć można wyłącznie czynności dopuszczalnych, skoro kwalifikacja nadużycia opiera się na podejmowaniu czynności formalnie dopuszczalnych<sup>119</sup>. Uprawnienie musi być wyraźnie przewidziane w przepisach postępowania albo wynikać z tych przepisów. Artykuł 4<sup>1</sup> k.p.c. odnosi się do wszystkich uprawnień, nie dokonując żadnych ograniczeń ani wyłączeń<sup>120</sup>. Powyższe jest jednak nieadekwatne do działań bezprawnych (*contra legem*)<sup>121</sup>, które miałyby zbliżony naganny charakter i podlegałyby penalizacji na podstawie szczególnych przepisów<sup>122</sup>. W razie dokonywania czynów zabronionych związanych z „nieprzystojnym zachowaniem się” czy „obrażaniem sądu lub zaburzaniem porządków jego procederów”<sup>123</sup> należy poszukiwać innych instrumentów ich ograniczania sankcjonowania. Następstwem podejmowania działań nielegalnych proceduralnie nie może być jednak ich pominięcie, ani zaniechanie przez sąd działań będących normalną ich konsekwencją<sup>124</sup>. Działania sprzeczne z przepisami prawa procesowego nie mogą bowiem stanowić nadużycia w rozumieniu analizowanego przepisu. Taki charakter mogą mieć wyłącznie działania w granicach prawa, czyli proceduralnie w pełni legalne, lecz podejmowane w nagannym celu<sup>125</sup>.

<sup>116</sup> Por. P. Feliga [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szancilo, s. 30.

<sup>117</sup> Zob. M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 54 i n.; T. Ereciński, *Nadużycie praw...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 17 i n.

<sup>118</sup> Zob. T. Cytowski, *Procesowe nadużycie...*, s. 95.

<sup>119</sup> Zob. postanowienie SN z 25.11.2015 r., II CSK 752/14, LEX nr 1943239.

<sup>120</sup> Por. E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom prawa procesowego w znowelizowanym Kodeksie postępowania cywilnego. Cz. I – Klauzula generalna*, MoP 2019/15, s. 818.

<sup>121</sup> Na przykład ubliżenie sądowi.

<sup>122</sup> Por. A. Torbus, *Zawezwanie...*, [w:] *Jus et remedium...*, (red.) A. Jakubecki, J. Strzępka, s. 598 i n.; E. Błaszczak, M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzuski, s. 581 i n.

<sup>123</sup> Zob. A. Balasits, *Rzecz o swawoli i pieniactwie na tle procedury cywilnej*, CPiE 1901/3–4, s. 265.

<sup>124</sup> Zob. R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 316.

<sup>125</sup> Zob. A. Kubas, *Nadużycie prawa procesowego – próba oceny ostatnich zmian legislacyjnych*, Pał. 2019/11–12, s. 169.



Obie strony procesu, zarówno dochodząca prawa, jak i podmiot broniący się przed jego dochodzeniem, mogą czynić użytek z przysługujących im uprawnień. Zasada rzetelnego postępowania adresowana jest nie tylko względem sądu, lecz także wobec stron<sup>126</sup>. Istotne znaczenie ma w takim wypadku określenie celu, do osiągnięcia którego zmierza strona dokonująca określonych czynności procesowych. Powstaje zatem pytanie, w jakim celu strony czynią użytek z uprawnień procesowych. Skorzystanie z określonego uprawnienia powinno być powiązane z osiągnięciem celu założonego przez prawodawcę i wyrażonego w ustawie. Weryfikacja powyższego należy do kompetencji sądu, który dokonuje stosownej oceny *post factum* na potrzeby określonego postępowania. Powinien on zrekonstruować cel w świetle wartości realizowanych przez uprawnienie oraz przepisów stanowiących podstawę działania z uwzględnieniem ich funkcji<sup>127</sup>. W pierwszej kolejności zachodzi potrzeba ustalenia tego, jaki cel procesowy powinien zostać osiągnięty w wyniku podjęcia określonych przez stronę działań. Następnie niezbędne jest odniesienie celu określonej instytucji procesowej do celu rzeczywistego strony lub uczestnika postępowania przez dokonanie oceny intencji i zamiaru, którymi kierowały się te podmioty. Stwierdzenie nadużycia wiąże się z oceną adekwatności wykonania uprawnienia procesowego do celu tego uprawnienia<sup>128</sup>. W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. akcentowano założenie, że wprawdzie „z teoretycznego punktu widzenia zamiar strony, by doprowadzić do zwłoki w postępowaniu, może wydawać się trudny do ustalenia; jednakowoż praktyka orzecznicza wskazuje, że w rzeczywistości nie ma trudności z odróżnieniem zażalenia wniesionego w dobrej wierze od wniesionego *in fraudem legis*”<sup>129</sup>.

Stwierdzenie nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. polega na dokonaniu kwalifikacji, jest kwalifikacją procesową<sup>130</sup>. Weryfikacja adekwatności skorzystania z uprawnienia do celu tego uprawnienia powinna być dokonana przy zastosowaniu obiektywnych mierników. Jak już wskazano, powinnością sędziego jest porównanie celu konkretnego uprawnienia procesowego z wykorzystaniem go w konkretny sposób w połączeniu z wnikliwą oceną okoliczności sprawy<sup>131</sup>. Nie ulega wątpliwości, że dopiero w okolicznościach

<sup>126</sup> Zob. uchwała SN z 11.12.2013 r., III CZP 78/13, OSNC 2014/9, poz. 87.

<sup>127</sup> Zob. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 20.

<sup>128</sup> Por. T. Cytowski, *Procesowe nadużycie...*, s. 82.

<sup>129</sup> Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk Sejmu VIII kadencji nr 3137), <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3137>, s. 41.

<sup>130</sup> Zob. T. Zembrzusi, *Nieważność postępowania...*, s. 486 i n.

<sup>131</sup> Zob. T. Ereciński, *Nadużycie praw...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzcyk, M. Walasik, F. Zedler, s. 17.

konkretnego sporu sądowego dokonana w jego toku czynność procesowa może być uznana za dokonaną w celu zgodnym albo niezgodnym z intencją ustawodawcy<sup>132</sup>. Sąd może poznać cel zachowania strony na podstawie rozpoznawalnych zewnętrznie okoliczności – treści zachowania, sytuacji procesowej i potencjalnych skutków działania<sup>133</sup>. Należy w ten sposób zweryfikować, czy „cel działania strony *in concreto* jest zgodny z celem instytucji procesowej *in abstracto*”<sup>134</sup>. Nie oznacza to konieczności uzyskania przez sąd pewności co do znajomości i świadomości przez stronę celu, dla którego została powołana określona instytucja<sup>135</sup>. Kwestia tego, czy określone zachowanie powinno być zawinione, budzi wątpliwości i rozbieżności<sup>136</sup>. Wystarczające jest stwierdzenie przez sąd, że formalnie dopuszczalne czynności „są w okolicznościach sprawy wykorzystywane niezgodnie z funkcją przepisu, w sposób nieodpowiadający rzeczywistemu celowi przyznanego uprawnienia i naruszający prawo drugiej strony do uzyskania efektywnej ochrony prawnej”<sup>137</sup>, a sytuacji procesowej nie da się usprawiedliwić<sup>138</sup>. Ziszczenie się nadużycia uprawnień procesowych może być łączone ze stwierdzeniem celów ukierunkowanych na inne efekty jako „celów odmiennych od akceptowanych przez ustawę”<sup>139</sup>.

Sprzeczność z celem może być odnoszona do sprzeczności z procesowym przeznaczeniem, ekonomią procesową oraz zakłócaniem przebiegu postępowania sądowego<sup>140</sup>. Sprzeczność może ujawniać się już w samym podjęciu konkretnej czynności procesowej (np. złożenie kolejnego *prima facie* bezzasadnego wniosku o wyłączenie sędziego) albo w sposób świadczący o tym, że intencją strony nie jest uzyskanie skutku, jaki zgodnie z naturą i celem danej czynności miałyby ona wywołać, lecz odsunięcie w czasie rozstrzygnięcia

<sup>132</sup>Por. J. Derlatka [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Docho-  
dzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, Tom I, (red.)  
T. Zembrzusi, Warszawa 2020, s. 217.

<sup>133</sup>Zob. J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler,  
s. 60 i n.; K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 29 i n.

<sup>134</sup>Zob. Ł. Błaszczak, *Nadużycie prawa procesowego w postępowaniu arbitrażowym*, Warszawa 2018,  
s. 5 i n. Por. T. Radkiewicz [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Wiśniewski, s. 99 i n.

<sup>135</sup>Odmienne zob. O.M. Piaskowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe.  
Komentarz*, (red.) O.M. Piaskowska, Warszawa 2020, s. 54 i n.

<sup>136</sup>Szerzej zob. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 34 i n.; A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 192; T. Szanciło, *Środki  
z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. związane z nadużyciem przez stronę prawa procesowego*, PUG 2021/6, s. 8.

<sup>137</sup>Zob. uchwała SN z 11.12.2013 r., III CZP 78/13, OSNC 2014/9, poz. 87.

<sup>138</sup>Por. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 20.

<sup>139</sup>Zob. H. Dolecki, *Nadużycie prawa do sądu*, [w:] *Sądownictwo administracyjne gwarantem wolności  
i praw obywatelskich 1980–2005*, (red.) J. Góral, R. Hauser, J. Trzciniński, Warszawa 2005, s. 132.

<sup>140</sup>Zob. T. Cytowski, *Procesowe nadużycie...*, s. 82 i n.; K. Flaga-Gieruszyńska, *Zastój procesu...*,  
[w:] *Jus et remedium...*, (red.) A. Jakubecki, J. Strzępka, s. 162 i n. Por. uchwała SN z 11.12.2013 r.,  
III CZP 78/13, LEX nr 1506348.

o jej dopuszczalności lub zasadności (np. składanie w sposób świadomy pism i wniosków dotkniętych brakami formalnymi lub fiskalnymi)<sup>141</sup>. Katalog działań procesowych podlegających kwalifikacji jako nadużycie uprawnień procesowych<sup>142</sup> jest otwarty, bardzo szeroki i niemożliwy do wyliczenia. W praktyce najczęściej odnosi się to do przyjęcia, że zamiarem strony było utrudnienie, skomplikowanie lub przedłużenie postępowania<sup>143</sup>. Niecelowe, a w konsekwencji nierzetelne działania powinny spotkać się z negatywną oceną i reakcją sądu rozpoznającego sprawę cywilną ze względu na fakt, że formalnie dopuszczalne działanie strony zyskuje charakter pozoru działania zgodnego z prawem<sup>144</sup>.

### 2.3. Artykuł 4<sup>1</sup> k.p.c. – klauzula generalna a sankcje

Ustawa powinna określać negatywne następstwa działań stron i uczestników postępowania naruszających nakaz *honeste procedere*. Niebagatelne znaczenie mają sankcje o zróżnicowanym kształcie i charakterze, zarówno represyjnym, jak i prewencyjnym. Brak adekwatnych i skutecznych sankcji może czynić zakaz nadużywania uprawnień iluzorycznym, a w konsekwencji uniemożliwić rzetelne prowadzenie procesu sądowego<sup>145</sup>. Ustawodawca, wprowadzając normę z art. 4<sup>1</sup> k.p.c., dążył do stworzenia „wspólnego mianownika w postaci klauzuli generalnej – by było wiadomo, jaki konkretnie czynnik powoduje poddanie danego zachowania sankcji”<sup>146</sup>. Klauzula generalna nie zawiera jednak elementów konstrukcyjnych nadużycia prawa procesowego<sup>147</sup> w odniesieniu do następstw stwierdzenia ziszczenia się konkretnego negatywnie ocenionego zdarzenia lub działania. W toku prac legislacyjnych zrezygnowano z regulacji<sup>148</sup> zgodnie z którą czynności będące nadużyciem prawa procesowego miały nie wywoływać skutków prawnych<sup>149</sup>. Uznano, że przyjęcie

<sup>141</sup> Zob. A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 167.

<sup>142</sup> Zob. R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 147 i n.

<sup>143</sup> Por. postanowienie SN z 21.7.2015 r., III UZ 3/15, LEX nr 1925809.

<sup>144</sup> Por. T. Justyński, *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000, s. 43 i n.

<sup>145</sup> Por. T. Ereciński, *Nadużycie praw...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 17.

<sup>146</sup> Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk Sejmu VIII kadencji nr 3137), <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3137>, s. 32.

<sup>147</sup> Por. Ł. Błaszczak, *Nadużycie prawa procesowego...*, s. 3 i n.

<sup>148</sup> Projektowane zdanie drugie art. 4<sup>1</sup> k.p.c.

<sup>149</sup> Wersja projektu udostępniona do uzgodnień z dnia 27 listopada 2017 r. [za:] A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 173.

regulacji w pierwotnie proponowanym kształcie mogłoby stanowić poważne zagrożenie dla pewności i przejrzystości procesu, czyniąc go nieprzewidywalnym, a „dochodzenie praw na drodze sądowej procedurą w pewnym sensie loteryjną”<sup>150</sup>. Dysponowanie przez sędziego ogólnym dyskrecyjnym uprawnieniem do ubezskutechniania czynności procesowych, podważałoby zaufanie do wymiaru sprawiedliwości na tle nieuniknionych niekiedy wypadków wadliwego stosowania takiego mechanizmu.

W uchwalonej wersji norma z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy uznania czynności procesowej za bezskuteczną. Samo jej obowiązywanie nie może zatem gwarantować rzetelności postępowania i uczciwego działania stron i uczestników<sup>151</sup>, choć pełni rolę pomocniczą służąc ocenie, czy zachowanie strony wyczerpujące znamiona nadużycia prawa procesowego uzasadnia zastosowanie sankcji określonych w przepisach szczegółowych<sup>152</sup>. Klauzula generalna pełni funkcję „korygującą i uzupełniającą”<sup>153</sup> względem przepisów sankcjonujących nadużywanie uprawnień. Ustawowa klauzula generalna jest także użyteczna przy ocenie zróżnicowanych działań podejmowanych w ramach tzw. taktyki obstrukcyjnej<sup>154</sup>. W świetle powyższego wątpliwe jest twierdzenie, że art. 4<sup>1</sup> k.p.c. „należy stosować z dużą ostrożnością, albowiem jego wadliwe lub zbyt szerokie stosowanie może doprowadzić do naruszenia gwarancji prawa do sądu”<sup>155</sup>.

Ustawa powinna przewidywać system sankcjonowania przejawów nadużycia prawa procesowego, przy czym konstrukcyjne określenie charakteru i skutków wadliwości formalnie dopuszczalnej i przysługującej czynności procesowej dokonanej niezgodnie z jej celem, czyli z nadużyciem uprawnienia procesowego może być rozwiązane na różne sposoby. Czynność można by postrzegać jako bezskuteczną, rozważać konstrukcję przyznania czynności statusu czynności nieistniejącej (*non-existens*)<sup>156</sup>, odwołać się do mechanizmu nieważności<sup>157</sup>, czy też kreować koncepcje „nietypowej niedopuszczalności”<sup>158</sup>.

<sup>150</sup> Zob. A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 173.

<sup>151</sup> Odmienne zob. T. Radkiewicz [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Wiśniewski, s. 97.

<sup>152</sup> Por. M. Manowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–477*<sup>16</sup>, (red.) M. Manowska, Warszawa 2021, s. 49.

<sup>153</sup> Zob. K. Osajda, *Nadużycie prawa...*, s. 75.

<sup>154</sup> Szerzej zob. A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 176 i n.

<sup>155</sup> Zob. O.M. Piaskowska [w:] *Kodeks...*, (red.) O.M. Piaskowska, s. 51 i n.

<sup>156</sup> Szerzej zob. J. Mokry, *Czynności procesowe...*, s. 56 i n.

<sup>157</sup> Szerzej zob. T. Zembrzusi, *Nieważność postępowania...*, s. 157 i n.

<sup>158</sup> Zob. T. Ereciński, *Nadużycie praw...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 17.

W piśmiennictwie podejście do takich rozwiązań charakteryzuje ostrożność, dystans i sceptycyzm<sup>159</sup>.

Niepowiązanie generalnego zakazu nadużywania uprawnień procesowych z jednolitą sankcją kreuje potrzebę określenia następstw nadużycia jako zasad „sędziowskiej reakcji”<sup>160</sup> na podstawie przepisów szczególnych<sup>161</sup>. Stąd prezentowane bywa zapatrywanie, że klauzula generalna z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. „wyznacza stronom i uczestnikom postępowania etycznie-moralne granice”<sup>162</sup> dla korzystania przez nich z uprawnień i wykonywania ciążących na nich obowiązków, po których przekroczeniu narażani są oni na negatywne reakcje sądu o rozmaitym poziomie dolegliwości w odniesieniu do poszczególnych deliktów proceduralnych”<sup>163</sup>. Regulacja ta podkreśla rolę i znaczenie wspomnianego nakazu *honeste procedere*<sup>164</sup>. Pozytywny nakaz stanowi wyznacznik dla oceny zachowań stron i ich sankcjonowania.

Ustawa przewiduje dwa rodzaje sankcji realizowanych w postępowaniu, w którym doszło do ziszczenia zachowań kwalifikowanych jako naruszenie prawa procesowego – sankcje procesowe oraz sankcje fiskalne. Pierwsze z nich służą przeciwdziałaniu skutkom procesowym takich zachowań, są stosowane niezwłocznie po ich stwierdzeniu. Drugie mają przede wszystkim charakter *quasi*-penalny, uwidaczniają się na etapie wydania końcowego rozstrzygnięcia obciążeniem stron określonymi konsekwencjami finansowymi. Sankcje procesowe o charakterze punktowym są realizowane na tle konkretnych, enumeratywnie wyliczonych instytucji procesowych, z kolei sankcje fiskalne – jako sankcje o charakterze generalnym (ogólnym) – odnoszą się do wszystkich przejawów naruszania prawa procesowego. Dyspozycje przepisów odnoszących się do obydwu rodzajów sankcji są ustalane na podstawie odrębnych hipotez, sąd może zastosować obydwa mechanizmy w odniesieniu do tego samego działania zakwalifikowanego jako naruszenie uprawnień procesowych.

<sup>159</sup> Szerzej zob. J. Mokry, *Wadliwe czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo XL, Wrocław 1973; T. Zembrzuski, *Nieważność postępowania...*, s. 155 i n.; J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzcyk, M. Walasik, F. Zedler, s. 20. Odmienne zob. Ł. Błaszczak, *Wadliwość czynności procesowych stron i uczestników. Obecny model i propozycja zmian w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, (red.) K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 199 i n.

<sup>160</sup> Por. A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 171.

<sup>161</sup> Por. T. Radkiewicz [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Wiśniewski, s. 100.

<sup>162</sup> Na temat dążenia do poddania czynności procesowych zasadom moralnym i ograniczeniom z nich wynikających, zob. K. Piasecki, *Nadużycie praw procesowych przez strony*, Pał. 1960/11, s. 21.

<sup>163</sup> Zob. A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 168.

<sup>164</sup> Por. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 11.

Sankcje procesowe z art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c. mogą zatem towarzyszyć sankcjom fiskalnym z art. 226<sup>2</sup> k.p.c.<sup>165</sup> Skodyfikowanie i zróżnicowanie rodzajów sankcji powinno wpływać na postawy stron i uczestników, przeciwdziałać skutkom dostrzeżonych nadużyć, a także ograniczać sytuacje mogące być kwalifikowane jako przejaw nadużywania uprawnień procesowych w wyniku kwerulanctwa, pieniactwa i postaw fraudulentnych.

## 2.4. Sankcja procesowa – punktowa

Sankcje procesowe stosowane niezwłocznie po stwierdzeniu nadużycia korespondują z nakazem *honeste procedere*. Sąd zyskuje instrument służący usuwaniu skutków procesowych nieuczciwych, nierzetelnych i nielojalnych zachowań<sup>166</sup>. Przewidzenie i określenie *in abstracto* sankcji tego rodzaju odnośnie do wszystkich możliwych czynności procesowych mogących być kwalifikowanych jako naruszenie nie jest możliwe. Sankcjonowane jest nadużywanie uprawnień procesowych wyłącznie na tle poszczególnych enumeratywnie wskazanych w ustawie instytucji procesowych.

Regulacja ma charakter punktowy, opiera się na przyjętym ujednoczonym schemacie następstw stwierdzenia zachowań fraudulentnych. *De lege lata* odnosi się do czterech czynności procesowych inicjowanych złożeniem wniosku (przedstawieniem żądania) – wniosku o wyłączenia sędziego (art. 53<sup>1</sup> k.p.c.), wniosku o przyznanie pomocy prawnej (art. 117<sup>2</sup> k.p.c.), rektyfikacji (art. 350<sup>1</sup> k.p.c.) i zażalenia (art. 394<sup>3</sup> k.p.c.). Wprawdzie rozwiązania te nawiązują do klauzuli generalnej z art. 4<sup>1</sup> k.p.c., lecz przewidziane regulacje mają zasadniczo samodzielny charakter. Dyspozycje tych przepisów są ustalane w oparciu o odrębne hipotezy<sup>167</sup>. We wskazanych czterech regulacjach określono przede wszystkim kryteria i następstwa oceny czynności jako dokonanej dla zwłoki. Ich zastosowanie nie wymaga w rzeczywistości stosowania normy umieszczonej w tytule wstępnym Kodeksu, która odwołuje się do szerszego pojęcia czynności dokonanej niezgodnie z jej celem. Elementem wspólnym jest to, że ocena złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, przyznanie pomocy prawnej, rektyfikację czy wniesienie zażalenia jest dokonywana z uwzględnieniem intencji podmiotu, który dokonywał czynność procesową.

Unormowania z art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c. przeciwdziałają wykorzystaniu określonych instytucji jako instrumentów przedłużających

<sup>165</sup> Por. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 35 i n. Odmienne zob. J. Derlatka [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzuski, s. 218 i n.

<sup>166</sup> Zob. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 29 i n.

<sup>167</sup> Por. J. Derlatka [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzuski, s. 218.

postępowanie w sprawie. Nie posłużono się konstrukcją nieważności czynności procesowej<sup>168</sup>, lecz w szczególny sposób ukształtowano mechanizm niedopuszczalności czynności procesowej – ocenianą w sposób dyskrecjonalny przesłankę dopuszczalności jej dokonania. „Przesłanka dopuszczalności [...] jest o tyle nietypowa, że ma charakter ocenny”<sup>169</sup>. Stopień dyskrecjonalności jest agregowany w wypadku art. 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c. przez odwołanie się do okoliczności sprawy. Ich analiza może *ad casum* wykluczyć uznanie, że dokonanie czynności wiązało się wyłącznie z chęcią przewleczenia postępowania. Wprawdzie analogicznych sformułowań nie ma wprost w treści art. 53<sup>1</sup> i 117<sup>2</sup> k.p.c., lecz elementy te można wyinterpretować z ogólnego założenia wyrażonego w art. 4<sup>1</sup> k.p.c.

Ustawodawca tworzy katalog sytuacji, w których dopuszczalna czynność podjęta w wyniku nadużycia będącego odzwierciedleniem sytuacji wskazanych w przepisach staje się niedopuszczalna, nawiązując do „koncepcji nietypowej niedopuszczalności czynności procesowej”<sup>170</sup>. Niedopuszczalny jest wniosek o wyłączenie sędziego oparty wyłącznie na okolicznościach związanych z rozstrzygnięciem przez sąd o dowodach albo złożony po raz kolejny co do tego samego sędziego z powołaniem tych samych okoliczności (art. 53<sup>1</sup> § 1 k.p.c.); niedopuszczalny jest ponowny wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego na podstawie tych samych<sup>171</sup> okoliczności, które stanowiły uzasadnienie oddalonego wniosku (art. 117<sup>2</sup> § 2 k.p.c.); niedopuszczalny jest wniosek o sprostowanie, uzupełnienie i wykładnię wyroku złożony jedynie dla zwłoki (art. 350<sup>1</sup> § 1 i 3 k.p.c.); niedopuszczalne jest zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki w postaci drugiego i dalszego zażalenia wniesionego przez tę samą stronę na to samo postanowienie lub zażalenie na postanowienie wydane w wyniku czynności wywołanych wniesieniem przez tę samą stronę wcześniejszego zażalenia<sup>172</sup> (art. 394<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c.).

Do każdego wypadku należy podchodzić indywidualnie i unikać schematyzmu, chociaż można *a priori* założyć, że multiplikowanie działań o podobnym charakterze bywa zazwyczaj przejawem kwerulanctwa i fraudalentnego działania. W judykaturze przyjmuje się, że wielokrotne składanie wniosków i żądań tego samego rodzaju, opartych na ogólnikowych zarzutach, niedających się

<sup>168</sup> Odmienne A.G. *O właściwe rozumienie...*, [w:] *Dostęp do ochrony...*, (red.) K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, s. 52.

<sup>169</sup> Zob. M. Romańska [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzuski, s. 913.

<sup>170</sup> Por. J. *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 60.

<sup>171</sup> W wypadku wątpliwości co do charakteru przedstawionych okoliczności pożądanym jest rozpoznanie wniosku według reguł ogólnych.

<sup>172</sup> Chyba, że okoliczności sprawy wykluczają tę ocenę.

zweryfikować i godzących w powagę sądu, jest nadużyciem praw procesowych<sup>173</sup>. Dokonanie określonej czynności przez stronę po raz pierwszy, nawet w celu jednoznacznie nagannym, nie powinno co do zasady stanowić nadużycia sankcjonowanego zignorowaniem skutków jej dokonania<sup>174</sup>.

Wprawdzie tylko w art. 350<sup>1</sup> i art. 394<sup>3</sup> k.p.c. posłużono się sformułowaniem „jedynie dla zwłoki”, lecz podobieństwo konstrukcyjne wszystkich ww. regulacji nie pozostawia wątpliwości, że wszystkie cztery regulacje nawiązują do zjawiska przewlekania postępowania, któremu mają zapobiegać. Każdy przejaw działania jedynie dla zwłoki jest niezgodny z celem, dla którego ustanowiono określone uprawnienia, przy czym niecelowe działanie może być ukierunkowane na osiągnięcie innych celów niż przewleczenie postępowania. Można wyrazić zasadniczą wątpliwość, czy wskazane powyżej sytuacje łączone z niedopuszczalnością czynności procesowych są przejawem zastosowania normy z art. 4<sup>1</sup> k.p.c.

Chybione jest założenie, że ocena czynności procesowej z art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c. jako dokonanej w ocenie sądu niezgodnie z celem, dla której ją ustanowiono, miałyby w każdym wypadku czynić daną czynność niedopuszczalną. We wskazanych sytuacjach chodzi nie tyle o działanie niezgodne z celem poszczególnych instytucji, ile o podanie we wniosku okoliczności, co do których nie zachodzą wątpliwości o bezzasadności żądania. Z kolei nawet dostrzegalna *prima facie* bezzasadność określonego żądania nie musi być zawsze przejawem naruszenia nakazu *honeste procedere*. W piśmiennictwie trafnie zwraca się uwagę – na przykładzie art. 53<sup>1</sup> k.p.c. – na brak przełożenia kwestii oczywistej bezzasadności wniosku na niezgodność z celem uprawnienia strony do żądania wyłączenia sędziego<sup>175</sup>. Innymi słowy, po przeanalizowaniu żądań i wniosków strony weryfikowana jest dopuszczalność czynności procesowych z perspektywy wskazanych w poszczególnych przepisach przesłanek, co nie zawsze jest tożsame z przypisaniem stronie intencji spowodowania zwłoki w postępowaniu przez dokonanie formalnie dopuszczalnej czynności procesowej. Powyższego nie można zatem utożsamiać z czynieniem użytku niezgodnego z celem, dla którego ustanowiono poszczególne instytucje. Co więcej, w przeciwieństwie do normy z art. 4<sup>1</sup> k.p.c., we wskazanych wypadkach przewidziano daleko idące sankcje procesowe.

<sup>173</sup> Zob. postanowienie SN z 16.06.2016 r., V CSK 649/15, OSNC 2017/3, poz. 37.

<sup>174</sup> Por. R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 322 i n.

<sup>175</sup> Zob. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 23. Por. E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom prawa procesowego w znolizowanym Kodeksie postępowania cywilnego. Cz. III – szczególne przejawy nadużycia prawa procesowego*, MoP 2019/17, s. 923.



Stwierdzenie *ad casum* niedopuszczalności wniosku o wyłączenie sędziego, o przyznanie pomocy prawnej, o rektyfikację albo niedopuszczalności zażalenia wiąże się z odmówieniem stronie możliwości korzystania ze środków prawnych, które zostały ustalone przez ustawodawcę. Sąd jest zwolniony z powinności merytorycznej oceny przedstawionego żądania. Powstaje w takim wypadku pytanie o formę i sposób, w jaki sąd ma się odnieść do wniosków i żądań stron.

Orzeczeniem wskazującym na niedopuszczalność orzekania przez sąd w kwestii, której dane żądanie dotyczy, jest zazwyczaj postanowienie o odrzuceniu środka prawnego<sup>176</sup>. Podkreślenia wymaga, że tradycyjnie ujmowana konstrukcja niedopuszczalności charakteryzuje się obligatoryjnością, bezwzględnością i niepodatnością na uznaniowość. Nadużyciu uprawnień procesowych na tle wskazanych instytucji nadano kształt „nietypowej niedopuszczalności”. Sankcja za dokonanie czynności w sposób określony w art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c. polega na uniemożliwieniu kontynuowania czynności sprzecznych z ich przeznaczeniem przez zaniechanie podjęcia przez sąd działań będących normalnym następstwem ich podjęcia zgodnie z przeznaczeniem<sup>177</sup>.

W przeciwieństwie do tradycyjnie łączonej z niedopuszczalnością sankcji odrzucenia ustawa przewiduje skutek w postaci „pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności”. Na gruncie prawa procesowego cywilnego konstrukcja ta stanowi *novum*<sup>178</sup>, choć spotyka się z aprobatą jako „sposób walki z nadużyciami polegającymi na permanentnym wnoszeniu pewnych pism procesowych”<sup>179</sup>.

Nowo utworzona konstrukcja procesowa nie może być utożsamiana z pozbawieniem z mocy ustawy pisma procesowego skutków, jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem do sądu<sup>180</sup>. Nawiązuje do rozwiązań funkcjonujących na gruncie innych postępowań i procedur. Wydaje się, że ustawodawca inspirował się treścią art. 64 § 1 k.p.a. zgodnie z którym „jeżeli w podaniu nie

<sup>176</sup>Zob. postanowienie SN z 26.07.2017 r., III CZ 25/17, LEX nr 2338014.

<sup>177</sup>Zob. R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 316 i n.

<sup>178</sup>Por. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 194; K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 31.

<sup>179</sup>Zob. P. Rylski, *O nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 4 lipca 2019 r. w ogólności*, Pal. 2019/11–12, s. 31.

<sup>180</sup>Zgodnie z art. 125 § 2<sup>1</sup> k.p.c. pisma procesowe niewniesione za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (jeżeli wymaga tego przepis szczególny albo dokonano stosownego wyboru) nie wywołują skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu, o czym sąd poucza wnoszącego pismo. Analogiczne rozwiązanie przewiduje art. 130 § 6 k.p.c. w wypadku wniesienia pisma bez opłaty.

wskazano adresu wnoszącego i nie ma możliwości ustalenia tego adresu na podstawie posiadanych danych, podanie pozostawia się bez rozpoznania”<sup>181</sup>. Można także dopatrywać się podobieństwa do mechanizmu z art. 430 § 1 k.p.k. zgodnie z którym sąd odwoławczy pozostawia bez rozpoznania przyjęty środek odwoławczy, jeżeli zachodzą okoliczności określone w art. 429 § 1<sup>182</sup> albo jeżeli przyjęcie tego środka nastąpiło na skutek niezasadnego przywrócenia terminu.

Analizowana konstrukcja zrywa z utrwalonym na gruncie postępowania cywilnego rozwiązaniem zakładającym obowiązek sądu lub przewodniczącego rozstrzygnięcia w przedmiocie każdego wniosku strony lub uczestnika postępowania<sup>183</sup>. Żądanie strony pozostaje bez rozpoznania, zaś zastrzeżenie odnoszące się do „żadnych dalszych czynności” stanowi przejaw amplifikacji normatywnej. Sąd nie podejmuje działań będących typowym następstwem dokonania danej czynności w sposób zgodny z jej przeznaczeniem. Mamy do czynienia ze zignorowaniem oczekiwanych przez stronę skutków dokonania czynności przez prowadzenie procesu tak, jakby czynność nie została w ogóle dokonana<sup>184</sup>. Chodzi o zwolnienie sędziego od obowiązku podejmowania standardowych czynności w następstwie złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, o przyznanie pomocy prawnej, o rektyfikację, czy wywołanych wniesieniem środka zaskarżenia. Żądanie uznane w sposób dyskrejonalny za niedopuszczalne staje się w rzeczywistości bezskuteczne<sup>185</sup>. Powinnością sędziego jest pominięcie skutków czynności stanowiącej nadużycie uprawnień. Czynność nie wywiera wpływu na dalszy bieg postępowania. Żądanie strony jest traktowane tak, jak gdyby w ogóle nie zostało złożone.

Ryzyko przedłużenia postępowania jest minimalizowane ze względu na nienadawanie biegu wnioskowi, którego rozpoznanie według reguł ogólnych wiązało się wielokrotnie ze wszczynaniem postępowania odwoławczego, a nawet tworzeniem tzw. łańcucha zażaleń. Zastosowanie przedmiotowego mechanizmu uniemożliwia skuteczne zaskarżenie czynności decyzyjnej sądu.

Zakwalifikowanie czynności procesowej jako nadużycia uprawnień procesowych i pozostawienie żądania bez biegu nie wymaga wydania osobnego

<sup>181</sup>W przeciwieństwie do regulacji cywilnoprosesowej kryteria zastosowania tej regulacji są ściśle określone.

<sup>182</sup>W razie wniesienia środka odwoławczego po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo w sytuacji, w której jest on niedopuszczalny z mocy ustawy.

<sup>183</sup>Zob. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 194.

<sup>184</sup>Por. R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 323.

<sup>185</sup>Zob. J. Derlatka [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, s. 215. Odmienne zob. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 181.

postanowienia. Decyzja o pozostawieniu w aktach bez dalszych czynności nie wymaga także sporządzenia uzasadnienia<sup>186</sup>. Czynność techniczna „pozostawienia w aktach bez żadnych dalszych czynności” jest jednak czynnością decyzyjną przyjmującą formę niezaskarżalnego zarządzenia przewodniczącego<sup>187</sup>. Twierdzenie o braku konieczności wydawania zarządzenia tworzyłoby nieakceptowalne ryzyko i wątpliwość, czy pozostawienie w aktach miałoby *ad casum* charakter intencjonalny czy byłoby efektem przeoczenia. Taka niejasność powstawałaby także w razie przydzielenia sprawy do rozpoznania innemu sędziemu.

Zastosowanie sankcji procesowej pozostawienia w aktach sprawy bez dalszych czynności wiąże się z modyfikacją obowiązku informacyjnego sądu. O pozostawieniu niedopuszczalnego wniosku o wyłączenie sędziego, o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, o sprostowanie, uzupełnienie lub wykładnię wyroku, a także zażalenia<sup>188</sup> zawiadamia się stronę tylko raz. W wypadku wniosku złożonego w formie ustnej<sup>189</sup> przewodniczący również w formie ustnej poucza stronę o bezskuteczności czynności<sup>190</sup>. Jednocześnie zawiadamia się stronę o tym, że wobec dalszych pism związanych ze złożonym wnioskiem lub zażaleniem, a także kolejnych działań tego rodzaju zostaną zastosowane analogiczne rozwiązania procesowe, przy czym skutek pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności nie będzie łączony z kolejnymi, osobnymi zawiadomieniami. Chodzi o wszystkie pisma pozostające w funkcjonalnym związku z negatywnie ocenionym działaniem strony. Odnosi się to nie tylko do dokonywania kolejnych niedopuszczalnych czynności procesowych z art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c., lecz także związanych z nimi wniosków, ponagieł lub zapytań o rozstrzygnięcie, a ponadto ewentualnego uzupełnienia czy ponowienia<sup>191</sup>. Rozwiązanie to ma na celu zwolnienie sądu od powinności reagowania na działania strony chcącej wywołać obstrukcję procesową<sup>192</sup>.

*Prima facie* może się wydawać, że zastosowanie sankcji pozostawienia zawartego w piśmie stosownego wniosku bez rozpoznania koliduje z zasadą rzetelnego procesu, a nawet może stwarzać zagrożenie związane z ryzykiem

<sup>186</sup> Por. K. Górski [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szanciło, s. 1342.

<sup>187</sup> Por. M. Malczyk [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembruski, s. 786; A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 194.

<sup>188</sup> To samo dotyczy pism związanych z ich wniesieniem.

<sup>189</sup> Co odnosi się do wniosku o wyłączenie sędziego.

<sup>190</sup> Stosownie do art. 53<sup>1</sup> § 3 k.p.c.

<sup>191</sup> Por. M. Sieńko [w:] *Kodeks...*, (red.) M. Manowska, s. 384; K. Górski [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szanciło, s. 1343.

<sup>192</sup> Zob. E. Stefańska [w:] *Kodeks...*, (red.) M. Manowska, s. 227.

pozbawienia strony możliwości obrony jej praw<sup>193</sup>. Pod pojęciem prawa do rzetelnego procesu należy rozumieć proces sprawiedliwy<sup>194</sup>, w którym jednoznacznie interpretowane normy procesowe zapewniają możliwość należytego dochodzenia czy obrony praw. Dążenie do realizacji postulatu szybkości i sprawności postępowania<sup>195</sup> przez ukształtowanie następstwa niedopuszczalności czynności procesowej w postaci pozostawiania w aktach sprawy nie powinno być postrzegane jako uchybienie rudymentalnym kanonom techniki prawodawczej. Mimo pewnych zastrzeżeń konstrukcyjnych przedmiotowej instytucji nie mamy do czynienia z naruszeniem zasad przyzwoitej legislacji powodującej dowolność albo brak możliwości poprawnej logicznie i funkcjonalnie oraz spójnej systemowo interpretacji<sup>196</sup>.

Co istotne, z perspektywy procesowej możliwa jest kontrola prawidłowości zarządzenia o pozostawieniu wniosku lub zażalenia bez żadnych dalszych czynności. Odmowa nadania im biegu jest weryfikowana na żądanie strony<sup>197</sup> przez wniesienie samoistnego środka zaskarżenia (art. 380 k.p.c.)<sup>198</sup>. Kontrola sądowa nie jest zatem wyłączona, lecz odsunięta w czasie<sup>199</sup>. Prawidłowość zakwalifikowania żądania strony jako czynności ukierunkowanej na przewleczenie, może podlegać weryfikacji przez sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu apelacji od orzeczenia co do istoty sprawy albo zażalenia na postanowienie kończące postępowanie w sprawie, jeżeli uchybienie mogło mieć wpływ na treść kwestionowanego rozstrzygnięcia. Z kolei prawidłowość zarządzenia sądu II instancji o pozostawieniu żądania bez dalszych czynności podlega ocenie Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej bądź zażalenia z art. 394<sup>1</sup> k.p.c.<sup>200</sup>

<sup>193</sup> Szerzej zob. T. Zembrzusi, *Pozbawienie możliwości obrony praw strony w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, [w:] *Ius est a iustitia appellatum. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, (red.) M. Tomalak, Warszawa 2017, s. 573 i n.

<sup>194</sup> Szerzej zob. H. Pietrzkowski, *Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej*, PS 2005/10, s. 37 i n. Por. A. Borucka-Arctowa, *Sprawiedliwość proceduralna a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i jego rola w okresie przemian systemu prawa*, [w:] *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej*, (red.) J. Trzciniński, A. Jankiewicz, Warszawa 1996, s. 28 i n.

<sup>195</sup> Zob. T. Zembrzusi, *Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011, s. 83 i n.

<sup>196</sup> Por. postanowienia TK: z 27.04.2004 r., P 16/03, OTK-A 2004/4, poz. 36; z 14.12.2005 r., SK 24/05, OTK-A 2005/11, poz. 144; wyrok TK z 23.05.2006 r., SK 51/05, OTK-A 2006/5, poz. 58.

<sup>197</sup> Zob. postanowienia SN: z 21.11.2001 r., I CZ 165/01, OSNC 2002/7–8, poz. 102; z 25.10.2017 r., II PZ 23/17, LEX nr 2427157.

<sup>198</sup> Por. M. Romańska [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, s. 916 i n.; K. Górski [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szanciło, s. 1344.

<sup>199</sup> Zob. J. Derlatka [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, s. 216.

<sup>200</sup> W postępowaniu administracyjnym – w świetle art. 64 k.p.c. – na wadliwe pozostawienie podania bez rozpoznania przysługuje skarga na bezczynność organu na podstawie art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. Zob. uchwała NSA z 3.09.2013 r., I OPS 2/13, OSNAiWSA 2014/1, poz. 2.

## 2.5. Sankcja punktowa a inne instytucje procesowe

Mając na względzie fakt, że mechanizmy z art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c. funkcjonują w sposób autonomiczny i punktowy, można postawić pytanie, czy przedmiotowa sankcja procesowa ma zastosowanie do innych instytucji procesowych<sup>201</sup>, w tym choćby do skargi na orzeczenie referendarza sądowego czy do skargi na czynności komornika, które w praktyce wielokrotnie bywają składane jedynie dla zwłoki<sup>202</sup>. Ustawodawca miał świadomość, że „mimo istnienia generalnej klauzuli, ze względu na różnorodność sytuacji procesowych, w których może dojść do nadużycia uprawnień procesowych przez stronę, nie ma możliwości ustalenia jednolitej sankcji takiego działania, wobec czego musi się ona odwołać do sankcji określonych w przepisach szczególnych”<sup>203</sup>.

Stosowanie sankcji bezskuteczności w postaci „pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności” do sytuacji wyraźnie nieunormowanych czyniłoby prawo procesowe nieprzewidywanym, nieprzejrzystym i niepewnym co do „reguł gry”<sup>204</sup>. Należy uznać, że zaprezentowana sankcja może być stosowana wyłącznie w wypadkach wyraźnie przewidzianych w ustawie<sup>205</sup>. Skoro została wprowadzona i powielona czterokrotnie<sup>206</sup>, to próby jej recypowania do kolejnych instytucji procesowych są nieuprawnione.

Wzgląd na pewność i przewidywalność prawa procesowego prowadzą do wniosku, że sankcjonowanie zachowań stanowiących nadużycie prawa w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. nie może wywoływać następstw w postaci uznania czynności za niedopuszczalną i pozostawianie stosownego pisma w aktach sprawy, jeżeli nie wynika to wprost z regulacji szczególnej<sup>207</sup>. Podejście to nawiązuje

<sup>201</sup> W tym przez odwołanie się do klauzuli dobrych obyczajów z art. 3 k.p.c.

<sup>202</sup> Zob. J. Derlatka, *Ograniczenie zakresu dopuszczalności przedmiotowej skargi na czynności komornika – uwagi na tle art. 767 § 1<sup>1</sup> k.p.c.*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczyk, M. Walasik, F. Zedler, s. 396 i n.

<sup>203</sup> Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk Sejmu VIII kadencji nr 3137), <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3137>, s. 32.

<sup>204</sup> Zob. A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 170.

<sup>205</sup> Por. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 196.

<sup>206</sup> Projektowany jest art. 410<sup>1</sup> k.p.c. odnośnie do skargi o wznowienie postępowania. Zgodnie z art. 410<sup>1</sup> § 1 k.p.c. niedopuszczalna miałaby być skarga o wznowienie postępowania ponownie wniesiona w tej samej sprawie przez tą samą stronę i oparta na tych samych podstawach, chyba że okoliczności sprawy wykluczałyby taką ocenę. Zgodnie z § 2 do takiej skargi miałby mieć odpowiednie zastosowanie art. 394<sup>3</sup> § 3 i 4 k.p.c. Zob. projekt z dnia 26 sierpnia 2021 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. RCL – UD 156 [dostęp: 24.06.2022 r.]. <https://legislacja.gov.pl/projekt/12350804/katalog/12812747#12812747>.

<sup>207</sup> Odmienne zob. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 32 i n.

do trafnej diagnozy odwołującej się do publicznoprawnego charakteru postępowania cywilnego funkcjonującego jako zamknięty zestaw norm formalnoprawnych, że „w prawie procesowym cywilnym jest stosunkowo niewiele miejsca na coś, co z punktu widzenia teorii prawa stanowi swoisty fenomen, to jest na nadużycie prawa jako swoisty rekontratyp, powodujący, że czynność przewidziana w ustawie i z tą ustawą zgodna staje się – ze względu na szczególne okoliczności lub motywy jej dokonania, nierzadko niejasne i niedookreślone [...] czynem niedozwolonym”<sup>208</sup>. Mankamentem tego rozwiązania jest pozostawienie strefy „otwartej” dla zachowań mogących być zakwalifikowane jako nadużycie uprawnień procesowych, które nie będą mogły spotkać się z adekwatną sankcją<sup>209</sup>.

Odnotowania wymaga, że niezależnie od wprowadzenia przedmiotowej sankcji procesowej o charakterze punktowym ustawodawca wprowadził regulacje „mające stanowić *remedium* na najczęściej spotykane lub najtrudniejsze do poskromienia przy zastosowaniu dotychczasowych instrumentów procesowych naganne zachowania stron i uczestników postępowania, polegające na wykorzystaniu przysługujących im uprawnień procesowych dla celów zgoła innych niż te, dla których zostały ustanowione”<sup>210</sup>. Zalicza się do nich konstrukcje odnoszące się do złożenia pisma wniesionego jako pozew, z którego nie wynika żądanie rozstrzygnięcia sporu o charakterze sprawy cywilnej (art. 186<sup>1</sup> k.p.c.)<sup>211</sup>, powództwa oczywiście bezzasadnego (art. 191<sup>1</sup> k.p.c.)<sup>212</sup>, a także zawezwania do próby ukierunkowanej zazwyczaj na przerwanie biegu przedawnienia

<sup>208</sup> Zob. J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 22.

<sup>209</sup> Zob. M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 359 i n.; J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 62.

<sup>210</sup> Zob. A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 175.

<sup>211</sup> Szerzej zob. K. Drozdowicz, *Ratio legis wprowadzenia art. 186<sup>1</sup> k.p.c.*, [w:] *Nowelizacja postępowania cywilnego. Wpływ zmian na praktykę sądową*, (red.) M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski, E. Szczepanowska, Warszawa 2021, s. 73 i n.

<sup>212</sup> Szerzej zob. A. Begier, *Uwagi do art. 191 § 1–4 k.p.c. – głos praktyka*, „Iustitia” 2019/4, s. 190 i n.; F. Manikowski, *Oczywista bezzasadność powództwa – uwagi na tle projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, [w:] *Postępowanie cywilne – wprowadzone i projektowane zmiany 2019*, (red.) G. Jędrejek, S. Kotas, F. Manikowski, Warszawa 2019, s. 79; O.M. Piaskowska, *Prawo do sądu a oddalenie oczywiście bezzasadnego powództwa w świetle projektu zmian z 27.11.2017 r. do Kodeksu postępowania cywilnego*, SP 2018/1, s. 29 i n.; T. Zembrzuski, *Powództwo oczywiście bezzasadne a dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, [w:] *Dostęp do ochrony...*, (red.) K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, s. 169 i n.; T. Tomczak, *Okoliczności dotyczące sprawy w rozumieniu art. 191<sup>1</sup> k.p.c. (powództwo oczywiście bezzasadne)*, MoP 2021/16, s. 864 i n.

(art. 185 k.p.c.)<sup>213</sup>. Można wyrazić wątpliwość, na ile wykazują one związek z ustawowym rozumieniem „nadużycia prawa procesowego”, a w jakim stopniu są działaniami sprzecznymi z prawem<sup>214</sup>. Ich związek z instytucją nadużycia uprawnień procesowych<sup>215</sup> budzi zastrzeżenia, gdyż konstrukcje te w nader ograniczonym stopniu odwołują się do klauzuli z art. 4<sup>1</sup> k.p.c.<sup>216</sup>

## 2.6. Sankcje fiskalne – art. 226<sup>2</sup> k.p.c. – katalog oraz sposób zastosowania

Ustawodawca dążył do „ustanowienia sankcji o charakterze nieproceduralnym<sup>217</sup> (w zakresie kosztów i odsetek), działającej w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej”<sup>218</sup>. Waler prewencyjny wyraża się w tym, że świadomość i ryzyko nałożenia sankcji o charakterze fiskalnym powinny skłaniać strony do odstępowania i zaniechania niełojalnych, nieuczciwych i nierzetelnych zachowań procesowych. W przeciwieństwie do przybliżonych sankcji procesowych nie mogą one usunąć skutków procesowych działań stanowiących naruszenie uprawnień procesowych.

Artykuł 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. należy postrzegać jako normę uzupełniającą uregulowanie art. 4<sup>1</sup> k.p.c.<sup>219</sup> w tym znaczeniu, że przewidziane w nim sankcje mogą zostać zastosowane wyłącznie w wypadku zakwalifikowania zachowania strony jako nadużycia w znaczeniu przyjętym w klauzuli generalnej. Sięganie do sankcji fiskalnych ma natomiast autonomiczny charakter względem

<sup>213</sup> Szerzej zob. A. Szlęzak, *Próba ugodowa jako przerywająca termin przedawnienia*, PS 2019/11–12, s. 19 i n.; I. Wolwiak, *Cel postępowania pojednawczego*, Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis 2020/2, s. 301 i n.; A. Budniak-Rogała, *Zawezwanie do próby ugodowej – uwagi wybrane na tle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 4 lipca 2019 r.*, SPE 2020/16, s. 11 i n.; Por. A. Torbus, *Zawezwanie...*, [w:] *Jus et remedium...*, (red.) A. Jakubecki, J. Strzępka, s. 594 i n.; M. Pazdan, *Zawezwanie do próby ugodowej jako przyczyna przerwy biegu przedawnienia de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Czynić postęp w prawie. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Birucie Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, (red.) W. Robaczyński, Łódź 2017, s. 99 i n.

<sup>214</sup> Por. A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 176.

<sup>215</sup> Zob. A. Budniak-Rogała, *Czy wszczęcie postępowania pojednawczego w sprawie objętej zapisem na sąd polubowny stanowi nadużycie prawa procesowego?*, [w:] *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, (red.) A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys, Wrocław 2018, s. 125 i n.; P. Rylski, *O nowelizacji...*, s. 30. Por. E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom prawa procesowego w znowelizowanym Kodeksie postępowania cywilnego. Cz. II – Powództwo oczywiście bezzasadne*, MoP 2019/16, s. 866 i n.; K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 24 i n.

<sup>216</sup> Szerzej zob. punkt 3. Rozdziału IV.

<sup>217</sup> Wbrew przyjmowanym założeniom są to w rzeczywistości sankcje typowo procesowe. Zob. T. Szancilo, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c...*, s. 8.

<sup>218</sup> Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk Sejmu VIII kadencji nr 3137), <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3137>, s. 33.

<sup>219</sup> Zob. Ł. Błaszczak, M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, s. 581.

stosowania sankcji punktowych z art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c. Artykuł 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. znajduje zastosowanie niezależnie od tego, czy zachowanie strony noszące znamiona nadużycia uprawnień procesowych odnosiło się do instytucji wyłączenia sędziego, przyznania pomocy prawnej, rektyfikacji lub zażalenia, czy innych instytucji procesowych. Ze względu na fakt, że wskazane w nim następstwa nie ograniczają się do wskazanych czterech instytucji procesowych, lecz mogą być stosowane do zachowań i działań na tle wszystkich rodzajów i etapów postępowania sądowego, określane bywają mianem sankcji generalnych lub ogólnych<sup>220</sup>, względnie sankcji specjalnych<sup>221</sup>.

Norma z art. 226<sup>2</sup> k.p.c. odnosi się nie tylko do postępowania procesowego. W świetle art. 13 § 2 k.p.c. przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych postępowań uregulowanych w Kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Sankcje fiskalne nie mają natomiast zastosowania w postępowaniu arbitrażowym<sup>222</sup>, o ile strony określając jego reguły, nie postanowią inaczej. W tym wypadku strony ustalając porządek mający zastosowanie w postępowaniu przed sądem arbitrażowym mogą określić instrumenty mające przeciwdziałać negatywnie kwalifikowanym zachowaniom<sup>223</sup>.

Sankcjonowanie nadużywania uprawnień procesowych nie zakłada jednolitości następstw o charakterze fiskalnym. Nie jest bowiem możliwe określenie jednolitej i adekwatnej sankcji do zróżnicowanych przejawów nadużyć. Wśród przepisów o rozprawie (Rozdział 3 Działu II Tytułu VI Księgi pierwszej) zamieszczono katalog sankcji o charakterze fiskalnym. Zgodnie z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. w przypadku gdy sąd stwierdzi nadużycie przez stronę prawa procesowego, może w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie: 1) stronę nadużywającą skazać na grzywnę; 2) niezależnie od wyniku sprawy, odpowiednio do spowodowanej tym nadużyciem prawa procesowego zwłoki w jej rozpoznaniu, włożyć na stronę nadużywającą obowiązek zwrotu kosztów w części większej niż wskazywałby wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości; 3) na wniosek strony przeciwnej: a) przyznać od strony nadużywającej koszty procesu podwyższone odpowiednio do spowodowanego tym nadużyciem zwiększenia nakładu pracy strony przeciwnej na prowadzenie sprawy, nie więcej jednak niż dwukrotnie; b) podwyższyć stopę odsetek zasądzonych od strony, której nadużycie spowodowało zwłokę w rozpoznaniu sprawy, za czas odpowiadający tej zwłoce, z tym że stopa może zostać podwyższona nie więcej niż dwukrotnie.

<sup>220</sup> Zob. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 185 i n.; J. Derlatka [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzuski, s. 218.

<sup>221</sup> Zob. J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Własik, F. Zedler, s. 60 i n.

<sup>222</sup> Zob. Ł. Błaszczak, M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzuski, s. 581.

<sup>223</sup> Por. Ł. Błaszczak, *Nadużycie prawa procesowego...*, s. 6 i n.



Mechanizm sankcji o charakterze finansowym<sup>224</sup> nawiązuje po części do postulatów zgłaszanych w doktrynie już w okresie międzywojennym<sup>225</sup>. Sankcje dotyczące kosztów procesu i odsetek nie statuuja roszczeń materialnoprawnych<sup>226</sup>. Katalog sankcji o charakterze fiskalnym ma charakter zamknięty (enumeratywny), co nie wyłącza jednak możliwości dochodzenia od strony przeciwnej na zasadach ogólnych naprawienia szkody wyrządzonej nadużyciem uprawnień procesowych<sup>227</sup>.

Dobór odpowiednich sankcji będących następstwem ziszczenia się działań negatywnie ocenionych z perspektywy normy z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. musi uwzględniać zróżnicowanie sposobu ich stosowania. Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt. 1 i 2 k.p.c. mogą być stosowane przez sąd z urzędu. Zastosowanie sankcji z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3 k.p.c. jest uzależnione od złożenia stosownego wniosku przez stronę przeciwną, którego zasadność podlega weryfikacji sądu. Poszczególne sankcje<sup>228</sup> mogą być nałożone na obie strony (lub uczestników) postępowania, jeżeli obie dopuszczają się działań kwalifikowanych jako naruszenie uprawnień procesowych. Możliwość zastosowania poszczególnych sankcji, z zastrzeżeniem grzywny, jest uzależniona od treści mającego zapaść rozstrzygnięcia<sup>229</sup>.

## 2.7. Poszczególne sankcje

### 2.7.1. Grzywna

Pierwszą możliwą do zastosowania z urzędu sankcją jest uprawnienie sądu do skazania strony na grzywnę. *Quasi-penalny instrument*<sup>230</sup> stanowi przejaw ukarania strony za nadużywanie uprawnień procesowych<sup>231</sup>.

<sup>224</sup> Odnosnie do wcześniej obowiązujących mechanizmów o podobnej konstrukcji zob. K. Osajda, *Nadużycie prawa...*, s. 53 i n.

<sup>225</sup> E. Waśkowski wskazywał na cztery instrumenty – uprzednie stwierdzenie przez strony swej rzetelności przez złożenie przysięgi; obciążenie kosztami sądowymi strony, której udowodniono złą wiarę; zasądzenie od niej strat wyrządzonych przeciwnikowi; wymierzenie grzywny, zamienianej w razie niewypłacalności na areszt. Zob. E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego. Ustrój sądów cywilnych. Postępowanie sporne*, Wilno 1932, s. 169.

<sup>226</sup> Zob. Ł. Błaszczak, M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, s. 582; J. Derlatka [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, s. 217; K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, (red.) K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, Warszawa 2019, s. 510.

<sup>227</sup> Zob. Ł. Błaszczak, M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, s. 582. Por. K. Osajda, *Nadużycie prawa...*, s. 71 i n.

<sup>228</sup> Przede wszystkim grzywna, ale i pozostałe np. w razie orzekania w przedmiocie pozwu głównego i wzajemnego.

<sup>229</sup> Por. P. Rylski, *O nowelizacji...*, s. 29.

<sup>230</sup> Szerzej zob. J. Cagara, *Grzywna w postępowaniu cywilnym*, NP 1976/6, s. 902 i n.; Por. A. Jakubec-ki, *Sankcje...*, s. 187

<sup>231</sup> Na temat tzw. grzywny za swawolę zob. A. Balasits, *Rzecz o swawoli...*, s. 264 i n.

Jest to rozwiązanie stosowane w wielu systemach prawnych<sup>232</sup>, niekiedy bywa postrzegane jako najlepszy sposób zwalczania nagannych zachowań procesowych<sup>233</sup>, mimo że skuteczność tej instytucji jest w praktyce umiarkowana.

Ustawa nie precyzuje wysokości grzywny, w związku z czym zastosowanie ma norma z art. 163 k.p.c. Grzywnę wymierza się w kwocie do trzech tysięcy złotych, ściągą się ją w drodze egzekucji sądowej na rzecz Skarbu Państwa. Spośród katalogu sankcji o charakterze fiskalnym powstaje wątpliwość odnośnie do katalogu podmiotów, które mogą być skazane na grzywnę. Sąd bez wątpienia może w orzeczeniu kończącym postępowanie skazać nie tylko stronę czy uczestnika, lecz także występującego w sprawie interwenienta ubocznego. Powstaje pytanie, jak kwalifikować negatywnie ocenione działania pełnomocnika procesowego<sup>234</sup>. Wprawdzie to pełnomocnik dokonuje czynności procesowych, lecz mając na względzie zasady ogólne, należy przyjąć, że to strona ponosi konsekwencje działań i zaniechań podmiotu, któremu udzieliła umocowania. Możliwość zastosowania sankcji bezpośrednio względem pełnomocnika powinna wynikać wprost z przepisu<sup>235</sup>. W sytuacji nadużycia uprawnień procesowych przez pełnomocnika sąd może wprawdzie skazać na grzywnę wyłącznie stronę, jednak względem adwokata lub radcy prawnego możliwe jest wszczęcie postępowania dyscyplinarnego<sup>236</sup>, co nawiązuje do postulatu poszerzenia i zaostrzenia odpowiedzialności korporacyjnej<sup>237</sup>. Rozważać można także roszczenia strony wobec pełnomocnika.

<sup>232</sup> Por. T. Cytowski, *Procesowe nadużycie...*, s. 99 i n.; Z. Pyt, *Nadużycie prawa cywilnego procesowego*, [w:] *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, Tom 3, (red.) J. Jaskiernia, Warszawa 2014, s. 608 i n.

<sup>233</sup> Zob. M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 363.

<sup>234</sup> Zob. Ł. Błaszczak, M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzuski, s. 583; E. Stefańska [w:] *Kodeks...*, (red.) M. Manowska, s. 869; T. Szanciło, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c....*, s. 10. Por. T. Cytowski, *Procesowe nadużycie...*, s. 96.

<sup>235</sup> Zob. art. 214 § 3 k.p.c. zgodnie z którym, jeżeli nieprawdziwe okoliczności, które skutkowały odroczeniem rozprawy, zostały powołane w złej wierze przez pełnomocnika strony, sąd może go skazać na grzywnę.

<sup>236</sup> Zgodnie z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1651) adwokaci podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Analogiczne rozwiązanie zawiera art. 64 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 75 ze zm.).

<sup>237</sup> Zob. A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 560.

Dla porównania należy wskazać, że odmienny charakter ma kara porządkowa w postaci grzywny z art. 49 § 1 u.s.p.<sup>238</sup>, która może być nałożona zarówno na stronę, jak i na zastępującego ją pełnomocnika. Mając na względzie czas oraz przesłanki stosowania sankcji, strona może zostać ukarana karą porządkową niezależnie od tego, czy zostanie zastosowany mechanizm z art. 226<sup>2</sup> § 1 k.p.c. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Odnosnie do sankcji w postaci grzywny z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 1 k.p.c. powstaje wątpliwość, czy w razie dopuszczenia się przez stronę kilku niezależnych nadużyć prawa procesowego sąd może nałożyć jedną grzywnę w granicach określonych w art. 163 k.p.c., czy też możliwe jest jej zwielokrotnienie stosownie do liczby stwierdzonych naruszeń. Za jednokrotnością świadczy brzmienie przepisu, zgodnie z którym sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie może skazać na „grzywnę”, a nie „grzywny”. Poza tym wydaje się, że nie powinno się stosować w sposób rozszerzający przepisu przewidującego sankcje względem stron i uczestników postępowania postępujących wbrew nakazowi *honeste procedere*. Należy zatem uznać, że niezależnie od liczby stwierdzonych naruszeń sąd może skazać stronę na grzywnę, której wielkość określa stosownie do regulacji z art. 163 k.p.c. Grzywna może mieć zatem charakter symboliczny, może być wymierzona w pełnej wysokości trzech tysięcy złotych. Z drugiej strony za odmiennym rozwiązaniem przemawiają względy celowości. Jak trafnie się zauważa, strona, która już się dopuściła nadużycia prawa procesowego, może mieć poczucie, że w razie kolejnych (innych) zachowań kwalifikowanych jako nadużycie nie będą jej grozić dalsze sankcje<sup>239</sup>. Dodatkowym argumentem jest fakt, że o możliwości zastosowania środków z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. sąd ma obowiązek pouczyć tylekroć, ilekroć dopatrzy się negatywnie ocenianych działań w toku prowadzonego postępowania. W takim wypadku kolejne pouczanie o możliwości skazania strony nadużywającej na grzywnę miałyby ograniczone znaczenie. Zastosowanie sankcji w postaci grzywny jest jednak efektem oceny całokształtu działań strony w trakcie i na poszczególnych etapach postępowania, a zatem w grę wchodzi skazanie strony na (jedną) grzywnę.

<sup>238</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 16 października 2020 r., poz. 2072 ze zm.). Artykuł 49 § 1 u.s.p. – „W razie naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżenia sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, sąd może ukarać winnego karą porządkową grzywny w wysokości do 3 000 złotych lub karą pozbawienia wolności do czterech dni; osobie pozbawionej wolności, w tym także tymczasowo aresztowanej, można wymierzyć karę przewidzianą w przepisach o wykonywaniu kary pozbawienia wolności albo w przepisach o wykonywaniu tymczasowego aresztowania.”

<sup>239</sup> Zob. Ł. Błaszczak, M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, s. 583.

### 2.7.2. Obciążenie kosztami procesu

Wśród możliwych do zastosowania sankcji natury finansowej istotną rolę odgrywają przepisy o kosztach sądowych<sup>240</sup>. W oparciu o art. 226<sup>1</sup> § 2 pkt 2 k.p.c. sąd jest z urzędu uprawniony do modyfikowania zasad rozliczania kosztów postępowania między stronami. Może nałożyć na stronę obowiązek zwrotu kosztów w części wyższej niż nakazywałby wynik sprawy stosownie do reguły zawartej w art. 98 k.p.c. Może także obciążyć stronę zwrotem kosztów w całości. Zastosowanie tej regulacji jest uwarunkowane przewleczeniem rozpoznania sprawy<sup>241</sup>. Sąd powinien uwzględnić proporcjonalność czasu trwania postępowania do zwłoki spowodowanej negatywnie ocenionym zachowaniem strony, a zatem ustalić, o ile krócej trwałoby postępowanie w sytuacji, w której strony nie podejmowałyby czynności fraudulentnych. Ocena sądu jest oparta na swobodnym uznaniu akcentującym sprawiedliwościowe podejście, jednak stwierdzenie nadużycia uprawnień procesowych nierzutujące na przewleczenie rozpoznania sprawy lub rzutujące w nieznacznym stopniu powinno przemawiać przeciwko zastosowaniu środka prawnego. Z kolei możliwość obciążenia kosztami procesu strony nadużywającej uprawnień procesowych nawet w razie uwzględnienia powodztwa na jej rzecz świadczy o *quasi*-penalnej roli sankcji fiskalnej z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 2 k.p.c.

W doktrynie wyrażono pogląd, że sankcja polegająca na nałożeniu na stronę nadużywającą obowiązku zwrotu kosztów w całości powinna być łączona z winą umyślną lub rażącym niedbalstwem, a ponadto mieć charakter „zupełnie wyjątkowy, gdy stopień natężenia nadużycia prawa procesowego i zwłoka nim spowodowana będą niezwykle istotne”<sup>242</sup>. Wydaje się, że podstawowe znaczenie powinna mieć wyłącznie przesłanka zastosowania sankcji w postaci zwłoki. Odmienny sposób traktowania tej sankcji budzi wątpliwości, tym bardziej, że instrument ten pozostaje w gestii sądu niezależnie od żądania strony przeciwnej. W piśmiennictwie zwraca się uwagę na podobieństwo sankcji do charakteryzującej się dyskrecjonalnym charakterem normy z art. 102 k.p.c.<sup>243</sup>

Odrębny charakter względem instrumentu z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 2 k.p.c. ma norma z art. 103 § 3 k.p.c. zgodnie z którą jeżeli strona pomimo wezwania do osobistego stawiennictwa nie stawiła się w celu udziału w czynności sądu i nie usprawiedliwiła swego niestawiennictwa lub w toku postępowania bez usprawiedliwienia nie stawiła się na posiedzenie

<sup>240</sup> Por. A. Balasits, *Rzecz o swawoli...*, s. 314 i n.; T. Cytowski, *Procesowe nadużycie...*, s. 99.

<sup>241</sup> Por. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 186; T. Żyżnowski [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Wiśniewski, s. 1064.

<sup>242</sup> Zob. T. Szancilo, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c...*, s. 11.

<sup>243</sup> Zob. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 187 i n.

mediacyjne pomimo wcześniejszego wyrażenia zgody na mediację sąd może, niezależnie od wyniku sprawy, nałożyć na tę stronę obowiązek zwrotu kosztów w części wyższej, niż nakazywałby to wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości<sup>244</sup>. Zakres tych regulacji jest odmienny, nie „konkurują” one ze sobą<sup>245</sup>.

### 2.7.3. Przyznanie podwyższonych kosztów procesu

Obciążenie strony podwyższonymi kosztami procesu do ich dwukrotności jest uzależnione od żądania strony przeciwnej. Warunkiem koniecznym zastosowania sankcji z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3a k.p.c. jest nałożenie obowiązku zwrotu kosztów na podmiot dopuszczający się działań fraudulentnych, a zatem ma charakter jednokierunkowy jako możliwa do zastosowania względem pozwanego<sup>246</sup>. Ziszczenie się zachowań wskazujących na nadużycie uprawnień procesowych nie prowadzi do modyfikacji zasady orzekania o kosztach, lecz rzutuje na ich wysokość.

W przedmiotowym wypadku zachodzi związek między nakładem pracy na prowadzenie sprawy a powinnością zwrotu kosztów uznawanych za niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, które mogą ulec zwiększeniu. Skala podwyższenia kosztów w sposób „odpowiedni” jest determinowana zwiększeniem nakładu pracy tego podmiotu – w tym przekładającym się na ponoszone opłaty sądowe i wydatki, przy czym wysokość powinna być wykazana przez zainteresowany podmiot przed zamknięciem rozprawy<sup>247</sup>. Umożliwia to uzyskanie ekwiwalentu za pracę włożoną w prowadzenie sprawy w następstwie nadużycia prawa procesowego przez stronę przeciwną. Realnym jej przejawem może być powinność ustosunkowywania się do pism procesowych, w tym środków zaskarżenia<sup>248</sup>. W tym wypadku punktem

<sup>244</sup>Przepis ten bywał analizowany w kontekście nadużywania uprawnień procesowych przed wejściem w życie nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r. Zob. T. Bukowski, *Rozstrzygnięcie o kosztach procesu cywilnego*, Warszawa 1971, s. 54 i n.

<sup>245</sup>Por. K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks...*, (red.) K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, s. 510; Odmiennie zob. A.G. Harla, *O właściwe rozumienie...*, [w:] *Dostęp do ochrony...*, (red.) K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021, s. 52.

<sup>246</sup>Łub pozwanego wzajemnego w razie wytoczenia i uwzględnienia powództwa wzajemnego.

<sup>247</sup>W wypadku zastępowania strony przez zawodowego pełnomocnika celowe jest odwołanie się do przepisów określających stawki minimalne wynagrodzenia za czynności adwokata oraz za czynności radcy prawnego.

<sup>248</sup>Zob. J. Gołaczyński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, (red.) J. Gołaczyński, D. Sostek, Warszawa 2019, s. 187.

odniesienia nie jest miarodajny stopień przewleczenia postępowania, lecz nakład pracy strony lub jej pełnomocnika<sup>249</sup> niezbędny do należytego prowadzenia sprawy ponad wysokość kosztów wynikających z art. 98 k.p.c.

#### 2.7.4. Podwyższenie stopy odsetek

Wnioskowy charakter ma także ostatnia, czwarta sankcja z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3b k.p.c. odnosząca się do odsetek za opóźnienie (w rozumieniu art. 481 k.c.<sup>250</sup>) zasądzanych od strony, której nadużycie spowodowało zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Przepis nie precyzuje, czy przedmiotowa konstrukcja ma zastosowanie do odsetek z art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c., tj. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu<sup>251</sup>. Wydaje się, że przepis nie odnosi się do tych odsetek<sup>252</sup>, jednakże nie tyle ze względu na fakt, że stanowią one część rozstrzygnięcia co do kosztów<sup>253</sup>, lecz na okoliczność, że są one zasądzone niezależnie od czasu trwania postępowania dopiero za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono.

Sąd może podwyższyć stopę odsetek maksymalnie do ich dwukrotności uwzględniając powództwo w sprawie o świadczenie pieniężne<sup>254</sup>. Ustawa jednocześnie wyłącza stosowanie przepisów o maksymalnej dopuszczalnej wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Zastosowanie tego mechanizmu nie stanowi zmiany treści stosunku prawnego będącego podstawą zasądzenia odsetek<sup>255</sup>.

Podobnie jak w wypadku sankcji z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 2 k.p.c., modyfikacja wysokości odsetek powinna być adekwatna do czasu stwierdzonej przez sąd zwłoki. Uwzględniając żądanie, sąd oznacza datę początkową i końcową stwierdzonego przewleczenia postępowania. Brak wpływu fraudulentnych zachowań strony na czas trwania postępowania w sprawie determinuje oddalenie żądania strony odnośnie do podwyższonych odsetek.

<sup>249</sup>W doktrynie wyrażono przekonanie, że przedmiotowa sankcja może odnosić się wyłącznie do wynagrodzenia pełnomocnika, a pozostałe koszty mogą być objęte wyłącznie dyspozycją art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 2 k.p.c. Zob. T. Szanciło, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c.*, s. 12.

<sup>250</sup>Względnie odsetki z art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r. poz. 424 ze zm.).

<sup>251</sup>Szerzej zob. A. Mendrek, *Koszty procesu w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4 lipca 2019 r.*, Pal. 2019/11–12, s. 201 i n.; A.J. Szereda, *Nowelizacja przepisów o kosztach postępowania cywilnego*, MoP 2019/21, s. 1187 i n.

<sup>252</sup>Por. T. Szanciło, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c.*, s. 13.

<sup>253</sup>Są zaskarżalne zażaleniem na podstawie art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c.

<sup>254</sup>Por. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 189.

<sup>255</sup>Odmienne zob. T. Szanciło, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c.*, s. 13.

Ustawa nie określa ram czasowych złożenia przez stronę wniosku o zastosowanie sankcji z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3a lub art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3b k.p.c. W piśmiennictwie wskazuje się, że momentem początkowym jest dokonanie przez sąd pouczeń wskazujących na ziszczenie się zachowań wskazujących na nadużycie uprawnień procesowych<sup>256</sup>. Stosowne żądanie może być jednak zgłoszone na wcześniejszym etapie postępowania, w tym już w pozwie, chociaż wykazanie przesłanek warunkujących jego uwzględnienie (zwiększenie nakładu pracy oraz zwłoka w rozpoznaniu sprawy) możliwe jest dopiero w następstwie ziszczenia się fraudulentnych zachowań strony przeciwnej. Wniosek o przyznanie podwyższonych kosztów lub o podwyższenie stopy odsetek musi być natomiast zgłoszony przed zamknięciem rozprawy, ewentualnie po jej ponownym otwarciu.

## 2.8. Pouczenie jako warunek zastosowania sankcji

Zgodnie z art. 226<sup>2</sup> § 1 k.p.c., ilekroć zachowanie strony w świetle okoliczności sprawy wskazuje na nadużycie przez nią prawa procesowego, sąd poucza ją o możliwości zastosowania wobec niej środków, o których mowa w art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. Dokonanie pouczenia stanowi warunek *sine qua non* zastosowania sankcji o charakterze fiskalnym. Nie jest możliwe zastosowanie środków z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. względem podmiotu, wobec którego nie dokonano stosownego pouczenia<sup>257</sup>. Pouczenie polega na uprzedzeniu o dokonanej przez sąd kwalifikacji prawnej zachowania strony lub jej pełnomocnika. Powinności pouczenia strony nie wyłącza zastępowanie jej przez zawodowego pełnomocnika<sup>258</sup>, ponieważ nie chodzi w tym wypadku o pouczenie o treści obowiązującego prawa, nie są to również pouczenia co do czynności procesowych w rozumieniu art. 5 k.p.c. Pouczenie nie jest kierowane do strony przeciwnej, lecz może dla tegoż podmiotu stanowić bodziec do zgłoszenia wniosku o zastosowanie sankcji z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3a lub art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3b k.p.c.

Pouczenie z art. 226<sup>2</sup> § 1 k.p.c. nie jest etapem stosowania sankcji<sup>259</sup>, ma charakter działania prewencyjnego. Głównym celem pouczenia nie jest

<sup>256</sup> Zob. A. Rutkowska, D. Rutkowski [w:] *Kodeks...*, (red.) O.M. Piaskowska, s. 661.

<sup>257</sup> Prezentowany sporadycznie odmienny pogląd wydaje się chybiony. Zob. A. Mendrek, *Koszty procesu...*, s. 209; J. Górowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 205<sup>1</sup>–424<sup>12</sup>*, (red.) A. Marciniak, Warszawa 2019, Legalis, Nb 3. Autor ogranicza się do stwierdzenia, że „sądzić wypada, że warunkiem zastosowania wymienionych sankcji za nadużycie prawa procesowego nie jest uprzednie pouczenie stron o możliwości ich zastosowania”.

<sup>258</sup> Por. E. Stefańska [w:] *Kodeks...*, (red.) M. Manowska, s. 869; T. Szancilo, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c...*, s. 9.

<sup>259</sup> Odmiennie zob. P. Rylski, *O nowelizacji...*, s. 29 i n.

bowiem penalizacja, lecz służy ono uświadomieniu stronie naruszenia przez nią nakazu *honeste procedere* i możliwości zastosowania wobec niej negatywnych następstw, które zostaną sprecyzowane po zakończeniu postępowania. Pozyskanie stosownych informacji powinno skłonić stronę do zaprzestania podejmowania wzbudzających wątpliwości działań i zapobiegać zachowaniom stanowiącym nadużycie uprawnień procesowych, chyba że kieruje się naganymi intencjami przy podejmowaniu czynności procesowych.

Pouczenie stanowi przejaw dezaprobaty wyrażającej się w uprzedzeniu strony<sup>260</sup>, że jej określone działania mogą zostać ocenione jako przejaw nadużycia uprawnień procesowych i wywołać negatywne następstwa. Określone zachowanie „wskazuje na nadużycie”, tj. świadczy o relatywnie wysokim jego prawdopodobieństwie. Pouczenie może być ponawiane stosownie do sytuacji, o czym stanowi zwrot „ilekroć”. Pouczając, sąd wskazuje stronie, które konkretnie jej działania wzbudza wątpliwości, nie wskazując jednak każdorazowo adekwatnej i możliwej do zastosowania sankcji. Poucza w sposób ogólny<sup>261</sup> o możliwości zastosowania wobec niej enumeratywnie wyliczonych „środków, o których mowa w § 2”.

Pouczenie powinno mieć charakter następczy, tj. zostać dokonane po stwierdzeniu naruszenia uprawnień. Nie ma wprawdzie przeszkód do prewencyjnego pouczenia strony „na przyszłość”, co jednak nie otwiera możliwości późniejszego penalizowania konkretnego zachowania. Chybione jest twierdzenie, że sąd nie może zastosować sankcji za działania strony stanowiące nadużycie uprawnień procesowych, które miały miejsce przed pouczeniem<sup>262</sup>. Takie podejście zakłada przyzwolenie i „zachętę” do pierwszego fraudulentnego zachowania. Dokonanie pouczenia po jego stwierdzeniu przez sąd otwiera możliwość zastosowania środków z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. względem tegoż działania. W sytuacji, w której pouczenie wywoła zamierzony efekt, sąd powinien odstąpić od zastosowania sankcji w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. Celowość inkryminowania jednorazowego zachowania budzi wątpliwości, zwłaszcza w sytuacji, w której okoliczności sprawy i postawa strony nie była jednoznaczna. Jeżeli jednak pomimo pouczenia strona nie zrezygnuje z dokonywania czynności będących przejawem nadużycia uprawnień procesowych, sankcje powinny zostać zastosowane<sup>263</sup>.

<sup>260</sup> Por. T. Żyźnowski [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Wiśniewski, s. 1064.

<sup>261</sup> Zob. T. Szancilo, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c...*, s. 8. Odmiennie zob. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 190.

<sup>262</sup> Zob. J. Gołaczyński [w:] *Kodeks...*, (red.) J. Gołaczyński, D. Szostek, s. 186.

<sup>263</sup> Por. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 190.



Zasadnicze wątpliwości budzi ustawowe określenie podmiotu udzielającego pouczeń. Kodeks wskazuje w tym wypadku na powinność sądu, co wiązałoby się z koniecznością wydawania postanowienia. Tymczasem należy odróżnić późniejsze zastosowanie sankcji należące do kompetencji tego organu od wcześniejszego pouczenia, które – podobnie jak instrumenty tzw. policji sesyjnej – należy zaliczyć do kategorii z art. 48 ust. 1 u.s.p. Adekwatną do tego rodzaju czynnością decyzyjną jest zarządzenie przewodniczącego. Wbrew brzmieniu ustawy należy przyjąć, że pouczenie strony o możliwości zastosowania wobec strony środków za nadużycie prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c., mające charakter obligatoryjny, jest dokonywane przez przewodniczącego<sup>264</sup>.

Przewodniczący ustnie poucza stronę obecną na rozprawie, a stosowane pouczenie zostaje zaprotokołowane. Powstaje wątpliwość odnośnie do sposobu pouczenia strony nieobecnej na rozprawie, jeżeli z negatywną oceną spotkają się działania związane z wnoszeniem pism procesowych. *Prima facie* wydawać się może celowym wydanie przez przewodniczącego zarządzenia o doręczeniu stronie pouczenia<sup>265</sup>, co w świetle sformułowania „ilekroć zachowanie strony [...] wskazuje na nadużycie” wiązało by się koniecznością ponawiania czynności i wydłużania postępowania w razie multiplikowania fraudulentnych zachowań strony.

Powstaje także istotna wątpliwość co do możliwości ograniczenia udzielania kolejnych pouczeń co do kolejnych negatywnie ocenianych czynności danego rodzaju<sup>266</sup>. Jeżeli sąd poinstruował stronę, że składanie kolejnych jednobrzmiących wniosków może wywołać negatywne następstwa z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c., to uzyskała ona stosowną wiedzę i poznała możliwe następstwa podejmowanych przez nią działań. W takim wypadku wystarczające będzie jednokrotne pouczenie, choćby strona powielala negatywnie oceniane działania np. przez składanie kolejnych niedopuszczalnych środków zaskarżenia. Za przyjęciem takiej wykładni świadczy także omówiony już mechanizm odnoszący się do sankcji punktowych. Skoro kolejne wnioski o wyłączenie sędziego, o przyznanie pomocy prawnej z urzędu, o rektyfikację orzeczenia czy kolejne zażalenia są pozostawiane w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności, to irracjonalne byłoby wówczas podejmowanie czynności odnoszących się do pouczenia z art. 226<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

<sup>264</sup> Por. T. Szanciło, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c.*, s. 8.

<sup>265</sup> Zob. E. Stefańska [w:] *Kodeks...*, (red.) M. Manowska, s. 868.

<sup>266</sup> Por. T. Szanciło, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c.*, s. 9.

Pouczenie powinno stanowić reakcję na zachowanie strony<sup>267</sup>. W rzeczywistości ustawa nie precyzuje jednak czasu, w którym pouczenie ma być dokonane. Można rozważać możliwość pouczenia strony na późniejszym etapie, w tym zwłaszcza na kolejnym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawie, poprzedzającym zamknięcie rozprawy i wydanie orzeczenia. Można także zaryzykować kontrowersyjne twierdzenie, że umiejscowienie art. 226<sup>2</sup> k.p.c. wśród przepisów o rozprawie świadczy o powiązaniu instrumentu pouczenia jedynie z rozprawą, tj. częścią postępowania, w której strony jawią się przed sądem, co zwalniałoby przewodniczącego od powinności pouczenia strony na tle działań podejmowanych poza rozprawą. Tego rodzaju wykładnia przyczyniałaby się do usprawnienia postępowania i zmniejszałaby ryzyko wydłużania, a nawet paraliżowania przebiegu postępowania przez konieczność wielokrotnego dokonywania pouczeń, w tym zwłaszcza związanych z koniecznością doręczenia stosownego zarządzenia. Należy mieć jednak na względzie, że pouczenia muszą się osobno odnosić do poszczególnych zachowań wskazujących w ocenie przewodniczącego na nadużycie przez stronę prawa procesowego. Celem regulacji ustawowej jest pouczenie strony o potencjalnych skutkach wynikających z określonych zachowań spełniających znamiona nadużycia uprawnień procesowych. Tylko wówczas reakcja przewodniczącego może w prawidłowy sposób spełniać swoją rolę w postaci zapobiegania i ograniczania skali fraudulentnych zachowań, a także może przekonać strony co do zmiany przyjętej strategii i działań z perspektywy prawdopodobieństwa zastosowania negatywnych następstw z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c.

## 2.9. Czas zastosowania sankcji – orzeczenie kończące postępowanie w sprawie

Zastosowanie sankcji o charakterze fiskalnym poprzedzone stwierdzeniem naruszenia prawa procesowego znajduje odzwierciedlenie w orzeczeniu sądu. Orzekanie musi być poprzedzone ustaleniem i oceną postępowania strony w świetle całokształtu okoliczności sprawy. W przeciwieństwie do udzielenia pouczenia, decyzja o nałożeniu sankcji nie może bazować na przypuszczeniu<sup>268</sup>. Sąd ma obowiązek w orzeczeniu sprecyzować, jakie konkretnie zachowanie strony, co do którego udzielono stosownego pouczenia, wyczerpało w jego przekonaniu znamiona nadużycia prawa procesowego. Zastosowanie środków z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. powinno być skorelowane z konkretnym naruszeniem.

<sup>267</sup> Zob. T. Szancilo, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c.*, s. 8.

<sup>268</sup> Por. T. Szancilo, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c.*, s. 8.

Podjęta następczo decyzja o zastosowaniu sankcji, ich stopniu i dolegliwości powinna uwzględniać wielkość spowodowanej działaniami strony zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Zwłokę wiąże się z sytuacją, w której nie udało się osiągnąć oczekiwanych rezultatów z przyczyn zależnych od strony.

Posłużenie się w treści art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. sformułowaniem „może” zakłada uznaniowość i dyskrecjonalność oceny sądu w zakresie sięgania do określonych w nim środków. W przeciwieństwie do obligatoryjnego charakteru pouczenia sankcja fiskalna z tytułu nadużycia uprawnień procesowych charakteryzuje się fakultatywnością. Opresyjny charakter analizowanej instytucji uprawnia do wyrażenia przekonania, że stosowanie sankcji wymaga ostrożności, a wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na korzyść strony, która może być dotknięta negatywnymi następstwami podejmowanych przez siebie czynności procesowych. Mimo stwierdzenia nadużycia prawa procesowego sąd może odstąpić od zastosowania sankcji fiskalnych. Powinna za tym przemawiać zwłaszcza następcza zmiana strategii i działań strony w następstwie dokonania pouczeń.

Ustalenie stopnia oraz konsekwencji nadużywania przez stronę uprawnień procesowych może być dokonane z perspektywy zakończonego postępowania. Możliwe jest wówczas dokonanie oceny przewleczenia postępowania i zaburzenia biegu postępowania w wyniku dokonywania przez stronę czynności procesowych w sposób niezgodny z ich celem. Z tej perspektywy można bowiem rozważać adekwatność zastosowania sankcji „za całokształt”<sup>269</sup> działań podejmowanych przez stronę. Mechanizm stosowania sankcji dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie generuje dodatkową niepewność stron, czy sąd oceniając całokształt działań i zaniechań stron, sięgnie do określonych sankcji. Takie rozwiązanie w dodatkowy sposób powinno stanowić bodziec do ograniczania zachowań mogących zostać zakwalifikowanymi jako nadużycie prawa procesowego.

Postanowienie w przedmiocie zastosowania sankcji fiskalnych jest zamieszczone w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. W wypadku wyrokowania sankcja może być wyrażona na trzy sposoby: w punkcie sentencji, w którym rozstrzyga się o zasądzeniu świadczenia wraz z odsetkami (art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3b k.p.c.); w osobnym od rozstrzygnięcia co do zasadności powództwa punkcie (sankcja z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 1 k.p.c.); w punktach sentencji odnoszących się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu (sankcje z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 2 k.p.c. oraz art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3a k.p.c.) W wypadku zakończenia postępowania w sposób formalny stosowne rozstrzygnięcie zamieszcza się

<sup>269</sup> Por. A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 178 i n.

w postanowieniu. Rozstrzygnięcie odnoszące się do sankcjonowania przejawów nadużywania uprawnień procesowych powinno mieć całościowy charakter. Oddalenie wniosku strony przeciwnej o zastosowanie sankcji z art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3 k.p.c. powinno być odzwierciedlone w sentencji orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie<sup>270</sup>.

Stosownie do oceny sądu, sankcje mogą być stosowane kumulatywnie<sup>271</sup>. Przykładowo, sąd może w jednym postępowaniu zastosować względem tego samego podmiotu różne sankcje, np. skazać na grzywnę, a jednocześnie nałożyć na stronę obowiązek zwrotu kosztów w części większej, niż wskazywałby wynik sprawy, a także podwyższyć stopę odsetek należnych od zasądanego świadczenia. Decyzja o jednoczesnym zastosowaniu kilku sankcji powinna uwzględniać okoliczności sprawy, w tym ocenę postawy stron, liczbę i natężenie zachowań fraudulentnych wpływających na przewleczenie postępowania.

## 2.10. Kwestionowanie rozstrzygnięcia o zastosowaniu sankcji fiskalnej

Postanowienie w przedmiocie zastosowania sankcji fiskalnych powinno *prima facie* podlegać kontroli ze względu na dyskrejonalny charakter władzy sądu. Adekwatnym środkiem odnoszącym się do rozstrzygnięcia o charakterze niemerytorycznym jest zażalenie. W świetle dokonywanych ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. zmian charakteru i katalogu tego środka prawnego<sup>272</sup> wykreowano jednak niekompatybilne środki kontrolne w zakresie poszczególnych sankcji z art. 226<sup>2</sup> k.p.c.

Orzeczenie sądu I instancji w przedmiocie skazania strony na grzywnę (art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 1 k.p.c.) jest zaskarżalne zażaleniem poziomym na podstawie art. 394<sup>1a</sup> § 1 pkt 6 k.p.c.<sup>273</sup> Z kolei prawidłowość rozstrzygnięcia w przedmiocie sankcji odnoszących się do kosztów procesu (art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 2 oraz

<sup>270</sup>W piśmiennictwie rozważa się także możliwość wydawania w tej kwestii odrębnego orzeczenia. Zob. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 191.

<sup>271</sup>Zob. Ł. Błaszczak, M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, s. 583; E. Stefańska [w:] *Kodeks...*, (red.) M. Manowska, s. 869; A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 191; T. Szanciło, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c...*, s. 10.

<sup>272</sup>Szerzej zob. T. Zembrzusi, *Zażalenie po nowelizacji, czyli o standardzie środka zaskarżenia*, Pal. 2019/11–12, s. 249 i n.; M. Romańska, *Zażalenie po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. a zasada dwuinstancyjności i zaskarżalności orzeczeń w postępowaniu cywilnym*, [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, (red.) S. Cieślak, Łódź 2020, s. 201 i n.

<sup>273</sup>Zgodnie z art. 394<sup>1a</sup> § 1 pkt 6 k.p.c. zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji przysługuje na postanowienia tego sądu, których przedmiotem jest skazanie świadka, biegłego, strony, jej pełnomocnika oraz osoby trzeciej na grzywnę, zarządzenie przymusowego sprowadzenia i aresztowania świadka oraz odmowa zwolnienia świadka i biegłego od grzywny i świadka od przymusowego sprowadzenia.

art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3a k.p.c.) podlega weryfikacji przez wniesienie na podstawie art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c.<sup>274</sup> zażalenia dewolutywnego (klasycznego). Możliwe jest dokonanie kontroli odwoławczej rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu w związku z wniesieniem apelacji, taka możliwość nie odnosi się do sankcji grzywny niestanowiącej integralnej części merytorycznego rozstrzygnięcia<sup>275</sup>.

Niezaskarżalne zażaleniem jest natomiast odnoszące się do stopy odsetek rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3b k.p.c. Należy zauważyć, że rozstrzygnięcie to, w przeciwieństwie do trzech wcześniejszych sankcji mających formę postanowienia, przybiera formę wyroku jako odnoszące się co do *meritum* sporu<sup>276</sup>. Może być zaskarżone wyłącznie apelacją.

Sąd odwoławczy uchyla sankcję w razie stwierdzenia, że jej zastosowanie nie miało uzasadnienia w okolicznościach sprawy, tj. nie doszło do nadużycia przez stronę jej uprawnień albo nie zachodziła potrzeba zastosowania sankcji. Uchylenie może być ponadto następstwem stwierdzenia, że strona nie została pouczona o możliwości zastosowania wobec niej sankcji albo sąd zastosował sankcję z urzędu, co do której niezbędne było zgłoszenie żądania przez stronę przeciwną.

Marcin Dziurda

### 3. Kierunki wykładni obowiązujących przepisów k.p.c. o nadużyciu prawa procesowego

#### 3.1. Wprowadzenie

Wprowadzenie przez nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. definicji nadużycia prawa procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.) oraz powiązanych z nią sankcji – generalnej, o charakterze fiskalnym (art. 226<sup>2</sup> k.p.c.), a także punktowych sankcji procesowych, szczegółowo omówionych w punkcie 2. Rozdziału IV – nie usunęło wszystkich niejasności co do procesowych

<sup>274</sup>Zgodnie z art. 394<sup>1a</sup> § 1 pkt 6 k.p.c. zażalenie do sądu II instancji przysługuje na postanowienia sądu I instancji, którego przedmiotem jest zwrot kosztów, określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, zwrot opłaty lub obciążenie kosztami sądowymi – jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy.

<sup>275</sup>Por. T. Szanciło, *Środki z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c...*, s. 11. Odmienne zob. J. Gołaczyński [w:] *Kodeks...*, (red.) J. Gołaczyński, D. Szostek, s. 186.

<sup>276</sup>Por. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 192.

konsekwencji nadużywania uprawnień procesowych. Ich wspólne podłoże stanowi wątpliwość, czy art. 4<sup>1</sup> k.p.c. oraz przepisy z nim powiązane stanowią w obecnym stanie prawnym jedyne regulacje dotyczące nadużycia uprawnień procesowych, a w szczególności przewidujące sankcje z tym związane, czy też źródeł takich sankcji można upatrywać także w innych przepisach. Oceny wymaga zwłaszcza, czy zachowało aktualność dotychczasowe orzecznictwo, szczegółowo przedstawione w punkcie 1. Rozdziału IV, w którym – upatrując podstawy zakazu nadużywania uprawnień procesowych w art. 3 k.p.c.<sup>277</sup> – przyjmowano możliwość stosowania sankcji o charakterze procesowym wykraczających poza katalog wynikający z przepisów wprowadzonych z dniem 7 listopada 2019 r.

Obecnie, poza generalną sankcją o charakterze fiskalnym, w odniesieniu do kilku wyraźnie określonych przejawów nadużycia prawa procesowego wprowadzono sankcję pozostawienia wniosku albo zażalenia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności (art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c. – omówione w punkcie 2. Rozdziału IV). Ponadto, w art. 186<sup>1</sup> k.p.c., przepisie przez większość doktryny wiązanym z nadużyciem prawa procesowego<sup>278</sup>, przewidziano sankcję zwrotu „bez żadnych dalszych czynności” pisma, które zostało wniesione jako pozew, a z którego nie wynika żądanie rozstrzygnięcia sporu o charakterze sprawy cywilnej.

Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego sprzed 7 listopada 2019 r., odwołującym się do art. 3 k.p.c., z którego wynika nakaz dokonywania przez strony i uczestników postępowania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, katalog stosowanych, a przynajmniej rozważanych<sup>279</sup> sankcji o charakterze procesowym był znacznie szerszy. Obejmowały one m.in. nieuwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy apelacyjnej<sup>280</sup> czy oddalenie

<sup>277</sup> Na skutek wprowadzenia art. 4<sup>1</sup> k.p.c. dotychczasowy art. 3 k.p.c. (w brzmieniu nadanym 3 maja 2012 r.) nie został uchylony, ani w żaden sposób zmieniony.

<sup>278</sup> E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom prawa procesowego w znolizowanym Kodeksie postępowania cywilnego. Cz. I – Klauzula generalna*, MoP 2019/15, s. 818; P. Feliga [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–505*<sup>39</sup>, (red.) T. Szancilo, Warszawa 2019, Nb. 10 do art. 4<sup>1</sup>, pkt 3; Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, Tom I, (red.) T. Zembrzusi, Warszawa 2020, tezy 23–24 do art. 4<sup>1</sup>; M. Muliński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1–424*<sup>12</sup>, (red.) A. Góra-Błaszczkowska, wyd. 3, Legalis 2020, Nb 3–4 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>279</sup> Ze względu na to, że Sąd Najwyższy co do zasady orzeka kasacyjnie, zazwyczaj nie ma okazji do bezpośredniego zastosowania sankcji za nadużycie prawa procesowego, a jedynie ocenia zasadność ich stosowania w określonych sytuacjach.

<sup>280</sup> Uchwała SN z 11.12.2013 r., III CZP 78/13, OSNC 2014/9, poz. 87; wyrok SN z 16.07.2009 r., I CSK 30/09, <http://www.sn.pl>.

wniosku o zezwolenie na złożenie pisma przygotowawczego<sup>281</sup>. Zostały one przybliżone w punkcie 1. Rozdziału IV. Budzi wątpliwości, czy sankcje wynikające z orzecznictwa na gruncie art. 3 k.p.c. mogą być nadal stosowane, jeżeli nie mieszczą się we wprowadzonym 7 listopada 2019 r. katalogu sankcji procesowych za nadużycie prawa procesowego.

### 3.2. Konstrukcja przepisów dodanych przez nowelizację z dnia 4 lipca 2019 r.

Głównym źródłem powyższych wątpliwości jest konstrukcja przepisów dodanych przez nowelizację z dnia 4 lipca 2019 r. W art. 4<sup>1</sup> k.p.c. zawarta została definicja nadużycia prawa procesowego<sup>282</sup>, przepis ten nie przewiduje jednak żadnej ogólnej sankcji o charakterze procesowym. W doktrynie podkreśla się zaś, że sankcje z tytułu naruszenia prawa procesowego mogą mieć charakter albo procesowy, tj. służyć zapobieganiu lub przeciwdziałaniu skutkom procesowym takiego zachowania, albo charakter *quasi-penalny*, tj. wyrażać się w obciążeniu strony dopuszczającej się naruszenia prawa procesowego określonymi konsekwencjami finansowymi, w szczególności w zakresie obciążenia jej kosztami postępowania lub nałożenia na nią grzywny<sup>283</sup>.

W ramach zmian wprowadzonych przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. przewidziano tylko jedną generalną sankcję za nadużycie prawa procesowego przez strony i uczestników postępowania – o charakterze *quasi-penalnym* (art. 226<sup>2</sup> k.p.c.). Wyłącznie ona może być stosowana w każdym, co do zasady, przypadku naruszenia prawa procesowego. Poza tym wprowadzono kilka przepisów wprost przewidujących dalsze, inne niż fiskalne reakcje na określone nadużycia prawa procesowego (art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c., a ponadto art. 186<sup>1</sup> k.p.c.). Sankcje w nich przewidziane mają charakter procesowy, można je jednak stosować tylko w niektórych, ściśle określonych przypadkach nadużycia prawa procesowego (punktowo)<sup>284</sup>. Zgodnie zatem

<sup>281</sup> Na przykład wniosek strony o zezwolenie na złożenie pisma przygotowawczego w celu ustosunkowania się do zażalenia w sytuacji, w której ta strona nie wniosła odpowiedzi na zażalenie. Por. postanowienie SN z 22.05.2018 r., III CZ 16/18, <http://www.sn.pl>.

<sup>282</sup> Przez strony i uczestników postępowania. Omawiane przepisy nie odnoszą się do nadużycia prawa procesowego przez sąd. Szerzej na ten temat w punkcie 2. Rozdziału IV.

<sup>283</sup> K. Weitz, *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, PPC 2020/1, s. 29; A. Jakubecki, *Sankcje za nadużycie uprawnień procesowych w kodeksie postępowania cywilnego*, Pal. 2019/11–12, s. 187; A. Kubas, *Nadużycie prawa procesowego – próba oceny ostatnich zmian legislacyjnych*, Pal. 2019/11–12, s. 166.

<sup>284</sup> P. Rylski, *O potrzebie definicji nadużycia prawa procesowego na gruncie art. 4<sup>1</sup> k.p.c.*, [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej k.p.c.*, (red.) P. Rylski, Warszawa 2020, s. 9.

z pierwszym, rygorystycznym stanowiskiem doktryny, w przypadkach, których nie obejmują te regulacje szczególne, pozostaje co najwyżej zastosowanie ogólnych sankcji fiskalnych określonych w art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. Stwierdza się przy tym, że sytuacja taka jest niezadawalająca<sup>285</sup>.

W ramach drugiego stanowiska wskazuje się natomiast, że fakt, iż ustawodawca wprowadził regulacje szczególne – przewidujące punktowe sankcje procesowe w odniesieniu do konkretnych typów nadużycia prawa procesowego – wywołuje, w sposób znacznie bardziej wyostrożony niż dotychczas, wątpliwość, czy także w innych przypadkach nadużycia prawa procesowego można stosować sankcje procesowe, które nie zostały wprost przewidziane w przepisach prawa procesowego<sup>286</sup>. Ostatecznie przyjmuje się jednak, że w każdym wypadku naruszenia dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.), w tym nadużycia prawa procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.), należy doprowadzić – w miarę możliwości – do zniweczenia skutków procesowych zachowania stanowiącego takie naruszenie, w szczególności przez stwierdzenie niedopuszczalności tego zachowania, choćby brak było konkretnej, szczególnej regulacji, która miałaby do tego zachowania zastosowanie<sup>287</sup>. W ramach tej drugiej koncepcji dodaje się, że nie można założyć, iż w przypadku wszystkich tych zachowań chodzić mogłoby o tę samą, jednolitą sankcję procesową. Dlatego właśnie nie było możliwe wprowadzenie w art. 4<sup>1</sup> k.p.c. jednej, generalnej sankcji o charakterze procesowym<sup>288</sup>. Zaakceptowanie tego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że w odniesieniu do takich nadużyć prawa procesowego, które nie mieszczą się

<sup>285</sup> A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 194.

<sup>286</sup> Kwestii tej nie przesądzą A. Torbus [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–205*, (red.) A. Marciniak, Warszawa 2019, teza 9 do art. 4<sup>1</sup>; a także P. Feliga [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szanciło, Nb 6 do art. 4<sup>1</sup>. Ten drugi Autor wskazuje, że w art. 4<sup>1</sup> k.p.c. brakuje sankcji procesowej, co należy tłumaczyć tym, że ustawodawca przewidział skutki procesowe nadużycia prawa procesowego w dalszych przepisach, z tym zastrzeżeniem, że nie uregulował ich kompleksowo ze względu na wielopłaszczyznowość zdefiniowanego zagadnienia, pozostawiając pole do interpretacji sądowi orzekającemu. Następnym takim podejściem jest nałożenie na sąd obowiązku uwzględnienia niekorzystnych dla strony lub uczestnika postępowania konsekwencji prawnych w przypadku nadużycia prawa procesowego.

<sup>287</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 32. Podobne stanowisko na gruncie art. 3 k.p.c., przed wprowadzeniem art. 4<sup>1</sup> k.p.c. zajmował R. Obrębski. Podnosił, że hipoteza zawartej w art. 3 k.p.c. normy prawnej nie została dookreślona nie tylko w części dotyczącej oznaczenia czynności, które ten zakaz obejmuje, lecz także w części określającej przesłanki jego zastosowania, które należy skonkretyzować poprzez kierunkowe określenie znaczenia klauzuli „dobrych obyczajów”. Por. R. Obrębski, *Nadużycie uprawnień procesowych w zakresie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Wałasik, F. Zedler, Warszawa 2019, s. 119 i n.

<sup>288</sup> R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Wałasik, F. Zedler, s. 119 i n.



w hipotezie żadnego przepisu szczególnego<sup>289</sup>, można zastosować sankcję właściwą ze względu na charakter zachowania stanowiącego naruszenie dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.), w tym nadużycie prawa procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.), co w doktrynie określa się łącznie jako naruszenie nakazu *honeste procedere*<sup>290</sup>. Co istotne, w ramach tej koncepcji przyjmuje się, że rozszerzanie przez judykaturę sankcji procesowych może dotyczyć nie tylko naruszenia klauzuli dobrych obyczajów przewidzianej w art. 3 k.p.c., ale także zachowań stanowiących nadużycie prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c.<sup>291</sup>

Przy takim podejściu w grę wchodziłoby zatem stosowanie w razie naruszenia nakazu *honeste procedere* nie tylko sankcji procesowych w ogóle nieprzewidzianych w przepisach (co miałyby oparcie w omówionym w punkcie 1. Rozdziału IV orzecznictwie Sądu Najwyższego odwołującym się jeszcze do art. 3 k.p.c.), ale także rozszerzanie stosowania sankcji szczególnych, wprost wynikających z przepisów wprowadzonych przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r., na sytuacje, w których ustawodawca nie zdecydował się tych sankcji wprowadzić. Zwłaszcza ten drugi wariant rozszerzania zastosowania sankcji procesowych za nadużycia prawa procesowego może budzić wątpliwości. Wiązą się one w pierwszej kolejności z przedstawioną konstrukcją wprowadzonych 7 listopada 2019 r. punktowych przepisów przewidujących takie sankcje.

### 3.3. Przepisy o pozostawieniu w aktach sprawy „bez żadnych dalszych czynności”

Bez żadnych wątpliwości do przepisów przewidujących sankcje procesowe za nadużycie prawa procesowego zalicza się art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c. Ich wspólną cechą stanowi to, że przewidują pozostawienie określonych wniosków, a także zażaleń, w aktach sprawy „bez żadnych dalszych czynności”. Co istotne, mamy do czynienia z nowym rodzajem sankcji. Dotychczas w odniesieniu do postępowania cywilnego dominowało przekonanie, że każdy wniosek strony musi być rozstrzygnięty przez sąd bądź przewodniczącego<sup>292</sup>. Podkreślano, że nadużycie prawa procesowego nie może prowadzić do pozostawienia bez rozpoznania składanych przez strony wniosków oraz środków

<sup>289</sup>Wprowadzonego przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r., a także ewentualnie przez kolejne nowelizacje. Szerzej na ten temat dalej.

<sup>290</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 30.

<sup>291</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 32–33.

<sup>292</sup>A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 194.

zaskarżenia<sup>293</sup>. W tradycyjnym ujęciu skutkiem stwierdzenia niedopuszczalności wniosku lub zażalenia powinno być zatem ich odrzucenie<sup>294</sup>. Szerzej na ten temat w punkcie 2. Rozdziału IV.

Cel wprowadzenia nowej sankcji, a mianowicie pozostawienia w aktach sprawy „bez żadnych dalszych czynności”<sup>295</sup>, jest jasny. Chodziło o przyspieszenie postępowania rozumianego jako całość. W powołanych przepisach ustawodawca ze względów pragmatycznych zdecydował się odstąpić od tradycyjnego rozwiązania – wymagającego odrzucenia niedopuszczalnego wniosku albo zażalenia – po to, żeby złagodzić skutki obstrukcji procesowej. Uznaje się, że pozostawienie pisma w aktach sprawy jest niezaskarżalne, brak jest bowiem orzeczenia<sup>296</sup>, od którego mógłby przysługiwać środek zaskarżenia<sup>297</sup>. Przyjęte rozwiązanie spotkało się z aprobatą – z uzasadnieniem, że zachowania stanowiące nadużycie prawa procesowego należy traktować jako procesowo niedopuszczalne z powodu ich sprzeczności z zakazem takiego nadużycia (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.)<sup>298</sup>. Przyjęta sankcja pozostawienia w aktach sprawy ma stanowić wyraz bezskuteczności niedopuszczalnej czynności procesowej stanowiącej nadużycie uprawnień procesowych<sup>299</sup>.

Podkreślenia wymaga jednak, że nowelizacja k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. nie wprowadziła ogólnej sankcji pozostawienia każdego stanowiącego nadużycie prawa procesowego wniosku lub środka zaskarżenia w aktach sprawy. Przepisy, które to przewidują, mają charakter kazuistyczny i odnoszą się jedynie do wyraźnie określonych naruszeń. Wywołuje to wątpliwości, czy zakres zastosowania tej nowej sankcji nie jest za wąski. Nie jest jasne, dlaczego wprowadzając możliwość pozostawienia w aktach sprawy ponownego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu – jeżeli powołuje się na te same okoliczności, które stanowiły uzasadnienie oddalonego wniosku (art. 117<sup>2</sup> k.p.c.) – nie wprowadzono analogicznego uregulowania w odniesieniu do ponownego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, jeżeli oparty jest o te same okoliczności,

<sup>293</sup>J. Jodłowski, *Głosa do postanowienia SN z dnia 26.07.1978 r., II CR 248/78*, PiP 1981/1, s. 142; K. Osajda, *Nadużycie prawa w procesie cywilnym*, PS 2005/5, s. 64.

<sup>294</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 12. Por. także R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 118–121.

<sup>295</sup>Co do sformułowania przepisów – por. punkt 2. Rozdziału IV.

<sup>296</sup>Odrębną kwestię stanowi to, że – jak się wydaje – pozostawienie wniosku albo środka zaskarżenia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności wymaga wydania niezaskarżalnego, technicznego zarządzenia przewodniczącego. Szerzej w punkcie 2. Rozdziału IV.

<sup>297</sup>A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 194.

<sup>298</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 31.

<sup>299</sup>A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 194.

co wnioszek już oddalony<sup>300</sup>. Nie stanowiłaby przeszkody do wprowadzenia tej sankcji okoliczność, że zwolnienie od kosztów sądowych uregulowane jest w odrębnej ustawie<sup>301</sup>. Nic nie stałoby na przeszkodzie temu, żeby w ustawie o kosztach sądowych wyraźnie przewidzieć, że ponowny wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, oparty na tych samych okolicznościach, jest niedopuszczalny i pozostawia się go w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności. Obecnie taka sankcja nie ma podstawy prawnej. Poważne wątpliwości budzi możliwość konstruowania w tym zakresie analogii do art. 117<sup>2</sup> § 2 k.p.c. Jak się wydaje, nie ma tu luki, która mogłaby zostać wypełniona z zastosowaniem analogii<sup>302</sup>, skoro art. 107 § 2 zdanie pierwsze u.k.s.c. wyraźnie przewiduje, że ponowny wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, oparty na tych samych okolicznościach, podlega odrzuceniu. Skoro wprost przewidziana została tradycyjna sankcja odrzucenia niedopuszczalnego wniosku, można to uznać za wyraz woli ustawodawcy, by w odniesieniu do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych nie stosować nowej sankcji pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności.

Jeszcze większe wątpliwości wywołuje przedmiotowy zakres regulacji art. 53<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c., z których wynika, że pozostawieniu w aktach sprawy podlega wnioszek o wyłączenie sędziego oparty wyłącznie na okolicznościach związanych z rozstrzygnięciem przez sąd o dowodach, lub złożony po raz kolejny co do tego samego sędziego z powołaniem tych samych okoliczności. W doktrynie zauważono, że wymaga oceny, jakie są skutki uregulowania w art. 53<sup>1</sup> § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c. tylko tych dwóch rodzajów niedopuszczalnych wniosków o wyłączenie sędziego<sup>303</sup>. Nie jest jasne, z czego wynika tak ści-

<sup>300</sup> Być może wynika to z założenia, że – ze względu na istotne znaczenie zwolnienia od kosztów sądowych dla zagwarantowania prawa do sądu – każdy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych powinien zostać rozpoznany.

<sup>301</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 2157; dalej jako: u.k.s.c.). Należy dodać, że sam art. 4<sup>1</sup> k.p.c., a także powiązany z nim przewidujący sankcję fiskalną art. 226<sup>2</sup> k.p.c., mają zastosowanie także w uregulowanych w odrębnych ustawach postępowaniach, do których stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Dotyczy to zarówno stosowania wprost, np. w postępowaniu dotyczącym kosztów sądowych (art. 8 ust. 1 u.k.s.c.), jak i odpowiednio – por. np. art. 24 ust. 1 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 446). W takich przypadkach mają także, co do zasady, zastosowanie sankcje punktowe, o ile mogą mieć zastosowanie w danym postępowaniu uregulowanym w odrębnej ustawie. Wyjątki są jednak możliwe. Skoro z art. 24 ust. 1 u.d.r.p.g. wynika, że w postępowaniu grupowym nie stosuje się przepisów o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu (art. 117–124 k.p.c.), to zastosowania w tym postępowaniu nie znajdzie m.in. art. 117<sup>2</sup> k.p.c.

<sup>302</sup> Por. M. Wałasik, *Analogia w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2013, s. 353 i n.

<sup>303</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 23; J. Derlatka [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, Tom I, (red.) T. Zembrzuski, Warszawa 2020, teza 28 do art. 53<sup>1</sup>.

sła i kazuistyczna regulacja. W grę wchodzi co najmniej dwie interpretacje. W pierwszym wariantcie można przyjąć, że w ocenie ustawodawcy nie są możliwe inne przypadki wniosków o wyłączenie sędziego, które wypełniają hipotezę art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Bardziej uzasadniony wydaje się wariant drugi, w myśl którego takie sytuacje mogą się zdarzyć, lecz nie podlegają sankcji określonej w art. 53<sup>1</sup> § 2 i 3 k.p.c. W tym drugim wariantcie oceny wymaga, czy do wniosków o wyłączenie sędziego, których w tym przepisie nie uwzględniono – np. oczywiście bezzasadnego wniosku o wyłączenie sędziego ze względu na to, że w ocenie strony nie ma merytorycznego przygotowania do rozpoznania sprawy – dopuszczalne jest stosowanie art. 53<sup>1</sup> § 2 i 3 k.p.c. w drodze analogii, czy też powinny one być rozpatrywane według reguł przewidzianych ogólnie dla załatwiania wniosków o wyłączenie sędziego<sup>304</sup>.

Przeważa stanowisko, że przy tak ścisłym określeniu przypadków, w których ma zastosowanie sankcja pozostawienia wniosku albo zażalenia w aktach sprawy, nie można jej rozszerzać na inne sytuacje, w szczególności w drodze analogii<sup>305</sup>. Wyrażane są podglądy, że kazuistyczny charakter sankcji procesowych wprowadzonych przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. nie pozwala na przyjęcie, iż w prawie procesowym cywilnym istnieje ogólna sankcja procesowa na wypadek nadużycia uprawnień procesowych, polegająca na pozostawieniu pisma procesowego, wniosku czy też środka prawnego bez rozpoznania. Przyjmuje się zatem, że sankcja ta może być stosowana wyłącznie w przypadkach, w których została wyraźnie przewidziana<sup>306</sup>. Tezę tę wzmacnia datowany na 24 czerwca 2022 r. projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>307</sup>. Przewidziano w nim dodanie art. 410<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c., z których ma wynikać, że niedopuszczalna jest skarga o wznowienie postępowania ponownie wniesiona w tej samej sprawie przez tę samą stronę i oparta na tych samych podstawach, chyba że okoliczności sprawy wykluczają taką ocenę. Do skargi takiej mają być stosowane odpowiednio art. 394<sup>3</sup> § 3 i 4 k.p.c., co oznacza, że niedopuszczalna

<sup>304</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 23, por. zwłaszcza przypis 81. W doktrynie zwraca się też uwagę, że stosowanie art. 53<sup>1</sup> § 2 pkt 2 k.p.c. może zostać ubezskutecznione przy jego ścisłej wykładni, wyłączającej z zakresu zastosowania przepisu przypadki, w których kolejny wniosek strony o wyłączenie sędziego oparty zostanie na wysoce podobnych lub nieznacznie tylko zmodyfikowanych (np. uzupełnionych) okolicznościach, których istota będzie identyczna, a jedynie zakres nieznacznie odmienny. Szerzej E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom prawa procesowego w znolizowanym Kodeksie postępowania cywilnego. Cz. III – Szczegółowe przejawy nadużycia prawa procesowego*, MoP 2019/17, s. 823.

<sup>305</sup>Szerzej na ten temat w punkcie 2. Rozdziału IV.

<sup>306</sup>A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 196. W podobnym kierunku A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 170.

<sup>307</sup>UD 156, <https://legislacja.gov.pl/projekt/12350804/katalog/12812747#12812747> [dostęp: 23.07.2022 r.].

skarga o wznowienie postępowania będzie mogła być pozostawiona w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności.

Abstrahując od zasadności projektowanej zmiany<sup>308</sup>, można ją uznać za wyraz założenia legislatora, że – inaczej niż wynikająca z art. 226<sup>2</sup> k.p.c. ogólna sankcja fiskalna – sankcje procesowe na wypadek nadużycia prawa procesowego mają charakter z założenia wąski, ograniczony do hipotezy wyraźnego przepisu szczególnego. Ustawodawca nie wprowadził i nie zamierza wprowadzić generalnej regulacji, z której wynikałoby, że w każdym przypadku nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. wniosek albo środek zaskarżenia można pozostawić w aktach sprawy. Jest to silny argument za przyjęciem, że przewidujących tę sankcje przepisów nie należy wyklądać rozszerzająco. Mimo poglądów doktryny dopuszczających taką możliwość<sup>309</sup>, ostrożnie należy podchodzić także do analogii, skoro legislator uznaje za konieczne w każdym przypadku wyraźnie uregulować tę kwestię i wprost przewidzieć, jakie dokładnie wnioski oraz środki zaskarżenia mogą zostać pozostawione w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności w razie uznania, że stanowią nadużycie prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Regulacja ta jest ścisła.

Inaczej niż w przypadku art. 226<sup>2</sup> k.p.c., którego hipoteza odwołuje się do definicji nadużycia prawa procesowego<sup>310</sup>, przepisy punktowe mają swoje własne, skonkretyzowane hipotezy. *De lege lata* sankcja pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności ma zastosowanie do:

<sup>308</sup> Konstrukcja pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności niezbyt przystaje do skargi o wznowienie postępowania. Należy przy tym wziąć pod uwagę to, że wnoszenie kolejnych skarg o wznowienie postępowania nie grozi typową obstrukcją, która zazwyczaj ma na celu nieuzasadnione przedłużenie postępowania, a w konsekwencji odsunięcie w czasie wydania merytorycznego rozstrzygnięcia (w szczególności wyroku), bądź też odwołanie jego uprawomocnienia się. Te niezaskarżone na ochronę zamierzenia nie mogą odnosić się do skargi o wznowienie postępowania, która przysługuje od orzeczenia już prawomocnego. Zauważyć ponadto należy, że gdyby uregulowanie art. 410<sup>1</sup> k.p.c. miało zostać wprowadzone, bardziej czytelne byłoby bezpośrednie odwołanie w treści tego przepisu sankcji na wypadek ponownego wniesienia w tej samej sprawie przez tę samą stronę opartej na tych samych podstawach skargi o wznowienie postępowania. Nie wydaje się właściwe odsyłanie w tym zakresie do zażalenia, które stanowi całkowicie odmienny środek zaskarżenia (odwoławczy).

<sup>309</sup> Por. zwłaszcza K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 33. Autor wskazuje na możliwość stosowania przepisów k.p.c. przewidujących punktowe sankcje procesowe – w razie potrzeby – w drodze analogii. Odnosi to nie tylko do odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 k.p.c.), ale także do przepisów przewidujących „pozostawienie wniosku lub zażalenia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności” (art. 53<sup>1</sup> § 2, art. 117<sup>2</sup> § 2, art. 186<sup>1</sup>, art. 350<sup>1</sup> § 3 i 4 oraz art. 394<sup>3</sup> § 1 k.p.c.).

<sup>310</sup> Z art. 226<sup>2</sup> § 1 *in principio* k.p.c. wynika, że środki, o których mowa w § 2, mogą być zastosowane „ilekroć zachowanie strony w świetle okoliczności sprawy wskazuje na nadużycie przez nią prawa procesowego”.

- wniosku o wyłączenie sędziego opartego wyłącznie na okolicznościach związanych z rozstrzygnięciem przez sąd o dowodach, lub<sup>311</sup> złożonego po raz kolejny co do tego samego sędziego z powołaniem tych samych okoliczności (art. 53<sup>1</sup> § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c.);
- ponownego wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jeżeli strona powołała się na te same okoliczności, które stanowiły uzasadnienie oddalonego wniosku (art. 117<sup>2</sup> § 2 w zw. z § 1 k.p.c.); w tym przypadku sankcja pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności obejmuje także „pisma związane z wniesieniem” niedopuszczalnego, ponownego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu<sup>312</sup>;
- wniosku o sprostowanie, uzupełnienie oraz wykładnię wyroku złożonego jedynie dla zwłoki w postępowaniu, przez co rozumie się drugi i dalszy wniosek złożony przez tę samą stronę co do tego samego wyroku (art. 350<sup>1</sup> § 1 i 2 w zw. z § 4 k.p.c.); w tym przypadku sankcja pozostawienia w aktach sprawy ma charakter względny<sup>313</sup> – w tym znaczeniu, że nie powinna znaleźć zastosowania, jeżeli okoliczności sprawy wykluczają ocenę, iż wnioski mieszczące się w hipotezie tych przepisów zostały złożone jedynie dla zwłoki w postępowaniu;

<sup>311</sup> Użycie funktora alternatywy nierozłącznej „lub” ma uzasadnienie w tym, że dany wniosek o wyłączenie sędziego może mieścić się w hipotezie zarówno art. 53<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., jak i art. 53<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

<sup>312</sup> Co może prowadzić do wniosku, że – wobec braku wyraźnej regulacji w tym przedmiocie – pozostałe sankcje punktowe nie przewidują pozostawiania w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności „pism związanych” z wniesieniem niedopuszczalnego wniosku albo środka zaskarżenia (zażalenia). Inna sprawa, że nie wydaje się konieczne punktowe odnoszenie sankcji pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych czynności pism niebędących wnioskami ani środkami zaskarżenia, o ile przepisy nie przewidują konieczności podjęcia przez sąd czynności procesowej w stosunku do takiego pisma, w szczególności jego odrzucenia. Jak trafnie zauważono w doktrynie, celem wprowadzenia sankcji pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności było wyłączenie konieczności wielokrotnego odrzucania niedopuszczalnych wniosków oraz zażeń (A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 194).

<sup>313</sup> Inna jest konstrukcja art. 53<sup>1</sup> § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c. oraz art. 117<sup>2</sup> § 2 w zw. z § 1 k.p.c. Nie zawierają one zastrzeżenia, że sankcja pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności nie ma zastosowania, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że określone w tych przepisach wnioski zostały złożone jedynie dla zwłoki w postępowaniu. Natomiast względny charakter ma także sankcja przewidziana w art. 394<sup>3</sup> § 2 k.p.c., który przewiduje, że nie podlega jej zażalenie mieszczące się w hipotezie pkt 1 lub pkt 2 tego przepisu (drugie lub dalsze, bądź też na postanowienie wydane w wyniku czynności wywołanych wniesieniem przez tę samą stronę wcześniejszego zażalenia), jeżeli okoliczności sprawy wykluczają ocenę, że takie zażalenie zostało wniesione jedynie dla zwłoki w postępowaniu. Jak się wydaje, właśnie ze względu na zamysł nadania sankcji względnego charakteru, w art. 350<sup>1</sup> § 1 w zw. z § 4 k.p.c. oraz w art. 394<sup>3</sup> § 1 k.p.c. legislator – przed sprecyzowaniem hipotezy tych przepisów – użył sformułowania „jedynie dla zwłoki w postępowaniu”. Nie uczynił tego w art. 53<sup>1</sup> § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c. oraz art. 117<sup>2</sup> § 2 w zw. z § 1 k.p.c. Por. jednak K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 24.

- drugiego i dalszego zażalenia wniesionego przez tę samą stronę na to samo postanowienie, jak również zażalenia na postanowienie wydane w wyniku czynności wywołanych wniesieniem przez tę samą stronę wcześniejszego zażalenia (art. 394<sup>3</sup> § 2 pkt. 1 i 2 w zw. z § 3 k.p.c.); także w tym przypadku sankcja ma charakter względny – nie należy jej stosować, jeżeli okoliczności sprawy wykluczają ocenę, że takie zażalenia zostały złożone jedynie dla zwłoki w postępowaniu<sup>314</sup>.

### 3.4. Uregulowania art. 186<sup>1</sup> k.p.c. oraz art. 191<sup>1</sup> k.p.c.

Budzi wątpliwości, czy można przyjąć, że nadużycia prawa procesowego dotyczą inne przepisy wprowadzone przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r., a mianowicie art. 186<sup>1</sup> k.p.c. (dotyczący pisma wniesionego jako pozew, z którego nie wynika żądanie rozstrzygnięcia sporu o charakterze sprawy cywilnej) oraz uregulowania przewidujące uproszczony sposób postępowania w razie uznania powództwa za oczywiście bezzasadne (art. 191<sup>1</sup> i art. 391<sup>1</sup> k.p.c., a w pewnym sensie także art. 398<sup>2</sup> § 4 k.p.c.).

W uzasadnieniu projektu nowelizacji k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. w grupie środków mających służyć przeciwdziałaniu nadużywaniu prawa procesowego – oprócz art. 4<sup>1</sup>, art. 226<sup>2</sup>, art. 53<sup>1</sup>, art. 117<sup>2</sup>, art. 350<sup>1</sup> oraz art. 394<sup>3</sup> k.p.c. – wymieniono<sup>315</sup> także nowe regulacje dotyczące pisma niebędącego pozwem<sup>316</sup> oraz powództwa oczywiście bezzasadnego<sup>317</sup>. Mimo jednak takiej konstrukcji uzasadnienia projektu, nie zawarto w nim wyraźnego stwierdzenia, czy art. 186<sup>1</sup> k.p.c. oraz art. 191<sup>1</sup> k.p.c. (wraz z powiązаныmi z nimi art. 391<sup>1</sup> oraz art. 398<sup>2</sup> § 4 k.p.c.<sup>318</sup>) dotyczą nadużycia prawa procesowego.

<sup>314</sup>Zwłaszcza określone w art. 394<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. zażalenia na postanowienie wydane w wyniku czynności wywołanych wniesieniem przez tę samą stronę wcześniejszego zażalenia nie zawsze mogą zostać uznane za niedopuszczalne, skoro art. 394<sup>3</sup> § 1 pkt 12 k.p.c. przewiduje, że zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji przysługuje na postanowienie tego sądu w przedmiocie odrzucenia zażalenia.

<sup>315</sup>W części II uzasadnienia projektu uwzględniono także kary za ubliżenie sądowi na piśmie (por. wprowadzony 7 listopada 2019 r. art. 49 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2002 r. poz. 2072 ze zm.). W tym przypadku legislator uznał, że „ubliżenie sądowi nie stanowi nadużycia prawa procesowego, lecz zachowanie czysto bezprawne”. Dodał jednak, że „ma podobnie naganny i karygodny charakter, co zbliża je do nadużycia prawa procesowego” (druk Sejmu VIII kadencji nr 3137, pkt II.18, s. 46).

<sup>316</sup>Druk Sejmu VIII kadencji nr 3137, pkt II.12, s. 34–36.

<sup>317</sup>Druk Sejmu VIII kadencji nr 3137, pkt II.13, s. 36–41.

<sup>318</sup>Z art. 191<sup>1</sup> k.p.c. związany jest także wprowadzony jednocześnie art. 14a u.k.s.c., z którego wynika, że w sprawie, w której powództwo oddalono na podstawie art. 191<sup>1</sup> k.p.c., powoda nie obciąża się kosztami sądowymi. Jeżeli jednak na podstawie art. 391<sup>1</sup> k.p.c. oddalono apelację, sąd drugiej instancji obciąży powoda opłatą podstawową od pozwu i od apelacji. Jeżeli powód wniósł o zwolnienie od kosztów sądowych, sąd drugiej instancji może mu je przyznać.

W doktrynie brak jednolitości poglądów w tej kwestii. Z jednej strony, niektórzy Autorzy zarówno art. 186<sup>1</sup> k.p.c., jak i art. 191<sup>1</sup> k.p.c. wraz z powiązanymi przepisami uznają za regulacje służące przeciwdziałaniu nadużywaniu prawa procesowego<sup>319</sup>. Z drugiej strony – stwierdzono stanowczo, że „nieporozumieniem jest zaliczanie do regulacji zmierzających do zwalczania nadużyć prawa cywilnego zwrotu «pisma procesowego wniesionego jako pozew, niezawierającego żądania rozstrzygnięcia sprawy cywilnej» (art. 186<sup>1</sup> k.p.c.), a przede wszystkim oddalenia powództwa oczywiście bezzasadnego na podstawie art. 191<sup>1</sup> k.p.c.»<sup>320</sup>. Każda z tych regulacji wymaga jednak odrębnej oceny.

Jeżeli chodzi o art. 186<sup>1</sup> k.p.c., zdecydowanie przeważa stanowisko zaliczające go do przepisów służących przeciwdziałaniu nadużywaniu prawa procesowego<sup>321</sup>. Na poparcie tej tezy używa się jednak różnych argumentów. Pierwsze ujęcie nawiązuje do założeń wyrażonych w uzasadnieniu projektu nowelizacji k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r., w którym stwierdzono, że hipoteza art. 186<sup>1</sup> k.p.c. ma obejmować jedynie pisma niebędące w rzeczywistości pozwem, czyli niezawierające żądania rozpoznania przez sąd jakiegokolwiek sprawy<sup>322</sup>. „Pisma takie są z reguły tylko wyrazem negatywnego stosunku wnoszącego do jakiegoś zjawiska lub osoby” – argumentował legislator<sup>323</sup>. W ślad za tym część doktryny uznaje, że hipoteza art. 186<sup>1</sup> k.p.c. jest spełniona wówczas, gdy autor pisma nie zgłasza żadnego roszczenia, tj. nie zmierza do uzyskania żadnej, nawet subiektywnie rozumianej ochrony, a więc nie domaga się od sądu zaspokojenia jakiegokolwiek potrzeby prawnej, lecz przyświeca mu odmienny cel, w tym np. chęć skrytykowania innego podmiotu lub samego sądu, zaprezentowania własnych poglądów lub – jak podaje projektodawca – wyrażenia negatywnego stosunku do jakiegoś zjawiska lub osoby. W takim przypadku formalne skorzystanie z uprawnienia przewidzianego przez prawo procesowe (wniesienie pozwu lub wniosku) w sposób oczywisty nie służy celowi, dla

<sup>319</sup> Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, tezy 23–24 do art. 4<sup>1</sup>; M. Muliński [w:] *Kodeks...*, (red.) A. Góra-Błaszczkowska, Nb 3–4 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>320</sup> P. Rylski, *O nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 4 lipca 2019 r. w ogólności*, Pał. 2019/11–12, s. 30.

<sup>321</sup> E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom...* Cz. I, s. 818; P. Feliga [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szan- ciło, Nb 10 do art. 4<sup>1</sup>, pkt 3; Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, tezy 23–24 do art. 4<sup>1</sup>; M. Muliński [w:] *Kodeks...*, (red.) A. Góra-Błaszczkowska, Nb 3–4 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>322</sup> Por. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 195. Autor zgłasza jednak wątpliwość, czy wprowadzenie omawianej regulacji do Kodeksu postępowania cywilnego znajduje rzeczywiste uzasadnienie w potrzebach praktyki, czy też raczej mamy tu do czynienia z uogólnieniem jednostkowego doświadczenia Autora przepisu. Wyraża przy tym nadzieję, że art. 186<sup>1</sup> k.p.c. nie będzie nadużywany w praktyce.

<sup>323</sup> Druk Sejmu VIII kadencji nr 3137, pkt II.12, s. 34.



którego pozew (wniosek) został ustanowiony<sup>324</sup>, co mieści się w definicji nadużycia prawa procesowego. Przy takim założeniu zwraca się uwagę, że może budzić wątpliwości trafność przewidzianej w art. 186<sup>1</sup> k.p.c. sankcji zwrotu pisma. Podkreśla się, że otwiera ona drogę do zaskarżenia zarządzenia o zwrocie, co nie współgra z założeniem, że pismo stwarzające jedynie pozór pozwu, ale niezawierające żądania rozstrzygnięcia sprawy (a więc tego, co stanowi istotę i konstytutywny element powództwa) powinno zostać potraktowane odmiennie niż sam pozew, nie jest ono bowiem pozvem, jak w sposób wyraźny wskazuje się w uzasadnieniu projektu<sup>325</sup>. W innych wypowiedziach zwraca się jednak uwagę na to, że możliwość zaskarżenia postanowienia wydanego na podstawie art. 186<sup>1</sup> k.p.c. stanowi gwarancję prawa do sądu<sup>326</sup>.

W drugim ujęciu postuluje się, by wykładnię art. 186<sup>1</sup> k.p.c. oderwać od intencji legislatora. Wskazuje się, że – wbrew stanowisku projektodawców – nie wystarczy, aby pismo „tworzyło pozór potrzeby nadania mu biegu przewidzianego procedurą”, lecz musi to być pismo określone jako „pозew” lub wskazujące swoją treścią na to, że ma być pozvem, chociaż nie zawiera żadnego żądania. W konsekwencji przyjmuje się, że okoliczność, iż ustawodawca nakazuje postąpić z wniesionym pismem w sposób szczególny, ponieważ nie wynika z niego żądanie rozstrzygnięcia sporu, nie zmienia tego, iż chodzi jednak o pismo, które w intencji wnoszącego miało być pozvem<sup>327</sup>. Także jednak przy takiej wykładni art. 186<sup>1</sup> k.p.c. uznaje się za przepis, który ma przeciwdziałać nadużywaniu uprawnień procesowych. Dopuszcza się możliwość, że treść pisma, o którym mowa w art. 186<sup>1</sup> k.p.c., może wskazywać na to, że wnoszący je pod postacią wytoczenia powództwa chciał wyrazić swoje negatywne stanowisko w stosunku do kogoś lub czegoś. Dochodzi wtedy do uczynienia z uprawnienia do wniesienia pozwu użytku całkowicie niezgodnego z celem tego uprawnienia. Kwalifikacja takiego zachowania jako nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. nie budzi wtedy żadnych zastrzeżeń<sup>328</sup>.

Większe kontrowersje wywołuje art. 191<sup>1</sup> k.p.c. Z jednej strony w doktrynie uznaje się, że wniesienie powództwa oczywiście bezzasadnego stanowi przejaw nadużycia prawa procesowego<sup>329</sup>. Zaznacza się jednak przy tym, że

<sup>324</sup> E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom...* Cz. III, s. 818–819.

<sup>325</sup> E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom...* Cz. III, s. 919.

<sup>326</sup> B. Czech [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–205*, (red.) A. Marciniak, Warszawa 2019, teza 4 do art. 186<sup>1</sup>.

<sup>327</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 25, przypis 86.

<sup>328</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 25, przypis 86.

<sup>329</sup> Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembruski, teza 18 do art. 4<sup>1</sup>.

powództwa „oczywiście” bezzasadnego nie należy utożsamiać z powództwem bezzasadnym, ale nie w stopniu oczywistym. Są to dwie odmienne kategorie, z których ta druga nie może być kwalifikowana jako przejaw nadużycia prawa procesowego cywilnego<sup>330</sup>. W ujęciu kompromisowym art. 191<sup>1</sup> uznaje się za powiązany z nadużyciem prawa procesowego, chociaż zwraca się uwagę, że nie nawiązuje on do definicji zawartej w art. 4<sup>1</sup> k.p.c.<sup>331</sup>

Z drugiej strony wyrażane są stanowcze poglądy, że nieuzasadnione jest kwalifikowanie wniesienia powództwa oczywiście bezzasadnego *per se* do kategorii nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c.<sup>332</sup> W nawiązaniu do doktryny niemieckiej wskazuje się, że kwestia, czy powództwo jest oczywiście bezzasadne, tj. nie ma żadnych widoków na powodzenie, lokuje się na płaszczyźnie merytorycznej oceny żądania, podczas gdy zagadnienie prowadzenia procesu sprzecznie z jego celem, do czego powód nie ma godnego ochrony interesu (potrzeby ochrony prawnej), należy do płaszczyzny dopuszczalności postępowania w sprawie<sup>333</sup>.

### 3.5. Wątpliwości co do możliwości stosowania innych sankcji procesowych (art. 3 k.p.c.)

Podstawową sankcją procesową w razie nadużycia prawa procesowego stanowi pozostawienie określonych wniosków, a także zażaleń, w aktach sprawy „bez żadnych dalszych czynności” (art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c.). Nawet jeśli<sup>334</sup> do przepisów przewidujących sankcje procesowe w przypadku nadużycia praw procesowego zaliczyć także art. 186<sup>1</sup> k.p.c., jak również – co znacznie bardziej wątpliwe – art. 191<sup>1</sup> k.p.c., zakres sankcji wynikających z tych przepisów jest wąski.

Niezależnie zatem, jak szeroko ujmiemy katalog sankcji procesowych za nadużycia prawa procesowego, nie zmienia to tego, że – jeżeli weźmie się pod uwagę jedynie treść przepisów wprowadzonych przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. – *de lege lata* mają one charakter punktowy, tzn. mogą znaleźć

<sup>330</sup> Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, teza 18 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>331</sup> T. Zembrzusi, *Powództwo oczywiście bezzasadne a dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, [w:] *Dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, (red.) K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021, s. 169 i n. Por. także A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 194.

<sup>332</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 26. Por. także P. Rylski, *O nowelizacji...*, s. 30; E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom prawa procesowego w znowelizowanym Kodeksie postępowania cywilnego. Cz. II – Powództwo oczywiście bezzasadne*, MoP 2019/16, poz. 867.

<sup>333</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 26, przypis 94.

<sup>334</sup> Poza art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c.

zastosowanie jedynie w odniesieniu do niektórych, wyraźnie określonych przypadków nadużycia prawa procesowego. Stanowi to silny argument za stanowiskiem, że poza tymi wyraźnie określonymi przypadkami nie są obecnie dopuszczalne sankcje procesowe w razie nadużycia prawa procesowego przez strony lub uczestników postępowania<sup>335</sup>. Dodatkowo przemawia za tym okoliczność, że sankcja pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności została w k.p.c. powtórzona czterokrotnie, w odniesieniu do niektórych, wyraźnie określonych wniosków, a ponadto tylko jednego rodzaju środków zaskarżenia – zażaleń, i to jedynie niektórych. Co więcej, w powołanym projekcie nowelizacji k.p.c. z dnia 26 sierpnia 2021 r.<sup>336</sup> legislator chce taką samą sankcją wprowadzić do piątego, odrębnego przepisu<sup>337</sup>.

Jako argument za stanowiskiem o braku innych – poza wyraźnie przewidzianych w przepisach szczególnych – sankcji procesowych za nadużycie prawa procesowego można uznać to, że według jednej z najwcześniejszych wersji projektu nowelizacji k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. art. 4<sup>1</sup> k.p.c. miał zawierać zdanie drugie, przewidujące, że czynności będące nadużyciem prawa procesowego nie wywołują skutków prawnych<sup>338</sup>. Miała to być ogólna sankcja na gruncie procesowym, nawiązująca do materialnoprawnej regulacji art. 5 k.c. Jednocześnie miała być spójna z tradycyjnym podejściem, w myśl którego w postępowaniu cywilnym generalną sankcją w odniesieniu do wadliwych czynności procesowych stanowi bezskuteczność<sup>339</sup>. W toku prac legislacyjnych nad nowelizacją k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. zrezygnowano jednak z koncepcji wprowadzenia generalnej sankcji, która miałaby polegać na przyjęciu, że każda czynność stanowiąca nadużycie prawa procesowego jest bezskuteczna<sup>340</sup>.

Rezygnacja z ogólnej sankcji bezskuteczności jest na ogół oceniana pozytywnie. Bezpośrednio w odniesieniu do rozważanego uzupełnienia art. 4<sup>1</sup> k.p.c. o zdanie drugie wyrażono pogląd, że oddanie w ręce sądu uprawnienia do dyskrecjonalnej *de facto* oceny czynności procesowych jako skutecznych lub nieskutecznych w oparciu nieprecyzyjną (bo inna być nie może) klauzulę

<sup>335</sup> A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 196; J. Derlatka [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembruski, teza 35 do art. 53<sup>1</sup>.

<sup>336</sup> UD 156.

<sup>337</sup> Projektowanego art. 410<sup>1</sup> k.p.c.

<sup>338</sup> Biorąc pod uwagę przyjętą w art. 4<sup>1</sup> definicję prawa procesowego – ograniczoną do czynienia użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono, „z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania”.

<sup>339</sup> J. Mokry, *Czynności procesowe podmiotów dochodzących ochrony praw w postępowaniu cywilnym*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo CCXXV, Wrocław 1993, s. 50 i n.

<sup>340</sup> A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 173. W przypisie 10 Autor zaznacza, że przywołana wersja przepisu nie jest już dostępna na stronie Rządowego Centrum Legislacji, odwołuje się jednak do zapisu dyskusji podczas posiedzenia Komisji Sejmowej w dniu 13 marca 2019 r.

generalną zagrażałoby pewności obrotu i zaufaniu do wymiaru sprawiedliwości, czyniąc dochodzenie praw na drodze sądowej procedurą w pewnym stopniu loteryjną, co stawiałoby pod znakiem zapytania zgodność takiej regulacji z konstytucyjnymi standardami prawa do sądu<sup>341</sup>.

W doktrynie wyrażane są jednak także poglądy, że brak w art. 4<sup>1</sup> k.p.c. sankcji procesowej należy tłumaczyć tym, że ustawodawca przewidział skutki procesowe nadużycia prawa procesowego w dalszych przepisach, z tym zastrzeżeniem, że nie uregulował ich kompleksowo ze względu na wielopłaszczyznowość zdefiniowanego zagadnienia, pozostawiając pole do interpretacji sądowi orzekającemu. Następstwem takiego podejścia jest nałożenie na sąd obowiązku uwzględnienia niekorzystnych dla strony lub uczestnika postępowania konsekwencji prawnych w przypadku nadużycia prawa procesowego<sup>342</sup>.

W bardziej skonkretyzowanych wypowiedziach za najważniejszą przeszkodę uniemożliwiającą wprowadzenie jednolitej sankcji o charakterze procesowym na wypadek nadużycia uprawnień procesowych uznaje się to, że nie ma legislacyjnej możliwości, aby w ustawie procesowej przewidziana była każdorazowo wyraźna regulacja dla wszystkich możliwych zachowań procesowych sprzecznych z nakazem *honeste procedere*<sup>343</sup>. Wynika to nie tylko z tego, że nie można stworzyć pełnego katalogu tego rodzaju zachowań, ale także z tego, że nie można założyć, iż dla wszystkich tych zachowań chodzić mogłoby o tę samą, jednolitą sankcję procesową<sup>344</sup>. Teza ta, spójna z dotychczasowym stanowiskiem doktryny<sup>345</sup>, odnoszona jest generalnie do wszystkich możliwych przypadków „naruszenia dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.), w tym nadużycia prawa procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.)”<sup>346</sup>. Wiąże się z tym kolejne zagadnienie o generalnym charakterze. Wymaga oceny, czy w stanie prawnym

<sup>341</sup> A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 173.

<sup>342</sup> P. Feliga [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szanciło, Nb. 6 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>343</sup> Dodaje się jednak, że w obcej nauce wskazuje się często, że zachowania procesowe stron sprzeczne z dobrymi obyczajami lub dobrą wiarą, w tym stanowiące nadużycie praw (uprawnień) procesowych, powinny być – przy uwzględnieniu specyfiki danej sytuacji procesowej – w miarę możliwości uznawane przez sąd za niedopuszczalne i pozbawiane w ten sposób skutków procesowych, co ma znaczenie jako ogólna wskazówka w odniesieniu do sytuacji, w których dane zachowanie nie jest sankcjonowane w konkretnym przepisie. Por. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 15, przypis 43.

<sup>344</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 33.

<sup>345</sup> Stanowisko takie jest spójne z dotychczas dominującym w polskiej doktrynie podejściem charakteryzującym się sceptycyzmem co do możliwości przyjęcia – w braku przepisu szczególnego – jednolitej sankcji procesowej w razie nadużycia prawa procesowego, niezależnie od tego, czy prowadziłyby to do uznania stanowiącej takie nadużycie czynności za bezskuteczną, nieistniejącą (*non-existens*), czy nieważną. Szerzej na ten temat w punkcie 2. Rozdziału IV, por. także powołane tam wypowiedzi literatury.

<sup>346</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 33.

ukształtowanym przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. zakaz nadużycia prawa procesowego wynika jedynie z art. 4<sup>1</sup> k.p.c., czy także z art. 3 k.p.c.

W ramach wcześniejszej wielkiej nowelizacji k.p.c.<sup>347</sup> z dniem 3 maja 2012 r. dokonano zmiany m.in. art. 3 k.p.c. Pierwotną treść przepisu, z której wynikało, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody, uzupełniono o wyraźne uregulowanie, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są „dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami”<sup>348</sup>. W ten sposób wprowadzono do kodeksu regulację, którą jego twórcy rozważali<sup>349</sup>, ale na etapie przygotowywania pierwotnej wersji kodeksu z niej zrezygnowali.

W rezultacie dokonanej 3 maja 2012 r. zmiany art. 3 k.p.c. wyraźną podstawę normatywną w polskiej ustawie procesowej uzyskał nakaz uczciwego, lojalnego i rzetelnego zachowania w stosunku do przeciwnika procesowego oraz w stosunku do sądu (*honeste procedere*)<sup>350</sup>. Początkowo skutki zmiany art. 3 k.p.c., polegającej na wyraźnym wprowadzeniu nakazu dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, oceniano ostrożnie<sup>351</sup>. Takie też były założenia legislatora. W uzasadnieniu projektu wprowadzającej ten przepis nowelizacji k.p.c. z dnia 16 września 2011 r. zaznaczono, że od dłuższego czasu podnoszono, iż w polskim prawie procesowym nie ma regulacji, które w ujęciu ogólnym dotyczyłyby problemu nadużywania przez strony i uczestników postępowania ich uprawnień procesowych. Zagadnienie to było częściowo tylko uwzględnione w niektórych regulacjach szczególnych. W związku z tym zaproponowano uzupełnienie art. 3 k.p.c. o wyraźne

<sup>347</sup>Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233 poz. 1381 ze zm.).

<sup>348</sup>Szerzej w punkcie 1. Rozdziału IV.

<sup>349</sup>Projekt Kodeksu postępowania cywilnego z 1955 r. w art. 8 zawierał stwierdzenie, że „czynności procesowe powinny być dokonywane przez uczestników zgodnie z zasadami współzycia społecznego” (Projekt kodeksu postępowania cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1955, s. 6.). Z kolei w zdaniu pierwszym art. 4 projektu Kodeksu postępowania cywilnego z 1960 r. przewidziana była regulacja stanowiąca, że „czynności procesowe stron i uczestników nie mogą być sprzeczne z zasadami współzycia społecznego” (Projekt kodeksu postępowania cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1960, s. 3). Została ona jednak pominięta w uchwalonej wersji k.p.c. z 1964 r. Por. J. Gudowski, *Nadużycie prawa procesowego cywilnego w postępowaniu rozpoznawczym (in ampliore contextu)*, [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Wałasik, F. Zedler, Warszawa 2019, s. 27; K. Piasecki, *Nadużycie praw procesowych przez strony*, Pal. 1960/1, s. 20–28.

<sup>350</sup>Co do genezy określenia *honeste procedere* por. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 11.

<sup>351</sup>K. Weitz, *System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, (red.) K. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 17–18.

uregulowanie, zgodnie z którym na stronach i uczestnikach postępowania spoczywać ma ciężar dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami. Zaznaczono jednak, że nie jest to pełne rozwiązanie problemu nadużywania uprawnień procesowych. Uznano, że na tamtym etapie rozwiązanie dalej idące nie byłoby możliwe<sup>352</sup>.

W uzasadnieniu nowelizacji art. 3 k.p.c. odniesiono się do możliwych sankcji. Zakładano, że naruszenie ciężaru dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami będzie sankcjonowane głównie w sferze odpowiedzialności za koszty postępowania. Wskazano ponadto<sup>353</sup>, że w grę wchodziło także uwzględnienie takiego naruszenia przy ocenie zachowania stron w kontekście spóźnionego przedstawienia materiału procesowego (art. 207 § 5 i art. 217 § 2 k.p.c.<sup>354</sup>).

W doktrynie znowelizowany art. 3 k.p.c. początkowo oceniany był w sposób zgodny z założeniami legislatora. Uznawano, że jest to rozwiązanie niekompletne, ponieważ nie ma jasno wyznaczonych ram, a ponadto nie zostało powiązane z konkretną sankcją procesową, która miałaby zastosowanie w razie stwierdzenia naruszenia nakazu dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami<sup>355</sup>. Wyrażono jednak także odmienny pogląd, że zakres zastosowania art. 3 k.p.c. może być szerszy<sup>356</sup>.

W praktyce zaczął przeważać ten drugi kierunek wykładni. O ile początkowo judykatura rzadko sięgała do klauzuli dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.)<sup>357</sup>, to z biegiem czasu zaczęło się to zmieniać. W doktrynie uznano to za przypadek wykładni dynamicznej, rozwijającej zamysł ustawodawcy i nadającej zawartej w art. 3 k.p.c. klauzuli dobrych obyczajów wiodące znaczenie w kontekście zwalczania nieuczciwych, niełojalnych lub nierzetelnych zachowań procesowych<sup>358</sup>.

W ramach dynamicznej wykładni w coraz większej liczbie orzeczeń Sądu Najwyższego przyjmowano, że nadużycie prawa procesowego – jako sprzeczne

<sup>352</sup>Druk Sejmu VI kadencji nr 4332, pkt III.2, s. 11.

<sup>353</sup>Druk Sejmu VI kadencji nr 4332, pkt III.2, s. 11.

<sup>354</sup>Przepisy te zostały uchylone w ramach nowelizacji k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. Ich rolę spełniają obecnie przede wszystkim art. 205<sup>12</sup> oraz art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c., a w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych – art. 458<sup>3</sup> k.p.c.

<sup>355</sup>R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzcyk, M. Wałasik, F. Zedler, s. 118–121; M.G. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 64; A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 547.

<sup>356</sup>A. Torbus, *Problem nadużycia uprawnień procesowych przez strony w projekcie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] *Reforma...*, (red.) K. Markiewicz, s. 222.

<sup>357</sup>J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzcyk, M. Wałasik, F. Zedler, s. 50–57.

<sup>358</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 13; A. Torbus [w:] *Kodeks...*, (red.) A. Marciniak, teza 31 do art. 4<sup>1</sup>.

z wynikającym z art. 3 k.p.c. nakazem dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami – może spotkać się nie tylko z sankcjami w zakresie kosztów postępowania, ale także z sankcjami o charakterze procesowym. W tym kontekście za nadużycie prawa procesowego uznano m.in. podniesienie zarzutu braku jurysdykcji krajowej w sprawach z zakresu prawa pracy, nieobecność strony wywołaną długotrwałą chorobą, jeżeli w okolicznościach sprawy wniosek o odroczenie rozprawy stanowi nadużycie praw procesowych, wielokrotne składanie wniosków o odroczenie rozprawy z powodu zmian pełnomocnika procesowego<sup>359</sup> (szerzej w punkcie 1. Rozdziału IV). W każdym przypadku właściwą sankcją określano poprzez odkodowywanie z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego odpowiednich norm dla tych sytuacji, dla których nie przewidziano wyraźnej sankcji za naruszenie nakazu *honeste procedere*<sup>360</sup>.

Jak to szczegółowo przedstawiono w punkcie 1. Rozdziału IV, judykatura zaczęła odchodzić od założeń legislatora, który przewidywał, że naruszenie wynikające z art. 3 k.p.c. nakazu (ciężaru) dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami będzie sankcjonowane głównie w sferze odpowiedzialności za koszty postępowania, chociaż brał pod uwagę także uwzględnienie takiego naruszenia przy ocenie zachowania stron w kontekście spóźnionego przedstawienia materiału procesowego (na podstawie obowiązujących do 6 listopada 2019 r. art. 207 § 5 i art. 217 § 2 k.p.c.)<sup>361</sup>. Należy zauważyć, że w przypadku tych ostatnich przepisów – dotyczących koncentracji materiału procesowego – nie było konieczne odkodowywanie przez judykaturę sankcji procesowych w oparciu o ogólne uregulowanie art. 3 k.p.c. Same art. 207 § 5 i art. 217 § 2 k.p.c. wprost przewidywały wyraźną sankcję o charakterze procesowym (możliwość pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów), a zatem art. 3 k.p.c. nie musiał stanowić podstawy do jej konstruowania, a co najwyżej – jako przepis szczególny – mógł wpływać na wykładnię i stosowanie art. 207 § 5 i art. 217 § 2 k.p.c. Nawet jednak w tym zakresie powołane przepisy były bardziej powiązane z art. 6 k.p.c., który wprost przewiduje, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie fakty<sup>362</sup> i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko.

W wielu jednak przypadkach to nie przepisy, lecz orzecznictwo, zwłaszcza Sądu Najwyższego, określało sankcję procesową właściwą w odniesieniu do

<sup>359</sup> Orzecznictwo na gruncie art. 3 k.p.c. szczegółowo przedstawia także A. Torbus [w:] *Kodeks...*, (red.) A. Marciniak, tezy 30–31 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>360</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 33.

<sup>361</sup> Druk Sejmu VI kadencji nr 4332, pkt III.2, s. 11.

<sup>362</sup> Przed 7 listopada 2019 r. art. 6 k.p.c. posługiwał się określeniem „okoliczności faktyczne”.

poszczególnych zachowań uznawanych za naruszenie wynikającego z art. 3 k.p.c. nakazu dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami. Co istotne, wobec braku wyraźnych regulacji w tym zakresie przyjmowano, że adekwatna sankcja zależy powinna od tego, jakie uprawnienie procesowe zostało nadużyte. Za taką właściwą sankcją uznawano np. nieuwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy<sup>363</sup>, oddalenie wniosku o zezwolenie na złożenie pisma przygotowawczego<sup>364</sup>, czy odmowę odrzucenia pozwu mimo zarzutu braku jurysdykcji krajowej<sup>365</sup>.

Jak widać, ukształtowany przed 7 listopada 2019 r. w judykaturze system zapobiegania nadużywaniu prawa procesowego, oparty na art. 3 k.p.c., był w sposób istotny odmienny od regulacji obowiązujących od 7 listopada 2019 r., które przewidują wyraźną i w zasadzie jednolitą sankcję procesową w razie nadużycia prawa procesowego (pozostawienie w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności<sup>366</sup>), ale odnoszą ją tylko do wyraźnie określonych naruszeń prawa procesowego.

### 3.6. Relacja między art. 4<sup>1</sup> k.p.c. a art. 3 k.p.c.

Wymaga zatem oceny, czy wypracowany przed 7 listopada 2019 r. w judykaturze, oparty na art. 3 k.p.c. system procesowych<sup>367</sup> reakcji na nadużycie prawa procesowego nadal może znajdować zastosowanie. Dla podjęcia próby

<sup>363</sup> Uchwała SN z 11.12.2013 r., III CZP 78/13, OSNC 2014/9, poz. 87, wyrok SN z 16.07.2009 r., I CSK 30/09, <http://www.sn.pl>; wyrok SN z 11.05.2018 r., II CSK 457/17, OSNC-ZD 2019/B, poz. 22.

<sup>364</sup> Postanowienie SN z 22.03.2018 r., III CSK 9/18, <http://www.sn.pl>; postanowienie SN z 22.05.2018 r., III CZ 16/18, <http://www.sn.pl>; postanowienie SN z 13.09.2018 r., II CSK 37/18, <http://www.sn.pl>.

<sup>365</sup> Wyrok SN z 23.05.2013 r., II CSK 250/12, OSNC 2014/1, poz. 8.

<sup>366</sup> Sankcję tę przewidują jednolicie art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> oraz 394<sup>3</sup> k.p.c., legislator chce ją także zastosować w projektowanym art. 410<sup>1</sup> k.p.c. Jeżeli jednak również art. 186<sup>1</sup> k.p.c. uznać za powiązany z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. przepis służący przeciwdziałaniu nadużywaniu prawa procesowego, to należy zwrócić uwagę, że art. 186<sup>1</sup> k.p.c. przewiduje sankcję odmienną, a mianowicie zwrot pisma (wniesionego jako pozew, a z którego nie wynika żądanie rozstrzygnięcia sporu o charakterze sprawy cywilnej). Na zarządzenie w tym przedmiocie przysługuje zażalenie.

<sup>367</sup> W ramach niniejszego rozdziału nie wymagają uwzględnienia sankcje fiskalne, te bowiem wynikają z art. 226<sup>2</sup> k.p.c., który jest bezpośrednio powiązany z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Problematyka ta została szczegółowo omówiona w punkcie 2. Rozdziału IV. Dodać należy, że już przed 7 listopada 2019 r. z art. 103 § 1 k.p.c. wynikało, że niezależnie od wyniku sprawy sąd może włożyć na stronę lub interwenienta obowiązek zwrotu kosztów, wywołanych ich niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem. Wyliczenie zawarte w art. 103 § 2 k.p.c. – odwołujące się do uchylenia się od wyjaśnień lub złożenia wyjaśnień niezgodnych z prawdą, zatajenia lub opóźnionego powołania dowodów, a także oczywiście nieuzasadnionej odmowy poddania się mediacji – miało charakter przykładowy.



odpowiedzi na to pytanie w pierwszej kolejności niezbędne jest ustalenie relacji między art. 3 k.p.c. a art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Intencje legislatora w tym zakresie zostały wyrażone jasno. W uzasadnieniu projektu nowelizacji k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. stwierdzono, że „nie należy łączyć klauzuli nadużycia uprawnienia procesowego z klauzulą sprzeczności z dobrymi obyczajami (art. 3), gdyż mimo podobieństwa podstawa wyróżnienia czynności podlegających działaniu jednej i drugiej klauzuli jest inna; są one niezależne od siebie”<sup>368</sup>. Jako uzasadnienie tego założenia powołano jedną wypowiedź piśmiennictwa<sup>369</sup>.

W doktrynie nie ma jednak zgodności poglądów co do relacji między art. 3 k.p.c. a art. 4<sup>1</sup> k.p.c., ani nawet co do zasadności wprowadzenia tego drugiego przepisu. Część Autorów uznaje, że – wobec wyraźnie kształtującego się przed 7 listopada 2019 r. orzecznictwa na gruncie art. 3 k.p.c. – wprowadzenie art. 4<sup>1</sup> k.p.c. było zbędne<sup>370</sup>. Wyrażane są przy tym poglądy, że zakres regulacji art. 4<sup>1</sup> k.p.c. mieści się w art. 3 k.p.c., a zatem jeżeli ustawodawca chciał dla ułatwienia wykładni tego ostatniego przepisu uzupełnić jego hipotezę, wystarczyło wprowadzić zwrot „w szczególności”. W związku z tym stwierdza się, że art. 3 k.p.c. w zw. z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. powinny być podstawą dla wyinterpretowania zakresu treściowego jednej normy dotyczącej nadużycia prawa procesowego: „Strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przestrzegać dobrych obyczajów, a w szczególności nie nadużywać swojego uprawnienia w sposób sprzeczny z jego celem”<sup>371</sup>. Dodaje się, że wprowadzenie art. 4<sup>1</sup> k.p.c. nie było konieczne, ponieważ jeśli ustawodawca chciał wprowadzić generalną sankcję kosztową w art. 226<sup>2</sup> k.p.c., mógł powiązać ten przepis z istniejącym już art. 3 k.p.c.<sup>372</sup> W przypadku punktowych sankcji procesowych takie powiązanie nie było potrzebne, ponieważ – odmiennie niż w przypadku art. 226<sup>2</sup> k.p.c. – przewidujące je przepisy (art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c., jak również art. 186<sup>1</sup> k.p.c.<sup>373</sup>) mają własne, precyzyjne hipotezy.

Inni Autorzy stwierdzają jednak, że wprowadzenie art. 4<sup>1</sup> k.p.c. nie było zbędne i doprowadziło do zmiany stanu normatywnego. Wyrażane są poglądy, że podejście ustawodawcy, który zdecydował się na wyraźne ujęcie zasady nadużycia prawa procesowego w k.p.c., należy uznać za słuszne. W tym ujęciu

<sup>368</sup> Druk Sejmu VIII kadencji nr 3137, pkt II.10, s. 32.

<sup>369</sup> M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, s. 83 i n.

<sup>370</sup> A. Torbus [w:] *Kodeks...*, (red.) A. Marciniak, teza 9 do art. 4<sup>1</sup>; A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 185; J. Jankowski, *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego mocą ustawy z 4.7.2019 r. Cz. I – Przepisy ogólne; Właściwość sądu; Skład sądu; Pisma procesowe i Doręczenia; Posiedzenia sądowe; Pozew, MoP 2019/18, s. 979.*

<sup>371</sup> A. Torbus [w:] *Kodeks...*, (red.) A. Marciniak, teza 9 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>372</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 16.

<sup>373</sup> O ile uznać art. 186<sup>1</sup> k.p.c. za przepis sankcjonujący nadużycie prawa procesowego.

skodyfikowana zasada zakazu nadużycia prawa procesowego uznawana jest za właściwy instrument prawny dla sądu, który ma obowiązek przeciwdziałać negatywnym zjawiskom procesowym polegającym na wykorzystywaniu przez strony uprawnień procesowych niezgodnie z celem, dla których uprawnienia zostały ustanowione<sup>374</sup>.

W innych wypowiedziach nawiązuje się do wcześniejszych założeń legislatora, który przygotowując wprowadzoną 3 maja 2012 r. nowelizację art. 3 k.p.c. zakładał, że – poza sankcją kosztową – naruszenie dobrych obyczajów ma być oceniane w kontekście spóźnionego przedstawienia materiału procesowego. W związku z tym uznaje się, że zawarta w art. 3 k.p.c. klauzula dobrych obyczajów ze swej istoty nie sięga poza problematykę należytej aktywności stron w sferze koncentracji materiału procesowego i ciężaru dbania o sprawne prowadzenie postępowania, a tym bardziej nie stanowi *remedium* na umyślne działania stron, świadomie ukierunkowane na osiągnięcie celu niezgodnego z tym, który przewiduje ustawa. Dodaje się, że nie bez znaczenia pozostają trudności w definiowaniu i konkretyzowaniu pojęcia dobrych obyczajów, co w połączeniu z obawą przed zarzutem naruszenia konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do sądu powoduje, że stosowanie tego przepisu – jakkolwiek oczekiwanego przez przedstawicieli nauki prawa procesowego i przyjętego z aprobatą – jest w praktyce zachowawcze i ograniczone<sup>375</sup>. Ten kierunek argumentacji także prowadzi do wniosku, że wprowadzenie art. 4<sup>1</sup> k.p.c. stanowi istotną zmianę normatywną, w szczególności z tego względu, że legitymizuje sędziowską ocenę prowadzącą do odmowy udzielenia ochrony prawnej konkretnym zachowaniom procesowym, choćby były prawnie dopuszczalne i formalnie odpowiadające wzorcowi ustawowemu<sup>376</sup>.

W ujęciu pośrednim przyjmuje się, że o ile przed nowelizacją k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. zakaz nadużycia prawa procesowego cywilnego należało odkodyficywać z innych zasad, w tym również z ustawy zasadniczej, o tyle obecnie punktem wyjścia jest już autonomiczna regulacja zakazu nadużycia prawa procesowego. Prowadzi to do wniosku, że *de lege lata* art. 3 k.p.c., dotyczący klauzuli dobrych obyczajów, stanowi jedynie uzupełnienie art. 4<sup>1</sup> k.p.c., który w zakresie przeciwdziałania nadużywaniu prawa procesowego jest normą podstawową. Zastrzega się jednak, że rozwinięcie konstrukcji nadużycia prawa procesowego w art. 4<sup>1</sup> k.p.c. nie świadczy o tym, że norma art. 3 k.p.c. staje się niepotrzebna, a jej treść się zdezaktualizowała<sup>377</sup>.

<sup>374</sup> P. Feliga [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szanciło, Nb 5 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>375</sup> Por. E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom...* Cz. I, s. 813–814.

<sup>376</sup> Por. E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom...* Cz. I, s. 814.

<sup>377</sup> Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembruski, teza 54 do art. 4<sup>1</sup>.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem, że skoro art. 4<sup>1</sup> k.p.c. został wprowadzony, to nie można mu odmówić znaczenia normatywnego. Polega ono co najmniej na tym, że przepis ten stanowi hipotezę dla sankcji fiskalnych – w tym znaczeniu, że art. 4<sup>1</sup> k.p.c. określa te zachowania procesowe, które mogą być sankcjonowane w sposób, który przewiduje art. 226<sup>2</sup> k.p.c.<sup>378</sup> Podkreśla się przy tym, że sankcje określone w tym przepisie – ze względu na ich *quasi*-penalny charakter – mogą być stosowane wyłącznie do nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Wykluczone jest natomiast ich stosowanie – w drodze rozszerzającej wykładni lub wręcz w drodze analogii – do zachowań niestanowiących takiego nadużycia, choćby naruszały one nakaz dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami określony w art. 3 k.p.c.<sup>379</sup>

W oparciu o powyższe można spróbować dokonać oceny, jaka jest relacja między hipotezami art. 3 k.p.c. a art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Różnią się one w sposób istotny, przy czym nie chodzi tylko o to, że art. 3 k.p.c. sformułowany został w formie nakazu, zaś art. 4<sup>1</sup> k.p.c. – zakazu. Z punktu widzenia relacji między tymi przepisami istotne jest, że o ile art. 3 k.p.c. nakazuje dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, to art. 4<sup>1</sup> k.p.c. odnosi się to takich zachowań, które polegają na niezgodnym z celem, dla których je ustanowiono, korzystaniu z uprawnień przewidzianych w przepisach postępowania.

W doktrynie wskazano, że – w zależności od wykładni tych przepisów – można rozważać dwa warianty relacji pomiędzy art. 3 k.p.c. a art. 4<sup>1</sup> k.p.c.<sup>380</sup> Przy założeniu, że z art. 3 k.p.c. wynika nakaz, aby wszelkie zachowania procesowe stron były zgodne z dobrymi obyczajami, należałoby uznać, iż zakres tego przepisu jest szerszy od wyrażonego w art. 4<sup>1</sup> k.p.c. zakazu nadużywania prawa procesowego, ponieważ czynienie użytku z uprawnienia procesowego nie wyczerpuje możliwych zachowań procesowych stron. W tym ujęciu hipoteza art. 4<sup>1</sup> k.p.c. zawierałaby się w hipotezie art. 3 k.p.c. Natomiast literalne odczytanie art. 3 k.p.c. (w ten sposób, że wymaga on dokonywania zgodnie z dobrymi obyczajami tylko czynności procesowych) mogłoby skłaniać do wniosku, iż zakres zastosowania wynikającej z art. 3 k.p.c. klauzuli dobrych obyczajów jest węższy od zakresu zastosowania wynikającego z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. zakazu nadużycia prawa procesowego – przy założeniu, że czynienie użytku

<sup>378</sup> A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 185–186.

<sup>379</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 17.

<sup>380</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 17.

z uprawnienia procesowego może przybrać także inną postać niż dokonanie czynności procesowej<sup>381</sup>.

Niezależnie od oceny, który z powyższych wariantów interpretacyjnych jest trafny, uwzględnienia wymaga kwestia, czy hipoteza art. 3 k.p.c. jest w jakimkolwiek zakresie<sup>382</sup> szersza niż hipoteza art. 4<sup>1</sup> k.p.c., co pozwalałoby wyodrębnić takie zachowania procesowe stron, które są sprzeczne z wyrażoną w art. 3 k.p.c. klauzulą dobrych obyczajów, mimo że nie można ich uznać za nadużycie prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Część doktryny zajmuje w tym zakresie stanowisko negatywne. Opiera się ono na założeniu, że wypełnieniem treści art. 3 k.p.c. w zakresie rozumienia dobrych obyczajów mogą być jedynie reguły moralne (normy moralne), ewentualnie normy moralno-etyczne<sup>383</sup>. W oparciu o to założenie przyjmuje się, że z zestawienia art. 4<sup>1</sup> k.p.c. i art. 3 k.p.c. wynika, że norma wynikająca z tego pierwszego przepisu ma zakres szerszy w tym znaczeniu, iż za nadużycie prawa procesowego może zostać uznane nie tylko postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami, czyli naruszające normy moralno-etyczne, lecz także każde inne zachowanie, które wypaczałoby cel danej instytucji procesowej. W tym ujęciu podkreśla się, że postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami ze swej istoty wypacza cel określonej czynności procesowej, jednakże w praktyce możemy mieć do czynienia i z takimi zachowaniami, które nie naruszają norm moralno-etycznych, a mimo wszystko muszą zostać uznane za nadużycie prawa procesowego cywilnego<sup>384</sup>. Przyjęcie tego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że nie ma takich zachowań, które stanowiłyby naruszenie wyrażonej w art. 3 k.p.c. klauzuli dobrych obyczajów, a jednocześnie nie mieściłyby się w hipotezie art. 4<sup>1</sup> k.p.c.

Wyrażane są jednak także odmienne poglądy. Wskazuje się na „założenie logiczne”, zgodnie z którym zakres znaczeniowy pojęcia nadużycia prawa procesowego z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. mieści się w zakresie znaczeniowym klauzuli dobrych obyczajów, o której stanowi art. 3 k.p.c. W oparciu o wzajemne powiązanie tych pojęć przyjmuje się, że pomiędzy ich zakresami znaczeniowymi zachodzi stosunek nadrzędności zakresu określenia dobre obyczaje względem zakresu określenia nadużycia prawa procesowego. Prowadzi to do wniosku, że każdy

<sup>381</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 17. Ewentualność, że czynienie użytku z uprawnienia procesowego może przybrać (także) inną postać niż dokonanie czynności procesowej dopuszcza E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom...* Cz. I, s. 815. Wyklucza ją natomiast P. Feliga [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szancilo, Nb 8–9 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>382</sup>Taka sytuacja zachodzi także w razie krzyżowania się hipotez omawianych przepisów.

<sup>383</sup>Ł. Błaszczak, *Klauzula generalna „dobrych obyczajów” z art. 3 k.p.c.*, PPC 2014/2, s. 157 i n.

<sup>384</sup>Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembruski, teza 55 do art. 4<sup>1</sup>.

przypadek nadużycia prawa procesowego przez stronę lub uczestnika postępowania narusza dobre obyczaje, lecz nie każde postępowanie strony lub uczestnika postępowania, które narusza dobre obyczaje, jest zarazem nadużyciem prawa procesowego<sup>385</sup>.

Także w innych wypowiedziach stwierdza się, że wymaganie zgodności z dobrymi obyczajami jest miernikiem oceny o szerszym zakresie zastosowania niż warunek zgodności z celem uprawnienia procesowego, gdyż każde wykroczenie poza ten cel pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, jednakże sprzeczność ta obejmuje również inne sytuacje. Z tego względu za najbardziej pożądaną uznaje się wykładnię, zgodnie z którą zachowania stanowiące nadużycie prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. stanowią jeden z podtypów zachowań procesowych sprzecznych z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 3 k.p.c.<sup>386</sup> Zwraca się w tym kontekście uwagę na stanowisko wyrażone w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13<sup>387</sup>, w którym stwierdzono, że nakaz wyrażony w art. 3 k.p.c. został sformułowany jako obowiązek stron i uczestników postępowania dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, co obejmuje „także” nienadużywanie praw procesowych. Można to rozumieć w ten sposób, że nadużywanie uprawnień procesowych stanowi tylko jedną z możliwych form naruszenia klauzuli dobrych obyczajów wyrażonej w art. 3 k.p.c.

Silnie reprezentowane w doktrynie jest zatem stanowisko, że może naruszać art. 3 k.p.c. także takie zachowanie procesowe, które nie stanowi nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Odrębne zagadnienie stanowi, jakich zachowań może to dotyczyć. Ocena tej kwestii zależy od tego, jak szeroko będzie rozumiane nadużycie prawa procesowego w rozumieniu tego drugiego przepisu.

W hipotezie art. 4<sup>1</sup> k.p.c. legislator odwołał się do kategorii czynienia użytku z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania, czyli uprawnienia procesowego<sup>388</sup>, pojęcia tego jednak nie zdefiniował. Nie budzi wątpliwości, że czynienie użytku z uprawnienia procesowego polega przede wszystkim na dokonywaniu przez stronę czynności procesowych, gdyż czynności te są

<sup>385</sup> P. Feliga [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Szanciło, Nb 8 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>386</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 17.

<sup>387</sup> OSNC 2014/9, poz. 87.

<sup>388</sup> W doktrynie zwrócono uwagę, że obecnie pojęcia „uprawnienie procesowe” i „prawo procesowe” bywają wykorzystywane zamiennie, czego dowodem są tytuły publikacji poświęconych nadużyciu w prawie procesowym, a także pojęcie nadużycia prawa procesowego wprowadzone jako termin ustawy w art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Por. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 18, przypis 53.

sposobem na urzeczywistnianie ich uprawnień procesowych<sup>389</sup>. Kontrowersje wywołuje natomiast, czy na gruncie art. 4<sup>1</sup> k.p.c. można nadużyć prawa procesowego przy realizacji ciężaru procesowego albo obowiązku procesowego. Zgodnie z jednym stanowiskiem, w świetle tego przepisu *de lege lata* nie może być uznana za nadużycie prawa procesowego wadliwa realizacja obowiązku lub ciężaru procesowego (w tym np. niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia lub wezwania), ewentualnie taka ich realizacja, która zmierza do przedłużenia lub zakłócenia toku postępowania. Podkreślono, że wobec brzmienia art. 4<sup>1</sup> k.p.c. nie zmienia powyższej oceny to, że działanie takie (np. wniesienie pisma uzupełniającego braki formalne wcześniejszego pisma procesowego obciążonego już „własnymi” brakami, w tym niepodpisanego) również może zmierzać do osiągnięcia celu sprzecznego z przeznaczeniem tego rodzaju czynności naprawczych, w tym do przedłużenia postępowania<sup>390</sup>.

W doktrynie wyrażono także odmienny pogląd, że nadużycie prawa procesowego może mieć miejsce również w przypadku realizacji obowiązku lub ciężaru procesowego. W uzasadnieniu tego stanowiska wskazano, że wiązanie hipotezy art. 4<sup>1</sup> k.p.c. jedynie z realizacją uprawnień procesowych wykluczałoby możliwość uznania za nadużycie prawa procesowego celowo wadliwego wykonania obowiązku procesowego<sup>391</sup>. Zwrócono jednak uwagę, że – chociaż można przyjąć, iż dopełnienie przez stronę spoczywającego na niej ciężaru procesowego albo obciążającego ją obowiązku procesowego następuje zawsze przez skorzystanie z uprawnienia procesowego do zachowania wypełniającego ten ciężar lub stanowiącego dopełnienie obowiązku – to nawet przy tym założeniu trudno uznać, by czynieniem użytku z uprawnienia procesowego mogło być zaniechanie podjęcia zachowania procesowego stanowiącego realizację ciężaru procesowego albo obowiązku procesowego<sup>392</sup>.

Niezależnie od rozstrzygnięcia powyższej kontrowersji, hipotezę art. 4<sup>1</sup> k.p.c. należy uznać za szeroką. Przyjmuje się, że klauzulą generalną nadużycia prawa procesowego objęto potencjalnie każdy przypadek skorzystania z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania w celu sprzecznym z ustawą<sup>393</sup>. Wskazuje się, że nadużycie prawa procesowego może mieć

<sup>389</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 18. Por. także E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego. Ustrój sądów cywilnych. Postępowanie sporne*, Wilno 1932, s. 174.

<sup>390</sup> E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom...* Cz. I, s. 815; podobnie Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, teza 4 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>391</sup> A. Torbus [w:] *Kodeks...*, (red.) A. Marciniak, teza 13 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>392</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 18–19.

<sup>393</sup> E. Gapska, *Przeciwdziałanie nadużyciom...* Cz. I, s. 818. Autorka podkreśla jednak, że jedynie w przypadku niektórych postaci nadużycia prawa procesowego przewidziano sankcje procesowe, odrębne od wynikającej z art. 226<sup>2</sup> k.p.c. ogólnej sankcji fiskalnej.

różną formę i różne przejawy – począwszy od czynności inicjujących postępowanie, po czynności związane z przebiegiem, jak i zakończeniem postępowania<sup>394</sup>. W bardziej precyzyjnym ujęciu wskazuje się, że chodzić może nie tylko o uprawnienia do różnych zachowań procesowych w toku postępowania (np. powoływania faktów, dowodów, składania środków zaskarżenia, podnoszenia zarzutów, składania wniosków procesowych), ale także o uprawnienia do podejmowania czynności wszczynających postępowanie<sup>395</sup> (wytoczenia powództwa, złożenia wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego bądź o wszczęcie egzekucji), jak również o uprawnienia do podejmowania czynności związanych z zakończeniem postępowania lub następujących po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie (np. do złożenia wniosku o zmianę albo uchylenie prawomocnego postanowienia w postępowaniu nieprocesowym). Podkreśla się, że nie ma znaczenia, czy zachowania stanowiące nadużycie prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. są podejmowane w związku z dochodzeniem prawa przez stronę, czy też w ramach obrony strony przeciwnej. Kluczowe jest to, że chodzi o czynienie użytku z uprawnienia procesowego, a nie o to, jakiego rodzaju uprawnienie jest przedmiotem wykorzystania (czynienia użytku) oraz na jakim etapie postępowania to wykorzystanie następuje<sup>396</sup>.

### 3.7. Zamknięty czy otwarty katalog sankcji procesowych

Z powyższego wynika jednoznacznie, że – nawet na gruncie samego art. 4<sup>1</sup> k.p.c., w oderwaniu od art. 3 k.p.c. – katalog zachowań stanowiących nadużycie prawa procesowego jest zdecydowanie szerszy niż katalog zachowań, których dotyczą punktowe sankcje procesowe, wynikające z art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c., a ponadto, zgodnie z dominującym stanowiskiem doktryny, z art. 186<sup>1</sup> k.p.c. Czyni to aktualną wątpliwość, czy inne (niemieszczące się w hipotezach powyżej wskazanych przepisów) naruszenia prawa procesowego mogą – mimo braku wyraźnej regulacji w tym przedmiocie – spotkać się z odpowiednią reakcją (sankcją) procesową.

Jak się wydaje, w założeniach ustawodawcy wynikający z powołanych przepisów katalog punktowych sankcji procesowych za nadużycie prawa procesowego miał mieć charakter zamknięty. Za takim poglądem przemawia kilka argumentów.

<sup>394</sup> Ł. Błaszczak [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembruski, teza 55 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>395</sup> Por. postanowienie SN z 21.07.2015 r., III UZ 3/15, LEX nr 1925809.

<sup>396</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 19.

Po pierwsze, mimo początkowych koncepcji nie zawarto w art. 4<sup>1</sup> k.p.c. ogólnej sankcji procesowej za nadużycie prawa procesowego<sup>397</sup>. Jednocześnie w uzasadnieniu projektu nowelizacji k.p.c. stwierdzono, że „nie należy łączyć klauzuli nadużycia uprawnienia procesowego z klauzulą sprzeczności z dobrymi obyczajami (art. 3), gdyż mimo podobieństwa podstawa wyróżnienia czynności podlegających działaniu jednej i drugiej klauzuli jest inna; są one niezależne od siebie”<sup>398</sup>.

Po drugie, w art. 226<sup>2</sup> k.p.c. wprowadzona została ogólna sankcja fiskalna, która może zostać zastosowana w każdym przypadku nadużycia prawa procesowego (w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c.). Gdyby ustawodawca chciał wprowadzić także ogólną sankcję procesową, mógł i powinien to uczynić w sposób wyraźny.

Po trzecie, nawet skutek w postaci pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności nie został wprowadzony w sposób generalny. Został przewidziany w czterech odrębnych przepisach<sup>399</sup>, a każdy z nich ma własną, precyzyjnie sformułowaną hipotezę, która nie odwołuje się do art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Sankcja pozostawienia w aktach sprawy nie została zatem powiązana w sposób ogólny z każdym nadużyciem prawa procesowego, w przypadku którego możliwe byłoby zastosowanie tej sankcji, lecz ze skonkretyzowanymi zachowaniami procesowymi – składaniem ściśle określonych wniosków oraz z wnoszeniem niektórych zażaleń (w sytuacjach ściśle określonych w art. 394<sup>3</sup> § 2 pkt. 1 i 2 k.p.c.).

Po czwarte, już po wejściu nowelizacji k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. w życie, w celu rozszerzenia katalogu sankcji procesowych legislator uznał za konieczne wprowadzenie kolejnego punkтового przepisu, który w sposób jednoznaczny przewidywałby taką samą sankcję. Wyraz tego stanowi propozycja dodania art. 410<sup>1</sup> k.p.c., z którego miałyby wynikać sankcja pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności skargi o wznowienie postępowania ponownie wniesionej w tej samej sprawie przez tę samą stronę i opartej na tych samych podstawach<sup>400</sup>.

W doktrynie wskazuje się, że w założeniu legislatora katalog sankcji procesowych w razie zdefiniowanego w art. 4<sup>1</sup> k.p.c. nadużycia prawa procesowego miał być zamknięty<sup>401</sup>. Nawet zwolennicy kształtującego się przed 7 listopada

<sup>397</sup> Miała ona polegać na tym, że czynność stanowiąca nadużycie prawa procesowego nie wywoływałaby skutków prawnych, czyli byłaby bezskuteczna. Por. A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 173.

<sup>398</sup> Druk Sejmu VIII kadencji nr 3137, pkt II.10, s. 32.

<sup>399</sup> Artykuły 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c.

<sup>400</sup> Przewiduje to datowany na 24 kwietnia 2022 r. projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD 156).

<sup>401</sup> Por. A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 196; J. Derlatka [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembruski, teza 35 do art. 53<sup>1</sup>.



2019 r. nurtu orzecznictwa nawiązującego do art. 3 k.p.c. – opartego na założeniu o otwartym katalogu sankcji procesowych w razie naruszenia klauzuli dobrych obyczajów – przyznają, że otwartą kwestią jest dopuszczalność tworzenia normy sankcjonującej po wprowadzeniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Wyrażają obawę, że niewykluczone jest, iż uznanie zyska koncepcja, że tylko określone w punktowych przepisach czynności nadużycia prawa mogą zostać odrzucone, pominięte *etc.* (wniosek *a contrario*), a w innych przypadkach odrzucenie czynności, jej pominięcie czy zwrot pisma procesowego będzie wyłączone<sup>402</sup>. Zwolennicy poglądu, że – w braku wyraźnej regulacji szczególnej – nadużycie prawa procesowego nie podlega żadnej sankcji procesowej, argumentują, że przemawia za tym wzgląd na pewność i przewidywalność prawa procesowego cywilnego<sup>403</sup>.

Jednakże wyrażony został także zdecydowany pogląd przeciwny, oparty na założeniu, że w każdym przypadku naruszenia dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.), w tym nadużycia prawa procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.), należy doprowadzić – w miarę możliwości – do zniweczenia skutków procesowych zachowania stanowiącego takie naruszenie, w szczególności przez stwierdzenie niedopuszczalności tego zachowania, choćby brak było konkretnej, szczególnej regulacji, która miałaby zastosowanie do tego zachowania<sup>404</sup>. Podkreślenia wymaga, że to stanowisko nie odnosi się jedynie do nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c., ale także do naruszenia wyrażonej w art. 3 k.p.c. klauzuli dobrych obyczajów. Nawiązuje zatem do przedstawionego wcześniej założenia, że wymaganie zgodności z dobrymi obyczajami jest miernikiem oceny o szerszym zakresie zastosowania niż warunek zgodności z celem uprawnienia procesowego. W ramach tej koncepcji przyjmuje się, że każde wykroczenie poza cel uprawnienia procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.) pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.), jednak sprzeczność ta obejmuje również inne sytuacje. Powoduje to, że przedstawione stanowisko zakłada poszukiwanie odpowiedniej sankcji nie tylko w razie naruszenia art. 4<sup>1</sup> k.p.c., ale także art. 3 k.p.c.<sup>405</sup> Obejmuje to zatem także takie potencjalne sytuacje, w których naruszenie klauzuli dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.) nie stanowi jednocześnie nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. W związku z tym przy prezentacji omawianej koncepcji używa się zbiorczego określenia, że chodzi w niej generalnie o poszukiwanie sankcji na wypadek zachowań procesowych sprzecznych z nakazem *honeste procedere*<sup>406</sup>.

<sup>402</sup> A. Torbus [w:] *Kodeks...*, (red.) A. Marciniak, teza 9 do art. 4<sup>1</sup>.

<sup>403</sup> A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 173.

<sup>404</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 32.

<sup>405</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 32.

<sup>406</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 32.

W ramach tego drugiego stanowiska postuluje się podtrzymanie kierunku wykładni, który przed 7 listopada 2019 r. zaczynał się zarysowywać w orzecnictwie Sądu Najwyższego na tle klauzuli dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.). Oznaczałoby to, że w odniesieniu do wszelkich zachowań sprzecznych z nakazem *honeste procedere*<sup>407</sup> należałoby poszukiwać odpowiedniej sankcji procesowej. Podkreśla się, że w przeciwnym razie mogłoby się okazać, że reguły ogólne wynikające z art. 4<sup>1</sup> k.p.c., a także z art. 3 k.p.c., zostałyby w znacznej mierze pozbawione normatywnego znaczenia, ponieważ istotna część zachowań procesowych, stanowiących ich naruszenie, pozostawałaby poza zakresem procesowego sankcjonowania. Dodaje się, że oceny tej nie może zmienić istnienie sankcji *quasi-penalnych* (fiskalnych) wyrażonych w art. 226<sup>2</sup> § 2 oraz w art. 103 k.p.c., gdyż ich znaczenie w rozważanym kontekście jest drugoplanowe, skoro nie pozwalają na usunięcie procesowych następstw nieuczciwych, nielejalnych lub nierzetelnych zachowań procesowych<sup>408</sup>.

Przyznaje się jednak, że nie można założyć, iż w przypadku wszystkich takich zachowań zastosowanie mogłaby znaleźć ta sama, jednolita sankcja procesowa. Wobec jej braku, do sankcjonowania zachowań stanowiących nadużycie prawa procesowego (a także sprzecznych z klauzulą dobrych obyczajów) mogłoby dochodzić „w miarę możliwości”<sup>409</sup>. Jak się zatem wydaje, przedstawiana koncepcja oparta jest na założeniu, że nie dla każdego zachowania procesowego sprzecznego z nakazem *honeste procedere* można znaleźć odpowiednią sankcję procesową.

### 3.8. Formy ewentualnych dalszych sankcji procesowych

Jeżeli chodzi o formy sankcji procesowych wykraczających poza te, które wynikają z wyraźnych, punktowych przepisów, wskazano, że ich określenie wymaga każdorazowo odkodowywania odpowiednich norm z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Opowiedziano się przy tym za tym, by uznać za aktualny kierunek wykładni i stosowania prawa wypracowany przez Sąd Najwyższy w odniesieniu do klauzuli dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.), przed wprowadzeniem zakazu nadużycia prawa procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.) i szczególnych regulacji sankcjonujących procesowo tylko niektóre z typów

<sup>407</sup> Zastrzega się jednak, że stwierdzenie, iż określone zachowanie procesowe jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.), a w szczególności stanowi nadużycie prawa procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.), powinno mieć miejsce wyjątkowo, gdy danego zachowania nie da się procesowo usprawiedliwić.

<sup>408</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 33.

<sup>409</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 32.

zachowań stanowiących to nadużycie<sup>410</sup>. Zaakceptowanie tego stanowiska prowadziłyby do wniosku, że sankcje procesowe wykraczające poza zakres regulacji art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c., a ponadto art. 186<sup>1</sup> k.p.c., miałyby zróżnicowany charakter, uzależniony od rodzaju konkretnego zachowania procesowego sprzecznego z nakazem *honeste procedere*.

Zaznacza się przy tym, że wprowadzone 7 listopada 2019 r. regulacje szczególne, przewidujące konkretne sankcje procesowe dla objętych nimi wypadków, stanowią ważne źródło dla poszukiwania sankcji procesowych dla wypadków, dla których takich regulacji nie przewidziano<sup>411</sup>. W ramach tej koncepcji przyjęto w szczególności możliwość stosowania – w razie potrzeby – właściwych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w drodze analogii. Odniesiono to w szczególności do powyżej wskazanych przepisów o pozostawieniu wniosku lub zażalenia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności<sup>412</sup>. Jak już jednak zostało wskazane, istotne argumenty przemawiają przeciwko stosowaniu sankcji pozostawienia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności w drodze analogii, skoro zgodnie z założeniami legislatora ma ona mieć zastosowanie jedynie w odniesieniu do naruszeń prawa procesowego wyraźnie określonych w przepisach szczególnych<sup>413</sup>.

Łatwiej można byłoby przyjąć, że – niezależnie od punktowych sankcji procesowych wprowadzonych wraz z art. 4<sup>1</sup> k.p.c. – co do zasady zachowało aktualność orzecznictwo Sądu Najwyższego sprzed 7 listopada 2019 r., nawiązujące do art. 3 k.p.c. Zastrzec jednak należy, że w pewnym zakresie mogło się ono zdezaktualizować (stać zbędne) na skutek wprowadzenia punktowych sankcji procesowych przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. Przykładowo, w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 649/15<sup>414</sup>, w oparciu o art. 3 k.p.c. rozważano właściwą sankcję

<sup>410</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 32.

<sup>411</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 33, por. zwłaszcza przypis 123.

<sup>412</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 34. Autor uznaje za dopuszczalne (w razie nadużycia prawa procesowego, a nawet szerzej – w odniesieniu do zastosowania *per analogiam* także przepisów przewidujących inne sankcje procesowe), np. odrzucenie pozwu (art. 199 § 1 k.p.c.). Zastrzega, że nie jest konieczna analogia dla odrzucenia apelacji ani skargi kasacyjnej, ponieważ art. 373 k.p.c. oraz art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. przewidują odrzucenie tych środków zaskarżenia jako niedopuszczalnych, przez co można rozumieć także apelacje oraz skargi kasacyjne, których wniesienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, w tym stanowi nadużycie prawa.

<sup>413</sup>Zauważyć należy, że pojęciem tym posługuje się także nowy art. 398<sup>2</sup> § 4 k.p.c., w myśl którego skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach, w których powództwo oddalono na podstawie art. 191<sup>1</sup> k.p.c. Skargę kasacyjną wniesioną w takich sprawach pozostawia się w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności. Uregulowanie to przemawia za wiązaniem art. 191<sup>1</sup> k.p.c. z nadużyciem prawa procesowego.

<sup>414</sup>OSNC 2017/3, poz. 37.

– wykraczającą poza ówczesne uregulowanie art. 53<sup>1</sup> k.p.c. – w razie wielokrotnego składania przez stronę wniosków o wyłączenie sędziego opartych na tych samych ogólnikowych zarzutach. Z dniem 7 listopada 2019 r. wprowadzono nową, wyraźną sankcję za takie zachowanie – zgodnie z art. 53<sup>1</sup> § 2 w zw. z § 1 pkt 2 k.p.c. wniosek o wyłączenie sędziego złożony po raz kolejny co do tego samego sędziego z powołaniem tych samych okoliczności pozostawia się w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności. Powoduje to, że zbędne jest poszukiwanie innej sankcji w oparciu o zasady ogólne.

Przynajmniej niektóre orzeczenia sprzed 7 listopada 2019 r., poszukujące właściwej sankcji procesowej w razie dokonania czynności procesowej wbrew dobremu obyczajom, uznaje się jednak za aktualne. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2019 r., II PZ 20/19<sup>415</sup> – wydanym już po wejściu w życie nowelizacji k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. – uznano za aktualne stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 30/09<sup>416</sup>, a także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13<sup>417</sup>, że jeśli strona zajęła stanowisko co do kwestii materialnoprawnych i procesowych, zgłosiła dowody na poparcie swych twierdzeń, ustosunkowała się do twierdzeń drugiej strony i do przeprowadzonych dowodów i była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, to żądanie odroczenia rozprawy z powodu okoliczności usprawiedliwiającej jej niestawiennictwo może być uznane za nadużycie jej uprawnień procesowych.

Co więcej, jeżeli zgodzić się z poglądem, że także w stanie prawnym ukształtowanym przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. można podtrzymać kierunek wykładni i stosowania prawa procesowego cywilnego zakładający, że w każdym wypadku naruszenia dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.), w tym nadużycia prawa procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.), należy – w miarę możliwości – doprowadzić do zniweczenia skutków procesowych zachowania stanowiącego takie naruszenie, choćby brak było konkretnej, szczególnej regulacji, która miałaby do tego zachowania zastosowanie<sup>418</sup>, orzecznictwo w tym zakresie musiałyby być stale rozwijane, ponieważ dotychczasowe wypowiedzi judykatury dotyczą jedynie niektórych zachowań, które można kwalifikować jako sprzeczne z zasadą *honeste procedere*<sup>419</sup>.

<sup>415</sup> <http://www.sn.pl>.

<sup>416</sup> <http://www.sn.pl>.

<sup>417</sup> OSNC 2014/9, poz. 87.

<sup>418</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 32.

<sup>419</sup> Por. R. Obrębski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 119 i n.

Zastrzec jednak należy, że nie w każdym przypadku konieczne jest poszukiwanie dodatkowych sankcji. Niekiedy wystarczające są te, które przewidują obowiązujące już przepisy, przy czym nie musi chodzić jedynie o regulacje wprowadzone przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. Formalizm prawa procesowego sprawia, że wiele jego regulacji zapobiega zachowaniom, które mogłyby się okazać nieuczciwe, niełojalne lub nierzetelne. Przykładem są np. szczegółowe regulacje, które przewidują terminy na dokonanie określonych czynności procesowych (np. wnoszenia środków zaskarżenia) lub prekluzję w zakresie korzystania z określonych zarzutów procesowych (np. zarzutu co do wartości przedmiotu sporu – art. 25 § 2 k.p.c., zarzutu zapisu na sąd polubowny – art. 1165 § 1 k.p.c.) względnie złożenia określonych wniosków procesowych (np. wniosku o wyłączenie sędziego – art. 50 § 2 k.p.c.)<sup>420</sup>.

Nie zawsze jednak przepisy przewidują wyraźną sankcję procesową w razie nadużycia prawa procesowego. Przykładem może być złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, polegające na złożeniu tego wniosku do sądu wyłącznie w celu uzyskania przerwy biegu przedawnienia. W stanie prawnym przed wejściem w życie nowelizacji k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17<sup>421</sup>, przyjął, że wystąpienie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu uzyskania przerwy biegu przedawnienia jako nadużycie uprawnienia procesowego jest czynnością procesową sprzeczną z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.). Za właściwą sankcję uznał odrzucenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przez sąd właściwy do przeprowadzenia postępowania pojednawczego. Dopuszczalność takiej sankcji uzasadnił analogią do art. 199 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.<sup>422</sup>

W uzasadnieniu projektu nowelizacji k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. odniesiono się do nadużycia prawa procesowego w kontekście postępowania pojednawczego<sup>423</sup>, nie określono jednak sankcji procesowej, która miałyby zastosowanie w przypadku, gdy zawezwanie do próby ugodowej – wbrew jego celowi – nie zmierza do zawarcia ugody, a jedynie do przerywania biegu przedawnienia. Nie w każdej takiej sytuacji będzie mógł znaleźć zastosowanie

<sup>420</sup>K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 32. Por. także S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 263 i n.

<sup>421</sup><http://www.sn.pl>.

<sup>422</sup>Co do możliwości poszukiwania podstaw odrzucenia pozwu w drodze analogii zob. np. postanowienie SN z 2.12.2009 r., I CSK 140/09, <http://www.sn.pl>.

<sup>423</sup>Por. s. 32 uzasadnienia, druk Sejmu VIII kadencji nr 3137. Zob. także powołaną tam wypowiedź A. Torbusa, *Zawezwanie do zawarcia ugody w postępowaniu pojednawczym a problem nadużycia prawa*, [w:] *Ius et remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*, (red.) A. Jakubecki, J.A. Strzępka, Warszawa 2010, s. 594–608.

dodany 7 listopada 2019 r. art. 185 § 1<sup>1</sup> k.p.c., w myśl którego w wezwaniu należy zwięźle oznaczyć sprawę i przedstawić propozycje ugodowe. Do wezwania niespełniającego tych wymogów przepis art. 130 k.p.c. stosuje się odpowiednio. Sankcją jest zatem zwrot wezwania do próby ugodowej. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w których w wezwaniu zostaną przedstawione propozycje ugodowe, ale takie, o których z góry wiadomo, że są dla przeciwnika nie do przyjęcia. W takiej sytuacji nie będzie podstaw do podjęcia przewidzianych w art. 130 k.p.c. działań, które mogłyby doprowadzić do zwrotu wniosku.

W dalszym ciągu może zatem wymagać oceny, czy i jaką sankcją można zastosować w przypadku wniosku o zawezwanie do próby ugodowej złożonego jedynie w celu przerwania biegu przedawnienia. Nie zmieni tego od razu ustawa z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>424</sup>. Przewiduje ona, co prawda, wyraźne określenie w art. 121 pkt 6 k.p.c., że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej będzie powodował nie przerwanie, a jedynie zawieszenie biegu przedawnienia, co – w połączeniu z dokonaniem przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. radykalnym zwiększeniem opłat sądowych od takich wniosków<sup>425</sup> – powinno zmniejszyć skłonność do nadużywania prawa procesowego przez składanie wniosków o zawezwanie do próby ugodowej złożonego jedynie w celu przerwania biegu przedawnienia. Należy jednak zauważyć, że z art. 8 tej nowelizacji wynika, że do postępowania pojednawczego wszczętego i niezakończonego przed wejściem tej nowelizacji w życie, czyli przed 30 czerwca 2022 r., „stosuje się przepisy dotychczasowe”.

W dalszym ciągu może zatem wywoływać kontrowersje, czy w przypadku wniosku o zawezwanie do próby ugodowej złożonego jedynie w celu przerwania biegu przedawnienia właściwą sankcją, jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17<sup>426</sup>, jest odrzucenie wniosku przez sąd prowadzący postępowanie pojednawcze, czy też – jak uznano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r., V CSK 348/18<sup>427</sup> – badanie, jaki jest rzeczywisty cel zawezwania do próby ugodowej, powinno mieć miejsce dopiero w procesie, w którym dochodzone jest roszczenie objęte wcześniej takim zawezwaniem (jest uruchamiane podniesionym przez dłużnika

<sup>424</sup>Dz. U. poz. 2459.

<sup>425</sup>Por. dodany art. 19 ust. 3 pkt 3 u.k.s.c.

<sup>426</sup><http://www.sn.pl>.

<sup>427</sup><http://www.sn.pl>.

zarzutem przedawnienia)<sup>428</sup>. Kwestii tych dotyczy punkt 2 zagadnienia prawnego przedstawionego powiększonemu składowi Sądu Najwyższego postanowieniem tego Sądu z dnia 16 października 2020 r., IV CSK 107/20<sup>429</sup>.

### 3.9. Podsumowanie

W podsumowaniu należy stwierdzić, że to praktyka orzecznicza będzie musiała rozstrzygnąć wątpliwości co do tego, czy katalog sankcji za nadużycie prawa procesowego – czy też, w szerszym ujęciu, sankcji w razie zachowań sprzecznych z zasadą *honeste procedere*<sup>430</sup> – ma charakter zamknięty, czy otwarty. Zaznaczyć jednak należy, że kontrowersja ta nie dotyczy przewidzianych w art. 226<sup>2</sup> k.p.c. sankcji fiskalnych. W praktyce wynika to z tego, że hipoteza art. 226<sup>2</sup> k.p.c. ma charakter generalny i przepis może zostać zastosowany w odniesieniu do wszelkiego rodzaju nadużyć prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. W ujęciu teoretycznym dodaje się, że *quasi*-penalny charakter sankcji wynikających z art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. przemawia za ścisłą wykładnią tego przepisu<sup>431</sup>.

Dodać jednak należy, że sankcje fiskalne wynikają także z innych przepisów. Nie został uchylony art. 103 k.p.c., który przewiduje możliwość nałożenia na stronę lub interwenienta obowiązku zwrotu kosztów, wywołanych ich niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem. Dotyczy to zarówno kosztów powstałych wskutek uchylenia się od wyjaśnień lub złożenia wyjaśnień niezgodnych z prawdą, zatajenia lub opóźnionego powołania dowodów, a także oczywiście nieuzasadnionej odmowy poddania się mediacji

<sup>428</sup>Por. także wyrok SN z 12.03.2020 r., IV CSK 582/18 (<http://www.sn.pl>), w którym przyjęto, że z perspektywy podstaw stosowania art. 123 § 1 k.c. cele towarzyszące wierzycielowi nie podlegają badaniu, jako pozbawione doniosłości prawnej. Skutek przerwania biegu przedawnienia, przewidziany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., następuje bowiem z mocy prawa (*ex lege*), w następstwie dokonania określonej czynności procesowej. Istotne pozostaje natomiast jedynie to, czy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został wniesiony skutecznie w tym sensie, że nie nastąpił zwrot wniosku, jego odrzucenie lub umorzenie postępowania pojednawczego. Nawiązano do tego w wyroku SN z 17.06.2021 r., II CSKP 104/21, <http://www.sn.pl>.

<sup>429</sup><http://www.sn.pl>. Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Najwyższym pod sygnaturą III CZP 36/21.

<sup>430</sup>Jak zostało to wcześniej wskazane, w pierwszej kolejności wymagałaby oceny relacja między art. 3 a art. 4<sup>1</sup> k.p.c., a w szczególności, czy można wyodrębnić takie zachowania sprzeczne z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 3 k.p.c., które nie mieszczą się w określonej w art. 4<sup>1</sup> k.p.c. definicji nadużycia prawa procesowego.

<sup>431</sup>Prowadzi to do wniosku, że sankcje określone w art. 226<sup>2</sup> § 2 k.p.c. nie mogą być stosowane w odniesieniu do zachowań procesowych, które nie są nadużyciem prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c., chociażby naruszały one dobre obyczaje, o których mowa w art. 3 k.p.c. Por. K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 36.

(§ 2), jak i nieusprawiedliwionego braku stawiennictwa strony (§ 3). Sankcje o charakterze *quasi*-penalnym (fiskalnym) wprowadzane są także do ustaw odrębnych. Zgodnie np. z art. 30 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych<sup>432</sup>, w razie oczywiście niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego lub wskazania we wniosku o wszczęcie egzekucji osoby niebędącej dłużnikiem komornik wydaje postanowienie o pobraniu od wierzyciela opłaty stosunkowej w wysokości 10% egzekwowanego świadczenia. W takim przypadku komornik nie ściąga ani nie pobiera opłaty od dłużnika, a opłatę ściągniętą lub pobraną zwraca dłużnikowi. Zgodnie z założeniami legislatora<sup>433</sup>, sankcję tę wiąże się z nadużyciem prawa<sup>434</sup>.

Większe wątpliwości dotyczą sankcji procesowych. W wąskim ujęciu, często w nawiązaniu do założeń projektu nowelizacji k.p.c.<sup>435</sup>, przyjmuje się, że – w braku wyraźnej regulacji szczególnej – nadużycia prawa procesowego nie podlegają żadnej sankcji procesowej<sup>436</sup>. Dodaje się, że przemawia za tym взгляд na pewność i przewidywalność prawa procesowego cywilnego<sup>437</sup>.

Wyrażony został jednak także pogląd przeciwny, zgodnie z którym w każdym wypadku naruszenia dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.), w tym nadużycia prawa procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.), należy doprowadzić – w miarę możliwości – do zniweczenia skutków procesowych zachowania stanowiącego takie naruszenie, w szczególności przez stwierdzenie niedopuszczalności tego zachowania, choćby brak było konkretnej, szczególnej regulacji, która miałaby zastosowanie do tego zachowania.

Przeciwko przyjęciu tej koncepcji niewątpliwie przemawia względem pewności prawa. Jako uzasadnienie poszukiwania – w miarę możliwości – odpowiedniej sankcji procesowej w każdym przypadku naruszenia nakazu *honeste procedere* podkreśla się jednak, że skoro ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie generalnego nakazu dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.) i ogólnego zakazu nadużywania praw (uprawnień) procesowych (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.), to procesowe sankcjonowanie zachowań naruszających te ogólne reguły nie powinno ograniczać się do regulacji punktowych. W celu ograniczenia negatywnego wpływu takiego kierunku wykładni na pewność prawa zastrzega się, że stwierdzenie, iż określone

<sup>432</sup>Dz. U. z 2021 r. poz. 210.

<sup>433</sup>Druk Sejmu VIII kadencji nr 1581, s. 10.

<sup>434</sup>M. Uliasz [w:] R. Fronczek, W. Grajduła, M. Uliasz, *Komentarz do ustawy o kosztach komorniczych*, Warszawa 2020, teza 4 do art. 30.

<sup>435</sup>J. Derlatka [w:] *Kodeks...*, (red.) T. Zembrzusi, teza 35 do art. 53<sup>1</sup>.

<sup>436</sup>W tym kierunku, jak się wydaje, A. Jakubecki, *Sankcje...*, s. 196.

<sup>437</sup>A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 173.



zachowanie procesowe jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.), w szczególności stanowi nadużycie prawa procesowego (art. 4<sup>1</sup> k.p.c.), powinno mieć miejsce wyjątkowo, gdy danego zachowania nie da się procesowo usprawiedliwić<sup>438</sup>.

W razie przyjęcia tej koncepcji konieczne byłoby poszukiwanie w każdym przypadku właściwej sankcji. Wskazuje się na dużym poziomie ogólności, że procesowe sankcjonowanie zachowań naruszających ogólne reguły wyrażone w art. 4<sup>1</sup> k.p.c., a w pewnym zakresie także w art. 3 k.p.c. musi następować przez odkodowywanie odpowiednich norm z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dla tych sytuacji, dla których brak szczególnych regulacji, przewidujących wyraźne sankcje procesowe<sup>439</sup>. Przy takim podejściu nie da się *a priori* sformułować katalogu spełniających powyższe kryteria sankcji procesowych, które wykraczałyby poza punktowe sankcje wynikające z przepisów wprowadzonych przez nowelizację k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r. Punktem wyjścia mógłby być niewątpliwie przedstawiony w punkcie 1. rozdziału IV dotychczasowy dorobek orzecznictwa na gruncie art. 3 k.p.c. Ma ono jednak charakter kazuistyczny.

W związku z tym w doktrynie przedstawiono bardziej uogólnioną koncepcję, w myśl której kierunkowo można przyjąć, że w przypadku czynności (zachowań) inicjujących postępowanie<sup>440</sup>, a także czynności przenoszących postępowanie do wyższej instancji (wniesienie apelacji) lub powodujących jego kontynuację po prawomocnym zakończeniu<sup>441</sup> właściwym skutkiem stwierdzenia, że dane zachowanie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami lub stanowi nadużycie prawa procesowego, powinna być sankcja odrzucenia pisma wszczynającego postępowanie albo środka zaskarżenia. W odniesieniu zaś do innych zachowań (w toku postępowania) skutkiem przyjęcia ich niedopuszczalności mogłoby być pozostawienie właściwego wniosku lub pisma w aktach sprawy względnie uznanie określonej czynności za niedopuszczalną i bezskuteczną (np. w odniesieniu do cofnięcia środka zaskarżenia). Wspólnym założeniem tych kierunkowych koncepcji jest możliwość stosowania – w razie potrzeby w drodze analogii – właściwych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

Do ugruntowania się tego stanowiska niezbędne byłoby jednak bardziej zdecydowane stanowisko judykatury. Tymczasem nawet przed 7 listopada

<sup>438</sup> A. Kubas, *Nadużycie prawa...*, s. 173.

<sup>439</sup> K. Weitz, *Nadużycie...*, s. 33.

<sup>440</sup> Na przykład wniesienia pozwu, złożenia wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego lub zabezpieczającego.

<sup>441</sup> Na przykład wniesienie skargi kasacyjnej albo skargi o wznowienie postępowania.

2019 r., na gruncie art. 3 k.p.c., rzadko przyjmowano w niej możliwość zastosowania takich sankcji procesowych, które nie wynikają z wyraźnego przepisu<sup>442</sup>. Obecny stan prawny jeszcze mniej sprzyja takim zabiegom. Skoro legislator jedynie w odniesieniu do niektórych, ściśle określonych rodzajów nadużycia prawa wprowadził sankcje procesowe, a ponadto przewiduje wprowadzanie dalszych przepisów, które również będą miały punktowy charakter, będzie to zapewne uznawane za silny argument za stanowiskiem, że w przypadku innych nadużyć prawa procesowego nie ma podstaw do zastosowania sankcji o charakterze procesowym.

Można się spodziewać, że w obecnym stanie prawnym, po wprowadzeniu nie tylko art. 4<sup>1</sup> k.p.c., ale także art. 53<sup>1</sup>, 117<sup>2</sup>, 350<sup>1</sup> i 394<sup>3</sup> k.p.c., które szczegółowo i jednoznacznie określają, w jakich przypadkach można w razie nadużycia prawa procesowego stosować sankcje o charakterze procesowym, judykatura – mimo przedstawionych w doktrynie istotnych argumentów dopuszczających taką możliwość – będzie jeszcze bardziej ostrożna w poszukiwaniu sankcji procesowych, które odnosiłyby do innych zachowań, które można uznać za nadużycie prawa procesowego. W najbliższym czasie można się raczej spodziewać rozszerzenia katalogu przepisów, które wprost będą przewidywały dalsze sankcje procesowe za określone, sprecyzowane zachowania stanowiące nadużycie prawa procesowego. Świadczy o tym propozycja wprowadzenia kolejnego takiego uregulowania, a mianowicie art. 410<sup>1</sup> k.p.c.<sup>443</sup>

<sup>442</sup>J. Gudowski, *Nadużycie...*, [w:] *Nadużycie...*, (red.) P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, s. 50–57.

<sup>443</sup>Z art. 410<sup>1</sup> § 2 k.p.c. ma wynikać, że skarga o wznowienie postępowania ponownie wniesiona w tej samej sprawie przez tę samą stronę i oparta na tych samych podstawach będzie mogła zostać pozostawiona w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności. Por. datowany na 24 czerwca 2022 r. projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD 156).